

# SPRAWOZDANIE

ZWIĄZKU KÓŁEK ROLNICZYCH

Województwa Lubelskiego i Wołynia

==== za 1920 rok. ====

ROK DZIAŁALNOŚCI CZWARTY.

**Cena Mrk. 30.**

LUBLIN,

Druk. Lub. Spółki Wydaw.—Kollataja 5.

1921.



## Sprawozdanie ogólne.

### Rozwój Instytucji.

Sprawozdanie niniejsze obejmuje czwarty rok naszej działalności, rozwijającej się z roku na rok od początków, opartych na dawnych Kółkach Rolniczych, prowadzonych siłami jednostek, którym uspołecznienie wsi polskiej leżało na sercu, po przez zorganizowany w 1917 r., Związek Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej, rozszerzony w 1919 r. na Podlasie i Wołyń, aż po tak rozbudowaną instytucję, jaką się dziś przedstawia, jako Związek Kółek Rolniczych Województwa Lubelskiego i Wołynia w Lublinie.

Stwierdzamy prawidłowy rozwój ten, tak w odniesieniu do coraz szerszego terenu pracy, jak i wewnętrznej konsolidacji. Dziś Instytucja nasza nie polega jedynie na dobrej woli Ideowych jednostek, lecz opiera się na karności organizacyjnej swych członków, uspołecznieniu szerokich mas i zrozumieniu własnego dobra zainteresowanych. Rozprzestrzenienie się terytorjalne również nie jest dziełem przypadku, przeciwnie jest wynikiem splotu warunków politycznych i ekonomicznych. Centralizacja całej działalności w C. Z. K. R. w Warszawie była możliwa tylko w zarodku, gdy praca i środki były nieznaczne. Pewna autonomia lubelskiej podcentrali zrodziła się sama i sama przez się była sankcją swego istnienia. Utworzenie Województwa Lubelskiego oznaczyło jednocześnie i nasze granice. W Województwie siłą rzeczy koncentruje się nie tylko administracja, ale i cały zespół spraw gospodarczych, dla których odpowiedzialnym Związek Kółek Rolniczych Województwa być musi i chce. Urząd Wojewódzki jest dla nas nie tylko organem łączącym z czynnikami rządowymi, ale i instytucją, gdzie na podstawie obopólnej znajomości terenu i warunków można realnie załatwiać sprawy. Względnie te zdecydowały, że wreszcie idea decentralizacji zatryumfowała w Warszawie i na wzór Lublina praca K. R. ma być zreorganizowana w Innych Województwach.

Nie możemy ukrywać, że rozwój nasz posiada swe ujemne strony, z jakim ekspansja jest zawsze połączona, a mianowicie rozproszenie.

### **Ziemia Siedlecka.**

Rozszerzając działalność na 9 powiatów dawnej gub. Siedleckiej, nie byliśmy w możności postawić pracy na takim poziomie, jakbyśmy pragneli widzieć. Ziemia Lubelska musiała się podzielić z Siedlecką nie tylko aparatem organizacyjnym Związku i w pewnych wypadkach funduszami, ale i ludźmi, oddanymi ideowej pracy. Troska o rozwinięcie pracy kółkowej w północ. pow. nie pozwoliła na wyposażenie wszystkich powiatów Ziemi Lubelskiej w odpowiednie siły instruktorskie, skierowała energję do mało efektywnej, ale trudnej pracy od podstaw w niektórych powiatach Ziemi Siedleckiej. Na południu mieliśmy już Związek K. R. Ziemi Lubelskiej, podczas gdy Podlasie było dęcone okupacją niemiecką, a 4 powiaty w Zarządzie Etapów pełniły niewolniczą funkcję żywiciela frontu niemieckiego. Nic dziwnego, że po zniesieniu okupacji cała energia społeczeństwa zwróciła się w kierunku organizowania tak długo hamowanego życia społecznego, powołując do czynu w pierwszym rzędzie magistraty, sejmiki i t. p. Kółka Rolnicze dłużej czekały na uruchomienie.

### **Wołyń.**

Do zaangażowania się w pracę na terenie Wołynia zmusiły nas żądania tak delegatów, przybyłych na Zjazd sprawozdawczy Związku, jak i poszczególnych jednostek, zwracających się o pomoc w działalności społecznej, jaką sami zapoczątkowali. Licząc się z brakiem funduszy i sił do prowadzenia akcji na rozległym obszarze Wołynia i ceniąc wysoko działalność społeczną „Straży Kresowej”, doszliśmy z tą ostatnią do porozumienia, na podstawie którego postanowiono pracę prowadzić wspólnie siłami i środkami Straży przy organizacyjnej ingerencji Związku w sprawach Kółek Rolniczych. Liczymy na to, że w przyszłości, gdy siły miejscowe na to pozwolą, zorganizuje się samodzielny Zw. Kółek Rolniczych Wołynia.

W roku sprawozdawczym dwie sprawy wywarły zasadniczy wpływ na bieg spraw naszej instytucji: rozłam w C. T. R. i najazd bolszewicki. Z obu wyszliśmy zwycięsko, zachowując organizację od rozbitcia.

### **C. T. R.**

Uchwała o usamodzielnieniu Kółek, przeprowadzona na Zjeździe 24/III w Warszawie niewywarła na Kółkach Rolniczych Ziemi Lubelskiej głębszego wrażenia. I istotnie w tutejszych stosunkach nic się nie zmieniło, gdyż już oddawna prowadzono działalność zupełnie samodzielnie, aczkolwiek w najściślej łączności z Lub. T-wem Roln. W skład Rady Lub. T-wa Roln. wchodził członkowie Zarządu Zw. K. Roln. i nawzajem przed-



stawiciel Prezydium L. T. R., p. Antoni hr. Rostworowski, wchodził do Zarządu Zw.K.R. Pierwszym dysonansem, jaki się tu odczuło, był Zjazd czerwcowy w Warszawie, który wykazał, że rozłam istnieje nie tylko w C. T. R., ale i w łonie Kółek. Oczywiście, nie dotyczyło się to naszego terenu, gdzie uchwałą marcową przyjęto bez dyskusji we wszystkich Okręgowych Związkach, jako organizacyjnie podcentralną obowiązującą. To jednolite stanowisko Kółek było przyczyną, że sprawy rozłamu traktowano u nas jako epizody tarć rozgrywających się nazewnątrz, w Warszawie, które w końcu doprowadzą do porozumienia.

Rozbieżności jednak były już zbyt daleko posunięte. W Lublinie przystąpiono do organizowania T-wo Roln. Powiatow. Jeszcze przed Zjazdem grudniowym C. Z. K. R., który miał się ostatecznie wypowiedzieć w sprawie stosunku do C. T. R. W porozumienie już nie wierzonol

Z drugiej strony nadchodzący termin Zjazdu w Warszawie skłonił tak Prezydium, jak i Zarząd do zasadniczego przedyskutowania tej sprawy. Wynik dyskusji został sformułowany w cztery wnioski.

#### I.

„Zważywszy:

1) że zasada pracy u podstaw, pracy wychowawczo-obywatelskiej w ramach własnej organizacji, jest jedną z pierwszorzędnych potrzeb naszego społeczeństwa;

2) że związki zawodowe, oparte o ścisłą specjalizację interesów, są koniecznym czynnikiem gospodarczego rozwoju kraju;

Zjazd przedstawicieli Kółek Rolniczych uważa, że realizacja powyższych zadań dokonać się może w instytucjach zrzeszonych w Związku Centralnym Kółek Rolniczych—organizacji, która przeszła ogniową próbę kilkunastoletniej pracy i wykazać się może poważnym rezultatem spełnienia wspomnianych zadań, a zatem projekt reformy, wysunięty przez C. T. R. celem wytworzenia jednej organizacji rolniczej w całym kraju, lecz przenoszącej punkt ciężkości z Kółka Rolniczego i pracę w niem na projektowane T-wo Roln. Okręgowe, nie odpowiada istotnym interesom drobnego rolnictwa.

#### II.

Zjazd stwierdza, że dla dobra interesów drobnego rolnictwa pożądanem jest zcentralizowanie w jednej organizacji wszystkich Kółek Rolniczych, działających na obszarze byłego Królestwa Kongresowego i upoważnia Zarząd C. Z. K. R. do poczynienia starań w sprawie dojścia do porozumienia ze Związkiem Kółek Rolniczych C. T. R. dla wytworzenia jednej wspólnej organizacji.

#### III.

Zjazd uważa, że dla zaspokojenia wspólnych potrzeb rolników pożądanym jest stały kontakt i współpraca wszystkich organizacji

rolniczych na obszarze państwa polskiego i wzywa zarząd do podjęcia inicjatywy w tym kierunku.

#### IV.

Zjazd stwierdza, że Instytucja Kółek Rolniczych jest Instytucją li tylko zawodową, że obce jej są cele polityczno-partyjne i, że wszelkie zakusy, któreby dążyły do wyzyskania terenu Kółek Rolniczych dla celów partyjno-politycznych, powinny być jak najkategoryczniej odparte".

Wnioski te, złożone imieniem Prezydium przez Prezesa Związku Kółek Rolniczych Województwa Lubelskiego i Wołynia, p. Felicjana Lechnickiego, zostały jednogłośnie przez Zjazd uchwalone. Tem samem samodzielność C. Z. K. R., a pośrednio i lubelskiej podcentrali została formalnie zdecydowana. Na Zejeździe było 98 uprawnionych delegatów z 13 Okręgów Województwa Lubelskiego.

Wobec tego, iż fakt usamodzielnienia się Kółek Rolniczych może stać się w rozwoju stosunków społecznych datą wielkiej doniosłości, musimy powody, które zdecydowały o zajęciu takiego stanowiska, omówić szerzej.

Fakt historyczny zdobycia i wywalczenia niepodległości Polski przez polskie masy ludowe, a nie tylko przez Inteligencję, która jeszcze w wysiłkach 63 r. była odosobniona, stanowi ten epokowy dowód, że lud narówni z Inteligencją za Polską się opowiedział. „Cud nad Wisłą” musiał przekonać najzaciętszego niedowiarka o siłach demokratycznej Polski, wskazał, że państwo nasze na masach ludowych oprzeć się musi i może. Zasługą to w dużej mierze tych kółkowiczów, których wychowało C. T. R., a w których samodzielność i płynące z niej poczucie odpowiedzialności to samo C.T.R. uwierzyć nie może.

W nowych propozycjach C. T. R. widać chęć dalszego patronowania masom włościańskim. Nowa ustawa nie wciąga Inteligencji do bezpośredniej pracy w Kółkach, lecz dostosowując się do wygody dotychczasowych członków C. T. R., stwarza nową koncepcję Powiatowych Towarzystw Rolniczych, gdzieby się oni mogli zetknąć z delegatami Kółek Rolniczych. W stosunku do dotychczasowej ustawy jest to postęp, lecz już nie wystarczający. Szerokie masy małoświadomych i małoświadomych włościan faktycznego przystępu do towarzystw powiatowych nie miałyby. Następnie nowy statut, jak i statuty powiatowych T. R., nie mówią nic o pracy u podstaw, w Kółkach. Kółka są traktowane narówni z Syndykatami, Stowarzyszeniami Rolniczo-Handlowymi i t. p. Przyjęcie nowego statutu oznaczałoby likwidację pracy u podstaw w Kółku Rolniczym i likwidację organizacji Kółek Rolniczych jako całości. Tymczasem jest życiową potrzebą, uznaną przez wszystkie czynniki państwowe, istnienie samodzielnej instytucji, reprezentującej mniejszą własność, tak samo, jak istnieje reprezentacja zawodowych interesów większej

własności, zorganizowana i zcentralizowana w „Związku Ziemiaków”. Zlikwidować tej potrzeby nie można przynajmniej tak długo, póki ona tkwi w Komisjach Ziemskich, Komisjach Pomocy Rolnej, Kontyngentowych i in. Dlatego też w II wniosku poruszono potrzebę zawiązania wszystkich Kółek Rolniczych we wspólną organizację zawodową. Nie oznacza to jednak zamknięcia się w kole egoistycznych interesów i dlatego wniosek III mówi o współpracy wszystkich organizacji rolniczych. Aby zaś zabezpieczyć rzeczywistą samodzielność i zapewnić instytucji rozkwit przez współpracę wszystkich, którym szczerą pracą kółkowa leży na sercu, wniosek IV ruguje z Kółek politykę.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że obecny układ stosunków wiele pozostawia do życzenia, wierzymy jednak, że przyszłość stwierdzi słuszność naszego stanowiska i praca u podstaw doprowadzi masy ludowe do pełni obywatelskości.

### **Inwazja.**

Najazd bolszewicki podwójne miał znaczenie. Raz jako bezpośrednie niebezpieczeństwo, które niosąc wszystkiemu zagładę, mogło i na Kółka rzucić odretwienie śmierci, jak to było na początku wielkiej wojny, kiedy wszystkie Kółka przerwały swe czynności i trzeba było pracę budzić na nowo w 1917 r. Następnie jako próba ognioła dla organizacji, która w ciężkich chwilach musiała wykazać sprawność w działaniu, jedność w ocenie nad wyraz trudnego położenia i w zrozumieniu płynących stąd obowiązków.

Inwazja, trwająca wprawdzie bardzo krótko, objęła całe Województwo z wyjątkiem kilku południowo zachodnich powiatów. Mimo to wszędzie można było zauważyć szybkie podejmowanie działalności tak poszczególnych Kółek jak i Związków Okręgowych i to tym żywsze, im więcej potrzeb nowe warunki wytworzyły. Mówiąc krótko, organizacja Kółek Rolniczych została przez ludność na tyle zrozumiana, że stała się jej niezbędną.

### **Akcja Obrony Narodowej**

Z drugiej strony niebezpieczeństwo najazdu wytworzyło sytuację, w której się okazało, że Kółka Rolnicze są dziś instytucją, reprezentującą świadome czynniki wsi polskiej, i że tylko przez Kółka do jądra wsi trafić można. Cała nasza organizacja z poszczególnymi członkami bez dyskusji zdała sobie sprawę, czym groził bolszewizm Państwu, narodowi i rolnictwu, uświadomiła sobie, że stanowisko takie pociąga za sobą obowiązki—ciężkie, jak ciężką była chwila ówczesna. Obowiązki te wypełniono tym łatwiej i pełniej, że cała akcja Wojewódzkiego Komitetu Obrony Narodowej w Lublinie w najistotniejszym tegoż Wydziale Propagandy oparła się na organizacji Kółek Rolniczych. Kierownikiem Wydziału Propagandy W. K. O. N. był kierownik Zw. K. Rol. W. L., biuro Związku stało się biurem propa-

gandy, a instruktorzy Kółek instruktorami propagandy. Liczne zebrania Kół Młodzieży, zebrania Kółek, lub z inicjatywy Kółek zwoływane po gminach, były całkowicie poświęcone sprawom obrony kraju. Przez biuro nasze rozkolportowano za pośrednictwem Instruktorów-kółkowiczów i osób oddanych sprawie setki tysięcy wydawnictw propagandy. Cała nasza akcja poszła wyłącznie w tym kierunku, że mogło się zdawać, iż zatraciliśmy właściwy swój charakter Kółek Rolniczych, że oderwaliśmy swych stałych pracowników od dotychczasowych fachowych czynności, a całą organizację narazili na ofiary, płynące z zatamowania jej właściwej działalności i oddalenia od bezpośrednich celów. Byliśmy świadomi tego, że jako organizacja poniesiemy pewne ofiary, lecz nie wahaliśmy się—chodziło o „Wielką Rzecz“. Postępowaliśmy w myśl dyrektyw tak ogólnonarodowych, jak i Centralnego Związku K. R. Poszczególne sprawozdania z okręgów przeważnie nie wspominają o tej stronie działalności, wychodząc z założenia, że miejsce na to w sprawozdaniu K. O. N. Jednak stwierdzić trzeba, że działalność powiatowych Komitetów Obrony, a zwłaszcza gminnych, była pracą prowadzoną przez Kółka Rolnicze i w łonie ich, Kółkowicze dawali inicjatywę lub hasło do poparcia, o ile chodziło o pomoc armii i Państwu, Nie szczędzili mienia, dając przykład ogółowi ochotnem podleganiem świadczeniom wojennym, składaniem produktów spożywczych i słoniny dla szpitali, urządzeniem stacji żywienia dla żołnierzy i t. p. Do Lublina zjeżdżały całe fury, wyładowane drobiem, jajami, chlebem i wszelkimi produktami wiejskimi. Ofiarność w wielu miejscach była posunięta ponad normy przewidziane przez podatek społeczny W. K. O. N. Gmina Glusk np., opodatkowawszy się po 5 f. ziarna z morgi, założyła własną piekarnię, gdzie wypiekano chleb dostarczany następnie bezpłatnie dla wojska. Sam podatek społeczny również rzetelnie wpłacono. Oczywiście, nie można całej zasługi pod tym względem przypisać Kółkom, stwierdzić jednak należy, że były one podstawą całej akcji. Jeżeli więc można zrobić zarzut, że przez kilka miesięcy praca Kółek Rolniczych jako takich uległa znacznej redukcji, że i sprawozdanie niniejsze nie jest odbiciem działalności takiej, jakaby być mogła w sprzyjających warunkach, to zarzut ten odbija się mocą spełnionego w chwilach przełomowych obowiązku. Z drugiej zaś strony utrzymanie działalności instytucji w stanie najwyższego napięcia przez okres najkrytyczniejszy umożliwiło sprawne przejście do pracy kółkowej, gdy tylko warunki na to pozwoliły, zwłaszcza, że większość instruktorów z rozkazu Dowództwa Frontu Środkowego już od początku września została z oddziałów wojskowych wycofana i przydzielona na powiaty poprzednio zajmowane w charakterze instruktorów Wydziału Propagandy.

#### **Wewnętrzna**

**organizacja.** Przechodząc do przedstawienia wewnętrznej organizacji Związku Kółek Rolniczych Województwa

Lubelskiego, zaznaczyć trzeba, że nie opiera się ona na wypracowanych z góry statutach i regulaminach. Przeciwnie stosunki z Centr. Związkiem K. Roln. w Warszawie z jednej strony, jak i z Okręgowymi Związkami z drugiej są wyrazem potrzeb wysuniętych przez życie i ustalonych w pewne zwyczaje. Potrzeba jednak sprecyzowania i formalnego ujęcia tych spraw daje się wyraźnie odczuwać i w najbliższej przyszłości stanie się jej zadość.

**Ogólne Zebranie.** Najwyższą władzą Związku na terenie Województwa jest Ogólne Zebranie delegatów Kółek Rolniczych, czyli doroczny Zjazd Sprawozdawczy,

który w ramach organizacyjnej zależności od C. Z. K. R. nadaje najogólniej pojęty kierunek pracy w Kółkach Rolniczych i wybiera Zarząd Związku. W roku sprawozdawczym odbył się Zjazd taki przy udziale przeszło 600 uczestników, dnia 24 i 25 lutego 1920 r. w Lublinie w sali Magistratu. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem odprawionem w naderze przez Jego Eksc. ks. Biskupa Lubelskiego. Obrady otworzył Prezes, p. Leon Hempel, poczem nastąpiły przemówienia wygłoszone przez przedstawicieli organizacji i instytucji, którzy przybyli celem powitania Zjazdu. Zabierali głos: p. Stanisław Moskalewski, jako Wojewoda Lubelski; ks. Cyraski, sekretarz generalny do Spraw Społecznych diecezji Lubelskiej, imieniem duchowieństwa; Przedstawiciel Wydziału Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa Wyznań R. i O. P. p. Langner, Prezydent m. Lublina p. Cz. Szczepański, Prezes Lubelskiego Tow. Roln. p. A. hr. Rostworowski; Przedstawiciel C. Z. K. R. p. W. Jaruzelski i w. i. Jako materiał do dyskusji posłużyły dla Zjazdu następujące referaty: „Program pracy Kółek Rolniczych w dobie obecnej” p. Jan Gluszczy; „Podniesienie produkcji rolnej w gospodarstwach włościańskich” p. Ign. Nowicki. Korreferaty pp. F. Lechnicki i Mich. Karpiński; „Ekonomiczna organizacja wsi” p. Wł. Hedinger, Korreferat p. An. Koter; „Sejmiki a praca rolnicza” p. T. Jemielewski; „Dzisiejsze zadania młodzieży włościańskiej” p. J. Niecko, Korreferat ks. J. Cyraski; „Rola kobiety na wsi” p. Jad. Graffowa.

W wyniku dyskusji nad powyższymi referatami oraz sprawozdaniem z działalności Kółek Rolniczych i Kół młodzieży Zjazd uchwalił cały szereg wniosków i dezyderatów, odnoszących się tak do naszej instytucji, jak i spraw ogólnokrajowych.

Wobec tego, że długoletni Prezes Kółek Rolniczych, p. Leon Hempel ze Skorczyc, nie przyjął nadal kandydatury do Zarządu, nie mogąc systematycznie pracować z powodu złego stanu zdrowia, Zjazd jednomyślnie wybrał go do Zarządu jako honorowego Prezesa w uznaniu Jego trzynastoletniej owocnej pracy społecznej.

**Rada.** Drugą władzą Związku jest Rada, w skład której wchodzi przedstawiciele Zarządów Okręgowych

**Związków K. R.** W roku sprawozdawczym odbyły się cztery zebrania Rady łącznie z członkami Zarządu: 25/IV, 26/V, 6/VII i 22/XI. Na zebraniach tych delegaci przedstawiają stan pracy w swoich okręgach, omawiają szczegółowo projekty działalności, decydują zasadnicze sprawy w odniesieniu do całego Województwa. W szczególności na zebraniach Rady omawiano sprawy organizowania stowarzyszeń rolniczo handlowych po powiatach, działalności przedstawicieli K. Roln. w Komitetach Pomocy Rolnej i in., popierania przemysłu ludowego, sprowadzania ziarna siewnego i bydła zarodowego, sprowadzania cukru dla podkarmiania pszczoł i zabezpieczenia odpowiedniego jego zużycia, stosunku do C. T. R. popierania pożyczki państwowej i t. p. sprawy. Wnioski uchwalone przez Radę służą jako dyrektywy w działalności Okręgowych Związków K. Roln. W zebraniach Rady uczestniczyli przedstawiciele wszystkich powiatów z wyjątkiem siedleckiego (w okresie sprawozdawczym), co tłumaczy się późnem nawiązaniem stosunków z wojewódzką centralą. Na wszystkich zebraniach delegowały przedstawicieli okręgi: Lubartowski, Lubelski, Zamojski, Radzyński i Łukowski, często przysyłały delegatów Chełm, Krasnostaw, Włodawa.

**Zjazdy.** Ważnym organem opiniodawczym obok Rady Instruktorów są Zjazdy Instruktorów. Właściwie mają one na celu wzajemną kontrolę metod i wyników pracy instruktorów na podstawie składanych sprawozdań z działalności. Na zebraniach tych powstają szczegółowe projekty, oparte na materiale czerpanym wprost z życia, a instruktorzy dzielą się nabywanem doświadczeniem. Na Zjazdach wreszcie podawany jest zespolowi instruktorów plan pracy, opracowany przez Zarząd i kierownictwo. Zebrań Instruktorów było siedem: 11/II, 22/III, 11/V, 5/VII, 2/X, 5/XI i 10/XII.

**Zarząd.** Po za zebraniami łącznie z delegatami z Okręgów Zarząd odbył pięć zebrań w pełnym składzie (9/II, 9/III, 30/III, 30/IV i 10/X) oraz dwa Zebrania Prezydium (24/IV i 13/XII). Zarząd wybrany na Zjeździe lutym przedstawia się jak następuje:  
Prezes honorowy p. Leon Hempel ze Skorczyc,  
Prezes p. Felicjan Lechnicki z Serebryszcz,  
Wiceprezesi: p. Andrzej Koter z Dąbrowicy i p. Jan Borys z Surhowa.

Nadto członkami Zarządu zostali pp.: 1. Wiesław Czerwiński z Lublina, 2. Stanisław Grabek z Krakowskiego-Przedmieścia, 3. Jagienka Graffowa z Chełma, 4. Dr. Władysław Hedinger z Lublina, 5. Tytus Jemielewski z Puław, 6. Michał Karpiński z Kijan, 7. Dyr. Adam Mierzejewski z Zemborzyca, 8. Wacław Niwiński z Zemborzyca, 9. Ignacy Nowicki z Warszawy, 10. Mikołaj Siemion z Lublina, 11. Szczepan Wróbel z Woli Sernickiej, 12. Stanisław Zieliński z Trzeszkowic.

Na zebraniu dn. 9/III ukonstytuowało się Prezydium przez powołanie na sekretarza p. dr. Hedingera i na skarbnika p. Czermińskiego. Do Komisji Rewizyjnej Zjazd powołał pp. Piotra Berdeczkiego z Krasnostawu, Józefa Kielczewskiego z Soli, Antoniego Najdę z Kallnowic oraz na zastępcę p. Jakóba Hołysza z Żółtańca.

### **Biuro.**

Aparatem wykonawczym Związku jest biuro Wojewódzkiej Centrali i biura Okręgowych Związków K. R. ze swemi Zarządami na czele oraz zespół instruktorów.

Kierownikiem biura i prac Związku jest p. Wiesław Czermiński. Instruktorami objazdowymi Wojewódzkiej Centrali, których działalność polega na utrzymaniu w kontakcie Okręgowych Związków, względnie współdziałaniu w zakładaniu nowych, zachowaniu danego kierunku pracy, wytyczonego przez Zarząd i Radę wspólnie z kierownictwem są: od 1 lipca p. Inż. Tadeusz Madler i od 15 września p. Wacław Niwiński, który na tem stanowisku pozostał do 1/IV 20 r. Instruktorami objazdowymi Związków Młodzieży Wiejskiej jest p. Lucjan Miketta od 1 grudnia.

Sekretariat prowadziła do 1 lipca p. Janina Zawadzka, od 1-go października p. Jadwiga Dzikiewiczowa. Maszynistką była p. Helena Pade, od 1 września zaś p. Stanisława Dąbrowska. Listów weszło 2632, wysłano 1017. Wiele spraw sekretariat załatwiał ustnie, udzielając wszelkich informacji zgłaszającym się kółkowiczom i osobom zainteresowanym. Prócz tego biuro wojewódzkie prowadziło w tym roku i sprawy Okręgowego Z. K. R. Lublinie.

Wojnym jest p. Władysław Stępnion, gońcem od 1 września Bolesław Kuszyk.

### **Biura Związków Okręgowych.**

Prace podejmowane przez Kółka, a obejmujące w coraz większym stopniu całość spraw związanych z życiem gospodarzy matorośnych, aby zapewnić sobie zdrowy rozwój, wymagały pewnej samodzielności Związków Okręgowych z jednej strony, zaś były ponad siły jednej centralnej instytucji z drugiej, to też Wojewódzki Związek dokładał wszelkich starań, by nie tylko powoływać do życia w każdym powiecie Okręgowe Związki, ale i organizować biura, oparte na stałych pracownikach. Zadanie to zostało pomyślnie rozwiązane i, aczkolwiek nie wszystkie biura jeszcze prawidłowo działają, to jednak spełniają ważną swoją rolę, będąc cementem poszczególnych Kółek w powiecie i łącznikiem z centralą. Jak widać z poszczególnych sprawozdań, biura takie istnieją we wszystkich powiatach. Jedyne w Janowie i Hrubieszowie z powodu braku instruktorów i inwazji bolszewickiej biura przez pewien czas nie działały. Natomiast w Tomaszowie jest czynne mimo braku instruktora. Niestety nie wszystkie biura posiadają sekretarzy, co obarcza instruktora pracą kancelaryjną, pochłaniając jego cenny czas. Pożądanem jest, by instruk-

tor, będąc kierownikiem biura Związku Okręgowego, miał przez sekretarza kontakt z centralą, a przez umożliwiające w ten sposób częste objazdy bezpośredni kontakt z Kółkami.

Wogóle instruktorzy są tak ważnym organem **Instruktorzy.** wykonawczym Związku Kółek Rolniczych że bez wielkiej przesady pracę Związku można mierzyć pracą instruktorów, to też dobór odpowiednich sił instruktorskich był największą troską Zarządu i najtrudniejszą sprawą razem ze względu na to, że decydowały tu nie tylko kwalifikacje fachowe, ale i wartość społeczną pracownika. Znaczne poparcie finansowe ze strony Sejmików umożliwiło w roku sprawozdawczym naznaczenie takich norm wynagrodzenia że przerwało to do pewnego stopnia odpływ sił wybitniejszych na inne stanowiska i obecnie można zauważyć pewne ustalenie w osobistym składzie instruktorów, co bardzo dodatnio wpływa na ciągłość prac. W końcu okresu sprawozdawczego, nie włączając Wołynia, Związek liczył 15 instruktorów okręgowych, co uwidacznia poniższe zestawienie:

Powiat Biłgorajski: Władysław Piasecki, rolnik, od 1.VII 1919 r. — 1.II 1920 r. i Stefan Donimirski, rolnik, od 1.VII 1920 r.

Powiat Chełmski Janusz Mostowski, rolnik od 1.VI 1919 r.

Powiat Hrubieszowski Władysław Rzodkiewicz, rolnik, od 1.VII 1920 r. — 15.VII 1920 r.

Powiat Janowski: Stefan Rychłowski do 15.VII 1920 r.

Powiat Krasnostawski: Stanisław Brzozowski — ogrodnik od 1.VI 1919 r.

Powiat Lubartowski: Kazimierz Kryński — rolnik od 15.XII 19 r. i Marjan Majewski — ogrodnik od 1.X 19 r.

Powiat Lubelski: Róża Zybsówna — ogrodnik — od 1.II 19 r.

Powiat Puławski: Zofja Czarnocka — rolnik — od 1.VII 19 r.

Powiat Tomaszowski: Jan Rzączyński — rolnik — od 1.VII 20 r. do 20.VII 20 r.

Powiat Zamojski: Stanisław Koch — ogrodnik — od 1.X 19 r.

Powiat Bialski: Marjan Białkowski — ogrodnik — od 1.IX 20 r. do 31.XII 20 r.

Powiat Garwoliński: Stefan Dziubak — Kół. Mł. Wiejskiej od 1.XI 20 roku.

Powiat Łukowski: Andrzej Aleksander — rolnik — od 1.VI 20 r.; Józef Bagiński — Kół. Mł. Wiejskiej — od 1.XII 20 r. i Marjan Białkowski — ogrodnik — od 1.I 20 r. do 1.IX 20 r.

Powiat Radzyński: Józef Skrzymowski — rolnik — od 1.IV 20 r.

Powiat Siedlecki: Hipolit Popowski — rolnik — od 1.X 20 r.

Powiat Włodawski: Jan Basza — rolnik — od 1.XI 19 r. do 1.III 20 r.

Na rok przyszły zaangażowano już 5 celu nowych Instruktorów, bądź to dla powiatów nieobsadzonych, bądź w celu uzupełnienia



w okręgach innych. W sierpniu wszyscy instruktorzy z wyjątkiem nieobecnego z pow. Krasnostawskiego wstąpili do wojska jako ochotnicy, skąd większość z nich staraniem Woj. Kóm. Obr. Narod. w Lublinie została przydzielona do Wydziału Propagandy i powróciła na okręgi, reszta zaś pozostawała w wojsku aż do demobilizacji.

Prace Kółkowe częstokroć doznawały życzliwego poparcia ze strony „Straży Kresowej”, której mamy do zawdzięczenia, między innymi, wydatną pomoc przy organizowaniu i prowadzeniu biur okręgowych w Chełmie, Tomaszowie i Białej Podlaskiej.

Przedstawienie, choćby w ogólnych zarysach,

**Działalność.** działalności Kółek Rolniczych nie jest rzeczą łatwą.

Wyniki tej działalności, jak się wyraził jeden z kółkowiczów, „nie dadzą się zmierzyć kwartą, ani łokciem”. Znaczenia Kółek nie charakteryzuje jeszcze np. ilość sprowadzonych wagonów nawozów sztucznych, bo Kółka przestają być powoli ściśle Rolniczymi, stając się coraz bardziej Kółkami Rolników, których interesują nie tylko sprawy fachowego postępu, ale i sprawy społeczne w całokształcie potrzeb ludzkich. Na te więc dwa działy z przewagą jednego lub drugiego czynnika możnaby działalność Kółek przedzielić z zastrzeżeniem, że sprawy te wzajemnie od siebie zależą i przenikają się. Organizacja życia społecznego i gospodarczego była podstawą, na której dopiero mogła się rozwinąć działalność fachowa, będąca naodwrot jednnocześnie środkiem do organizowania gospodarzy małorolnych.

W ten sposób zorganizowano na terenie Województwa w 400 przeszło Kółkach ponad 17 tysięcy

**Sprawy społeczne.** rolników, co w porównaniu z rokiem ubiegłym stanowi znaczny przyrost, wynoszący 67 proc.\*). Rozwój wewnętrzny jednakowoż charakteryzuje się liczbą dużo mniejszą, a mianowicie 19 proc. Różnica 48 proc. wyraża udział kilku

przyłączonych w roku sprawozdawczym do Wojewódzkiego Związku powiatów (Biała, Garwolin, Łuków, Siedlce) i ma inne znaczenie: wskazuje, jak wiele stosunkowo nowego elementu weszło w organizacyjny związek z lubelską podcentralą. Kółka Rolnicze, jak każda instytucja, posiadają swój balast w postaci tych członków, którzy się skupili przy organizacji w imię doraźnych korzyści, naogół jednak zrzeszają najbardziej wyrobiony i uświadomiony element.

Stwierdzamy z roku na rok podnoszący się poziom zebrań Rady w Lublinie, czy też Prezesów Kółek w Związkach Okręgowych, lub zebrań kółkowych na wsi, oraz wyrabianie się społeczne członków. W wyniku tego Kółka Rolnicze otrzymują coraz to większe

\* ) Liczby wyrażone w proc. odnoszą się tak do Kółek, jak i do ilości członków, gdyż różnice pod tym względem są nieznaczne.

prawa, reprezentując bądź interesy drobnych rolników, bądź czynnik znajomości stosunków gospodarczych. Kółkowicze powoływani są do rozmaitych komisji państwowych i samorządowych, gdzie często z bezstronnością i znajomością rzeczy spełniają swe obowiązki. Dla przykładu, wymieniamy Komisje Ziemskie, Komisje Pomocy Rolnej, Kontyngentowe i inne. Wielu naszych członków wybitny przyjmuje udział w pracach Sejmików Powiatowych.

Kółka Rolnicze są naprawdę organizacją macierzystą wsi, dającą inicjatywę w pracy społecznej przy komasacji, zakładaniu placówek handlowych czy przemysłowych, Domów Ludowych, Kas Pożyczkowych i t. p. Trzeba zaznaczyć, że ekonomiczna organizacja wsi pozostawia bardzo wiele do życzenia, a warunki, w jakich ma się dokonać, są bardzo ciężkie i nienormalne, jak czasy obecne. Kasy oszczędnościowe w ścisłym znaczeniu straciły sens, jak i samo oszczędzanie gotówki i ta widoczna dążność Kólek i kółkowiczów do handlu nie tyle może wyraża istotną potrzebę, co chęć szukania nowych, a skutecznych sposobów w drodze do organizowania pieńiądza. W każdym razie zainteresowanie i zrozumienie w stosunku do spraw ekonomicznych się budzi. Już obecnie wielu naszych członków i Okręgowe Związki utrzymują bardzo żywe stosunki z Oddziałami Banku Ziemni Polskiej, które częstokroć finansują ich przedsięwzięcia.

Organizacja handlu jest znacznie dalej posunięta, zwłaszcza w dziale spożywczym, który stanął tak silnie i samodzielnie, że przeważnie stracił bezpośredni kontakt z kółkami. Z tego powodu stosunki Związku Kólek Rolniczych ze Związkiem Stowarzyszeń Spożywców nie są tak żywe, lecz nie mniej życzliwe.

Dział handlu rolniczego jest dotychczas jeszcze pod wpływem Kólek. W braku odpowiednich organizacji handlem zajmują się Okręgowe Związki, a nawet poszczególne kółka. Objaw ten jednak uważamy za niepożądany, pragniemy zachować społeczny i ogólny kierunek Kólek, dążąc do organizowania samodzielnych placówek handlu rolnego, opartego o kapitały udziałowe swych członków. Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowe istnieją w Puławach, Lublinie, Kraśniku, Garwolinie i Łukowie, w roku bieżącym założono je w Zamościu, a w innych powołatach są w stadium powstawania, jak w Biłgoraju, Siedlcach i Radzyniu.

Sprawy fachowego postępu stały zawsze na **Rolnictwo.** czele działalności K. R., jako zmierzające wprost do podniesienia wydajności rolnictwa. O ile jednak wojna wogóle nie sprzyja tego rodzaju pracom, to tegoroczna inwazja bolszewicka w wielu razach je przekreśliła. Sprawozdania Okręgowych Związków zgodnie przedstawiają katastrofalny brak sił pociągowych, Inwentarzy żywych i martwych, paszy i t. p. Trudne wa-

runki komunikacyjne oraz brak nasion ograniczyły import zboża siewnego, który niedoszedł w tym roku nawet do 10 wagonów, mimo wielkiego zapotrzebowania i wysokich sum wpłaconych przez kółkowiczów na zadatki; to samo tyczy się i nawozów sztucznych: brak i niemożność transportu. Mimo to niektóre powiaty zdołały wystarać się o wagonowe ładunki nawozów potasowych, o które najłatwiej, wreszcie i superfosfatów. W tych wyrunkach postęp był jednostronny i wyraził się w rozpowszechnieniu narzędzi rolniczych i lepszej uprawie roli. Pod tym względem ciekawe jest zestawienie w sprawozdaniu z Okręgu Chełmskiego, który zgromadził odnośne cyfry. W wielu powiatach cyfry te wymykają się z pod obliczeń, co jest powodem, że nie można dać ogólnego zestawienia. Można natomiast stwierdzić, że ilość odpowiednich narzędzi rolniczych i umiejętne ich wykorzystanie stale wzrasta. Instruktorzy wygłosili około 500 pogadanek przy ogólnej liczbie około 10,000 uczestników. Poza tem ważnym czynnikiem postępu były lustracje gospodarstw oraz porady i wskazówki dawane poszczególnym członkom. Bardziej teoretyczne znaczenie mają kursa, urządzane w Kółkach czy po gminach, obejmujące w kilkunastu wykładach pewną całość. Kilka powiatów korzysta przytem z latarni projekcyjnych. Pod tym względem odczuwa się brak prelegentów i często cały ciężar wykładów spada na instruktora. Na specjalne podkreślenie zasługują 5 miesięczne kursa rolnicze męskie w Zamościu, które już czwarty rok cieszą się zasłużoną frekwencją. Kursy te są prowadzone wyłącznie staraniem Okręgowego Związku K. Roln. Rozwojowi fachowego czytelnictwa sprzyja w wysokim stopniu torowanie drogi książce przez kolportaż instruktorów. Gospodarz małorolny umie już dziś cenić wartość nauki i nie gardzi postępem, jednakowoż z wrodzonym realizmem ogólnie nie dowierza samym słowom. Aby więc przejść do realnej działalności, dającej żywy przykład, Lubelskie T-wo Rolnicze wraz ze Związkiem Kółek Rolniczych zorganizowało jeszcze w roku zeszłym Ognisko Kultury Rolnej w Zemborzycach pod Lublinem, na który to cel uzyskano w Min. Roln. i Dóbr Państwowych 964 mg. folwark, mający być terenem produkcji zboża siewnego i źródłem nowych wskazań w rolnictwie. W pierwszej połowie roku (gdyż druga upłynęła pod znakiem inwazji) miała miejsce wycieczka instruktorów do Zemborzyc, oraz druga—Rady. Kółka Rolnicze mają w Kuratorjum Zemborzyc 3 ch swoich przedstawicieli, z których p. Andrzej Koter wchodził do Zarządu Ogniska. Drugim kierunkiem tej działalności jest tworzenie Komisji Organizacji Gospodarstw Małorolnych, których zadaniem ma być wcielanie wskazań, dawanych przez naukę, w czyn na terenie gospodarstwa małorolnego. Prace te są dopiero w zaczątku. Jednak w wielu powiatach powstały już takie komisje, w skład których wchodzi obok gospodarzy małorolnych i wykwalifi-

fikowani agronomowie z pośród miejscowego ziemiaństwa, czy też urzędników (referenci rolni np.).

### **Hodowla.**

W dziedzinie hodowli jest bardzo wiele do zrobienia. Niestety wszystkie zabiegi rozbijają się o brak instruktorów-specjalistów. Działalność w kierunku podniesienia hodowli opiera się na instruktorach rolnikach, którzy potrzeby tego działu muszą uwzględniać w swoich kursach i pogadankach oraz przy kolportażu książek. Jedynie północne powiaty Ziemi Lubelskiej korzystały z fachowej pracy p. Ignacego Żylicza, instruktora sekcji hodowlanej L. T. R. Mimo tak trudnych warunków, tym cięższych, że wojna i ostatnia inwazja największe w hodowli poczyniła straty Kółka w granicach możliwości starają się spełnić swe obowiązki pod tym względem. Sprowadzono kilka wagonów świń, kilka stadników oraz organizowano licencjonowanie klaczy i krów.

### **Ogrodnictwo.**

Ogrodnictwo natrafiało na mniejsze przeszkody i łatwiej się też rozwijało. Zamiatanie do pszczelnictwa i sadownictwa wzrasta, czego dowodem są licznie nowozałożane sady i pasieki. Za pośrednictwem Kółek posadzono w tym roku kilkanaście tysięcy drzewek owocowych oraz doprowadzono do porządku wiele zaniedbanych sadów. Również Kółka pośredniczyły w rozdziale cukru dla podkarmiania pszczół, rozraczając zarazem kontrolę nad prawidłowem jego użyciem. W niektórych powiatach powstały specjalne sekcje ogrodniczo-pszczelarskie. Instruktorzy-ogrodnicy stanowią około 30% ogółu instruktorów i są na okręgach bardzo pożądanymi.

### **Związki Młodzieży.**

Na osobne omówienie zasługują Kółka Młodzieży Wiejskiej, które jako samorządne sekcje Kółek Rolniczych rozwijają żywą działalność w kierunku wyrobienia swych członków i przygotowania ich do przyszłej działalności społecznej. Już na początku sprawozdawczego roku całe Województwo Lubelskie pokryte były siecią Kół Młodzieży. W samej Ziemi Lubelskiej czynne było 84 Kół z ogólną ilością 1920 członków. W ciągu roku ilość Kół i członków prawie we wszystkich powiatach zmniejszyła się znacznie wskutek zawieruchy wojennej, tak że obecnie po przyłączeniu do Wojewódzkiego Związku powiatów b. gubernji Siedleckiej funkcjonuje 75 Kół, grupujących około 2300 członków. Dla charakterystyki rozwoju Kół Młodzieży zaznaczyć należy, że w zachodniej i środkowo-południowej części Województwa organizacje te wykazują znacznie większą żywotność niż we wschodniej, znacznie więcej zniszczonej działaniami wojennymi.

Kółka Młodzieży przez urządzenie kursów, odczytów, zakładanie czytelni, bibliotek i t. p. rozszerzały widnokrąg umysłowy młodzieży, jak również uczyły ją pojmować obowiązki względem Ojczyzny i Na-

rodu i obowiązków te wypełniać. Koła Młodzieży pow. Biłgorajskiego np. przestały na budowę floty polskiej 500 mk. p. Kiedy Polska w lecie b. r. przeżywała ciężki okres nawały bolszewickiej, zorganizowana młodzież wiejska zrozumiała powagę chwili, wszędzie w Kołach Młodzieży zapadają uchwały o wstępowaniu do armji • ochotniczej. Większość członków, bo wszyscy prawie chłopcy stanęli w szeregach, wskutek czego chwilowo działalność Kół uległa zawieszeniu i dopiero na skutek częściowej demobilizacji w listopadzie i grudniu prace nanowo zostały podjęte. We wszystkich Kołach zauważyć się daje zamięłowanie młodzieży do uprawiania sztuki dramatycznej, śpiewów, muzyki. Za pośrednictwem Kół Młodzieży przenikać poczyną sztuka do najbardziej oddalonych zakątków wsi polskiej. Przedstawienia amatorskie są na porządku dziennym wszędzie, gdzie tylko okoliczności pozwalają na to. A okoliczności te to w pierwszym rzędzie brak odpowiedniego lokalu. W tym wypadku młodzież bardziej już wyrobiona, energiczna, postanawia przełamać i tą przeszkodę, przez wybudowanie we wsi Domu Ludowego, jak to np. miało miejsce w Rahodoszcy. Z inicjatywy też Kół Młodzieży lub przy ich żywym współudziale sprawa budowy Domów Ludowych staje się coraz bardziej aktualną w naszych wioskach.

Mówiąc o pracy Kół Młodzieży należy podkreślić z uznaniem działalność w tym kierunku nauczycielstwa, które coraz więcej poczyną pojmować rolę swoją na wsi i przychodzi z pomocą, a nawet czasem samo organizuje młodzież wiejską. Instruktorów bowiem specjalnych Koła Młodzieży w roku sprawozdawczym nie posiadały. Dopiero w listopadzie 1920 r. został zaangażowany Instruktor objazdowy Zw. Młodz. Wiejsk. na Województwo Lubelskie p. Lucjan Miketta, oraz instruktorzy okręgowi na pow. Garwoliński p. Stefan Dziubak (od 1 listopada) i na pow. Łukowski p. Józef Bagiński (od 1 grudnia), co łącznie z ogólnem uspokojeniem kraju pozwala na przyszłość żywić nadzieję wzmożonej pracy w Kołach.

---



# SPRAWOZDANIA

**Okręgowych Związków Kółek Rolniczych.**

## OKRĘG BIŁGORAJSKI.

Okręgowy Związek Kółek Rolniczych powiatu Biłgorajskiego z siedzibą w m. Biłgoraju zrzesza 36 Kółek Rolniczych rozrzuconych dość regularnie na terenie całego powiatu. Statuty i podanie o legalizację Związku zostały wysłane do Ministerstwa Rolnictwa za pośrednictwem Centralnego Związku Kółek Rolniczych w Warszawie dnia 8-go listopada 1920 r.

Wszystkie Kółka Rolnicze w okręgu są zalegalizowane, niektóre z nich posiadają statuty zalegalizowane przez byłe komendy austriackie. Z ogólnej liczby 36 Kółek 18 wpłaciło składki, dało sprawozdania i stałe przysyła delegatów na zebrania Związku Kółek. Pozostałe 18 Kółek zamieniły się na stowarzyszenia spożywcze. Kółka czynne, które wpłaciły składki członkowskie za r. 1920 do Związku Kółek są następujące:

|                            |            |     |                      |       |
|----------------------------|------------|-----|----------------------|-------|
| 1. Zawadki . . .           | ilość czł. | 72  | opłacone składki Mk. | 432.— |
| 2. Jaminszczyzna . . .     | " "        | 42  | " "                  | 252.— |
| 3. Bukowina . . .          | " "        | 50  | " "                  | 300.— |
| 4. Biszczka . . .          | " "        | 20  | " "                  | 120.— |
| 5. Okrągłe . . .           | " "        | 25  | " "                  | 150.— |
| 6. Bojary . . .            | " "        | 21  | " "                  | 126.— |
| 7. Karczów . . .           | " "        | 47  | " "                  | 282.— |
| 8. Bidaczów Stary . . .    | " "        | 56  | " "                  | 336.— |
| 9. Lipiny Dolne . . .      | " "        | 34  | " "                  | 204.— |
| 10. Dąbrowka . . .         | " "        | 50  | " "                  | 300.— |
| 11. Wola Różaniecka . . .  | " "        | 53  | " "                  | 318.— |
| 12. Różaniec . . .         | " "        | 56  | " "                  | 336.— |
| 13. Wola Olszańska . . .   | " "        | 114 | " "                  | 684.— |
| 14. Dereźnia-Zagrody . . . | " "        | 18  | " "                  | 108.— |
| 15. Łukowa . . .           | " "        | 64  | " "                  | 384.— |
| 16. Aleksandrów . . .      | " "        | 90  | " "                  | 340.— |
| 17. Sól . . .              | " "        | 25  | " "                  | 150.— |
| 18. Brodziaki . . .        | " "        | 14  | " "                  | 70.—  |

Razem 18 Kółek, zrzeszających czł. 851 opłaciło składek Mk. 5092.—

Kółka Rolnicze, które posiadają statuty zalegalizowane, lecz działalność swoją ograniczają do sklepów spożywczych, jako kółka są nieczynne i składek członkowskich nie opłaciły zrzeszają około 800 członków w następujących wsiach: Pardyszówka, Kacudza, Księżpol, Żynie, Plusy-Korchów, Rakówka, Potok, Szyszków, Majdan-Księżpolski, Ruda-Solska, Tarnogród, Luchów-Górny, Luchów-Dolny,



Majdan Sopocki, Jasiennik Stary, Momoty-Grójce, Wola Deraźniańska, Korytków.

Obecnie większość z nich zmuszoną była do zalegalizowania statutów sklepów spożywczych, należących do Hurtowni Współdzielczej w Biłgoraju. W roku 1920 niektóre już wyraziły chęć wznowienia prawidłowej działalności i przystąpienia do Związku Kółek.

Zakres działalności Kółek ogranicza się do zebrani dyskusyjnych i odczytowych dla omawiania spraw dotyczących kółkowiczów, występowania z inicjatywą na zebraniach Związku, wysyłania delegatów na zjazdy itp. Kółka prenumerują wspólnie gazety i niektóre posiadają biblioteczki. Naogół są zainteresowane sprawami handlowymi (zakupu ziarna, nawozów sztucznych).

Kół Młodzieży jest 4, a mianowicie: w Biszczu, Korczowie, Różaniecu i Dereźni Zagrody. Dużo członków obecnie służy w wojsku, mimo to Koła zrzeszają 60 członków. Działalność Kół polega na urządzaniu zabaw, teatrów amatorskich i t. p. Do wybitniejszych czynów Kół zaznaczyć należy uchwałę Koła Młodzieży w Biszczu o przeznaczeniu na flotę polską marek 500, które w odpowiednie miejsce odesłano.

Za Stowarzyszenia współdziałające z Kółami Rolniczymi w pow. Biłgorajskim możemy uważać: Hurtownię Współdzielczą, która zaspakaja potrzeby wiejskich Stowarzyszeń spożywczych i Kółek Rolniczych, chociaż w ten sposób dużo Kółek pochłonęła, zamieniając je na Stow. spożywcze. Następnie Stowarzyszenie jajczarskie, obecnie nieczynne z powodu braku kapitału i trudności ekonomicznej natury: brak jaj i łatwość zbytu takowych po wysokich cenach na miejscu. Hurtownia Współdzielcza wraz z wiejskimi Stowarzyszeniami Spożywczymi, których jest 73, łączy kilka tysięcy członków.

Na ogólnym dorocznym Zebraniu delegatów Kółek Rolniczych w dn. 16.V b. r. wybrano Zarząd w następującym składzie:

Prezes Paweł Róg, rolnik ze wsi Bojary, gm. Puszcza Sołska.

Vice Prezes Józef Kleczewski, dzierżawca majątku ordynack. w Soli, poczta Biłgoraj.

Vice-Prezes Wacław Matraś, dzierżawca majoratu w Różnowce, poczta Biłgoraj.

Sekretarz Franciszek Raduj, rolnik ze wsi Sól, gm. Sól.

Skarbnik Bogdan Hussar, kierownik Hurtowni Współdzielczej w Biłgoraju.

Członkowie: Antoni Gaika, poseł do Sejmu, rolnik ze wsi Wola Olszańska, gm. Babice, Sebastian Konopka, rolnik ze wsi Bukowiny, gm. Biszcz, Józef Konopka, rolnik ze wsi Biszcz, gm. Biszcz, Antoni Pięta, rolnik ze wsi Różaniec, gm. Wola Różaniecka, Andrzej Szymanluk, rolnik ze wsi Bukowiny, gm. Biszcz.

Zebrań Zarządu było 7, a mianowicie: dnia 17 maja, 13 czerwca, 4 lipca, 12 lipca, 3 października, 28 listopada i 19 grudnia.

Na zebraniach tych omawiano cały szereg spraw organizacyjnych, wewnętrznych, jak np. zaangażowanie Instruktora, przygotowywanie materiału na zjazd Prezesów oraz uchwalano wnioski dotyczące działalności Związku. Z tych wymienić należy wnioski odnoszące się do sprowadzenia cukru dla podkarmiania pszczół, zboża siewnego i t. p. Zaznaczyć trzeba, że jakkolwiek Zarząd postanowił sprowadzić 7 wagonów żyta, 1 wag. pszenicy, 2 wag. jęczmienia ozimego, 10—20 wag. superfosfatu i 2 wag. kałnitu to jednak zdolano uzyskać tylko nieznaczne ilości, jak to jest wykazane dalej w sprawozdaniu. Nadto żyto przyszło o tyle późno, że Związek był zmuszony przekazać go aprowizacji, aczkolwiek ścieć jeszcze by było można. Było to skutkiem źle zrozumianego rozporządzenia. Z innych uchwał Zarządu wymieniamy uchwałę z dn. 3.X o założeniu Stow. Roln. Handlowego, w myśl której prowadził się odpowiednią agitację. Dotychczas zapisało się około 100 członków na sumę 100000 marek. Dnia 19 grudnia 1920 r. zebranie Zarządu zdecydowało zwrócić się niezwłocznie do Ministerjum Rolnictwa o przyznanie dla Związku Kólek w Biłgoraju 40 morg. ziemi dla celów doświadczalnych w maj. Różnówka—majoratu przeznaczonego na parcelację. Decyzja nastąpiła przychylna.

Zebrań Ogólnych i Prezesów w r. 1920 było 4.

1. Dn. 16 maja doroczne ogólne zebranie,
2. „ 13 czerwca zebranie Prezesów i delegatów Kół,
3. „ 3 października zebranie Prezesów i delegatów Kół,
4. „ 28 listopada zebranie Prezesów, delegatów, członków Sejmiku i gości.

Dnia 16 maja na ogólnem rocznem zebraniu delegatów Kólek byli reprezentanci 10 ciu Kólek: Bukowina, Biszcz, Bojary, Jasienik, Korczów, Sól, Łukowa, Korchów, Wola Różaniecka. Uchwalono zaangażować Instruktora Kólek rolniczych, dokonano wyboru nowego Zarządu, którego skład powyżej podano. Pozatem uchwalono 2 rezolucje:

„Zjazd delegatów Kólek Roln. pow. Biłgorajskiego protestuje kategorycznie przeciw ogólnemu sekwestrowi ziemioplodów przez Rząd, uważając wolny handel w obrębie Państwa ze ścisłą kontrolą granic i nałożenie wysokich kar za magazynowanie w celach spekulacji za najlepsze rozwiązanie sprawy aprowizacyjnej”.

„Zjazd deleg. Kół Roln. pow. Biłgorajskiego uchwała, by wszystkie towary dla Związku Kólek były sprowadzane i finansowane przez Hurtownię Współdzielczą w Biłgoraju”.

Na zebraniu Prezesów i delegatów Kólek Rolnicz. dn. 13-go czerwca 1920 r., na którym było obecnych 8 członków Zarządu i 24 członków reprezentujących 15 Kólek uchwalono między innemi na

wniosek sekretarza Franciszka Radaja w myśl uchwały zapadłej w Lublinie dn. 26 maja 1920 r. ażeby każdy kółkowiec nabył „Pożyteczkę Odrodzenia” przynajmniej za 100 mk.

Na innych zebraniach po za omawianiem spraw bieżących, wezwaniem do urządzania kursów lotnych i t. p. dokonano wyboru członków Komisji Ziemskiej: Franciszek Raduj z Soli, Jakób Larwa z Tarnogrodu, Jan Hufas z Biszczy. Zastępcy: Jan Mazurek z Tarnogrodu, Józef Konopka z Bukowiny, Franciszek Olszański z Soli. Do Komisji Szacunkowej przy parcelacji ziemi wybrano: Franciszka Pintala z Banach, Tomasza Smolaka z Woli Olszańskiej. Do Powiatowej Komisji Organizacji Gospodarstw Małorol. wybrano: p. p. Władysława Piaseckiego, referenta rolnego, Jana Okonia z Korczowa, Sebastjana Konopkę z Bukowiny, Wacława Matrasia z Biłgoraja, Józefa Konopkę z Biszczy, Stanisława Piskliaka z Łukowej.

Związek Okręgowy posiada własne biuro w wynajętym obszernym lokalu, gdzie również odbywają się zebrania członków. Obok biura znajduje się mieszkanie instruktora, który narazie wobec braku sekretarza pełni jednocześnie jego funkcje. Ważniejsze korespondencje podpisuje prezes lub jego zastępca. Na rok przyszły 1921, o ile Sejmik powiatowy uchwali subsydjum dla Związku Okręgowego według przedstawionego budżetu w sumie Mk. 292600.— zostanie zaangażowany specjalny sekretarz, co umożliwi instruktorowi zwrócenie całej działalności na powiat. Inwentarz biura przedstawia się dość okazale, oceniony według cen rynkowych na Mk. 15685.— bez odliczenia proc. na amortyzację ze względu na to, że ceny wzrastają, a wartość pieniądza spada. Do ważniejszych przedmiotów po za zupełnem umeblowaniem i urządzeniem biurów należy latarnia projekcyjna z 136 przezroczami i biblioteczka instruktorska o 130 egz. książek.

*Sprawozdanie kasowe za rok 1920.* W roku 1920 Związek Kółek Rolniczych opierał swój byt na własnych funduszach otrzymanych pośrednio z obrotów handlowych. Sejmik powiatowy w budżecie na rok 1919 i 1920 (od 1 lipca 1919 r. do 1 lipca 1920 r.) uchwalił zasiłek dla Związku Kółek w sumie 45000 kor. Jednakże z sumy tej Związek otrzymał tylko 3000 koron na rok 1920. Resztę pieniędzy Sejmik nie wypłacił motywując tym, że Związek Kółek od 31-go stycznia 1920 r. do 1-go lipca 1920 r. nie miał instruktora, a także brakiem gotówki.

Przy sprowadzaniu do siewu zbóż, nawozów sztucznych i innych towarów Syndykat Roln. i Hurtownia Wsdóldzielcza finansowały obroty towarowe Związku Kółek i wypłacały 5 proc. na korzyść Związku. Ponieważ Sejmik dotychczas t. j. do 1 stycznia 1921 r. nie uchwalił budżetu na r. 1920 i 1921, tymczasem a conto tego budżetu wypłacił dla Związku Kółek 3000 mk. Dodatnim objawem

jest regularne wpłacanie składek przez Kółka. Na pokrycie kosztów Instruktora Związek sam nie mógł wystarczyć to też współpraca miejscowego instruktora z Wydziałem Propagandy W. K. O. N. pod względem kasowym była dla Związku pomocą. Instruktor pobierał pensje z kasy Wydziału Propagandy za czas od 1 sierpnia do 1 stycznia 1921 r. Sprawozdanie kasowe zamieszczamy na końcu.

### *Działalność oświatowa i fachowa.*

W pierwszym półroczu Instruktora przy Związku Kółek Roln. nie było, nowy instruktor p. Stefan Donimłrski przybył do Biłgoraja 10 lipca r. 1920. Z powodu wypadków wojennych praca fachowa w Kółkach była wstrzymana, a Instruktor został przydzielony do Wydziału Propagandy i urządził w powiecie wiece agitacyjne na rzecz Armji Ochotniczej, Pożyczki Państwowej i t. p. Jako Instruktor rolnik, nie zaniedbując jednocześnie spraw Kółek Rolniczych, urządził szereg pogadanek na temata rolnicze, hodowlane i ogólnie społeczne, a mianowicie:

Na zebraniach Kółek Rolniczych 12 pogadanek o hodowli bydła, 11 pogadanek o nawozach sztucznych, 3 pogadanki o narzędziach rolniczych, 3 pogadanki o uprawie roli.

Na zebraniach ogólnych: 1 pogadankę o Stowarzyszeniach Rolniczo-Handlowych, 2 pogadanki o nawozach sztucznych, 1 pogadankę o siewie rzędowym.

Prócz Instruktora na zebraniach Kółek miał 3 pogadanki wiceprezes Zw. p. J. Kielczewski o uprawie roli, zaś na zebraniach ogólnych: p. J. Kielczewski 1 pogadankę na temat ogólnie społeczny, p. Antoni Gałka 1 pogadankę o sprawach aprowizacyjnych, p. dyr. Buszek 1 pogad. o przeróbce lnu. Instruktor Objazdowy p. T. Madler 1 pogad. o zakresie i warunkach owocnej działalności Kółek Rolniczych. Ogółem w roku sprawozdawczym wygłoszono 40 pogadanek.

Staraniem Okr. Związku przeprowadzono 2 dniowe kursy rolnicze w Bukowinie i jednodniowe w Biszczu, na których instruktor p. Stefan Donimłrski wygłosił pogadanki na temat: o mleczarstwie, o księgosuszu, o organizacji gospodarstw drobnych, o uprawie roli na płask i stosowaniu siewu rzędowego, o narzędziach rolniczych, o nawozach fosforowych, potasowych, o nawozach zielonych, o oborniku i jego przechowywaniu. Pogadanki o sprawach samorządowych, oświatowych, szkolnych, o zakładaniu czytelni, o ustroju państwowym i popieraniu i wykonywaniu obowiązków względem państwa, o kooperatymach—wygłosił p. Królikowski, Instruktor Straży Kresowej. Słuchaczy przeciętnie było 40.

Na kursach omawiano sprawę zorganizowania Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego, przyczem zgłosiło podpisy na udziały 38 czl. oraz sprawę mechanicznej przeróbki lnu za pomocą miedlic mecha-

nicznych. Największe zainteresowanie widać było wśród kobiet. Niektóre Kółka wyraziły chęć nabycia tych maszyn. Naogół stopień zainteresowania słuchaczy był duży i kursy sprostwały zadaniu, co wyczuwało się z toczącej się dyskusji.

W okr. Biłgorajskim 6 Kółek posiada biblioteczki, inne prężnie rozwijają. Poradnik, Piasta, Gazetę Świąteczną, Polskę Odrodzoną, Gazetę Ludową i Wyzwolenie.

Związek Okręgowy w myśl uchwał zebrań Zarządu i Prezesów sprowadził do siewu 234 mtr. jęczmienia, 2 wagony żyta oraz 183 beczki superfosfatu, które rozsprzedano poszczególnym Kółkom. Związek postarał się również o cukier dla podkarmiania pszczół, którego udało się zdobyć 4240 kg. Jednak wskutek opóźnionego transportu zużyto na potrzeby pasiek w powiecie tylko 1087 kg. Resztę przekazano Wydziałowi Aprowizacyjnemu.

Nowopowołana do życia Komisja Organizacji Gospodarstw Malaro-rolnych zakwalifikowała trzy gospodarstwa jako teren swych prac, a mianowicie: p. p. Franciszka Pintala z Banach, Sebastjana Konopki z Bukowiny, Franciszka Olszańskiego z Soli.

Z inicjatywy Związku zaproszono Dyr. T-wa Popierania Przemysłu Ludowego p. Buszka, który na zebraniu Prezesów 28.XI. referował sprawę przemysłu ludowego, a zwłaszcza przeróbki lnu, w Związku Sitarzy zaś omawiał sprawę podniesienia przemysłu sitarskiego i drzewnego.

### *Warunki pracy.*

Stosunek wsi do prac Związku jest dobry, lecz działalność materialno-handlowa w odniesieniu do oświatowo-zawodowej wzbudza większe zainteresowanie, co widać przy rozdziale zboża siewnego nawozów sztucznych i t. p. Miasto Biłgoraj i mniejsze miasteczka nie interesują się pracą Związku, żywiol mieszczański jest bierny.

Władze administracyjne nie utrudniają w niczem pracy Związku i instruktora. Sejmik nie docenia znaczenia Kółek Rolniczych.

Powiat wyróżnia się tem, że teren stanowi obszar leśny. Północna część—większa ma ziemię piaszczystą, sapowatą. Południowa posiada mniej lasu, zato więcej lepszej ziemi, dosyć urodzajnej popielatki. Część gruntów jest bagnistych, lecz te przeważnie są zajęte lasem. Uprawa lnu, zbyt przedzdy i włókna, a także wyrób dużej ilości płótna charakteryzuje powiat. Hodowla bydła i owiec jest duża w porównaniu z innymi powiatami. Drobnym rolnikiem i ziemianinem, zwłaszcza przed wojną, a także i teraz utrzymują dużo owiec i bydła. Zbyt wełny duży.

Naogół swoistość powiatu da się wyrazić w ten sposób: las, len, hodowla bydła, owiec, świń. Przemysł sitarski obejmuje nie tylko miasto Biłgoraj, lecz i wsie okoliczne, które wyrabiają łuby, płócienną z włosienia do sit. Pozatem w powiecie jest prowadzone

garncarstwo, palenie wapna, koszykarstwo, wyroby użytku domowego z drzewa jak łyżki, wrzeciona, dzieże, kołowrotki i t. p. a także bednarstwo.

Powiat nigdy nie wystarczał swym zbożem na wyżywienie miejscowej ludności i korzystał z sąsiednich powiatów wschodnich. Pod względem rolnictwa stoi nisko, grunta w większości płaszczyste—sapowate, potrzebujące drenowania, uprawa licha, siewników w całym powiecie jest zaledwie kilka u drobnych rolników. Hodowla inwentarza, jakkolwiek duża, to oprócz chlewni jest mało prowadzoną i wykorzystuje przestrzenie nieużytków i leśne pastwiska. Odłogów moc, od szeregu lat nieuprawnych i zamienionych na pastwiska i sianoosy.

Pomoc w odbudowie jest ze strony Państwa nikła, w zagospodarowaniu jeszcze mniejsza. Brak ziarna do siewu, narzędzi i t. p. stawia cały szereg wsi zniszczonych w rozpaczliwe położenie. Ogrodnictwo wzorowe nie istnieje w powiecie, natomiast są ślady lepszej przeszłości w tym kierunku. W południowej części powiatu w wielu wsiach są duże ogrody owocowe zwłaszcza dużo jest orzechów włoskich (Tarnogród) i śliwek (Krzeszów).

O hodowli inwentarza, zwłaszcza bydła, nadmienić wypada, że w wielu wsiach statystyka wykazuje ilość w dwójnasób większą, aniżeli przed wojną, tłumaczy się to ilością pastwisk i tendencją lokowania kapitału w inwentarze żywe.

Z ważniejszych przeszkód racjonalnego gospodarowania wymienić można: zniszczenia wojenne, niski stan oświaty, brak komunikacji, wadliwość roli (jałowa—sapowata), karłowate gospodarstwa (po kilka mórg), brak nawozów sztucznych. Wreszcie duże zyski z serwitutów leśnych nie zmuszają drobnego rolnika do racjonalnej pracy na roli.

Konieczne innowacje w stosunkach rolnych są następujące: wykorzystanie naturalnych swolistości powiatu, a więc uprawę zbóż ograniczyć do minimum, natomiast hodowlę i uprawę lnu i przeróbkę tegoż postawić na wyższym stosunkowo rozwoju; wprowadzić więcej roślin pastewnych, dając możność lepszego i racjonalnego żywienia inwentarza, ze względu na to, że w kierunku hodowli koni, bydła, owiec, świń powiat Biłgorajski ma większe dane, aniżeli uprawy zbóż. Grunta wadliwe, sapowate drenować i osuszać, wprowadzając siew rzędowy oraz uprawę roli na płask zamiast w wązkie zagony. Mleczarnie spółkowe mają tu dużą przyszłość. Uregulowanie serwitutów jest palącą potrzebą powiatu. Ogrodnictwo i pszczelnictwo wymaga poparcia przez założenie w powiecie szkoły ogrodniczej i wprowadzenie ramowych uli.

### *Program i projekty na rok przyszły.*

Praca Kółek Rolniczych, jak wogóle każda, wymaga wzmożonej działalności ludzi oddanych sprawie, których w powiecie brak. O ile Kółka na przyszłość będą pozbawione fachowego kierownictwa i pomocy, mogą się zwrócić tylko w kierunku szukania korzystnych interesów. W poczuciu tego Okręgowy Związek Kółek Rolniczych, kreśląc sobie program pracy na rok przyszły, wysuwa następujące postulaty:

Związek Kółek ma być wolny od handlu. W tym celu organizuje się Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe, które będzie nadal obsługiwało Kółka w możliwie dobry sposób. Zapisy na członków postępują dobrze.

Komisja Organizacji Gospodarstw Małorolnych musi energicznie i z planem przystąpić do pracy, ażeby stworzyć zarodek kultury rolnej.

W dziale hodowli — zakup dla Kółek stadników i owiec jest praktycznym środkiem poprawy hodowli i wzmożenia dochodów z niej.

W dziale uprawy lnu — wprowadzić mechaniczne młódlice i inne mechaniczne środki przeróbki słomy lnianej. Będzie to zachętą do większej uprawy lnu i podniesie dochodowość z uprawy.

Zorganizować Koła Młodzieży, gdyż z nich w przyszłości będą lepsi obywatele i kółkowicze. Robotę oświatową prowadzić w Kółkach Młodzieży, a praktyczną w Kółkach.

Sprawadzać takie narzędzia rolnicze, jak siewnik, wirówka do mleka, narzędzia do czyszczenia zbóż, brona, walec pług, gdyż dużo zmienić mogą na dobre. Związek Kółek musi te narzędzia forsować zamiast sochy np., która jeszcze ma tu przy orce zastosowanie. W powiecie w gospodarstwie można spotkać młocarnię, żniwiarkę, sieczkarnię, jednym słowem te narzędzia, które ułatwiają robotę, ale w tymże samym gospodarstwie niema — siewnika, walca, wirówki do mleka, dobrego pługa, dobrej brony, tych narzędzi, które nie tylko ułatwiają pracę, ale podnoszą gospodarstwo rolne.

Powiat obecnie po zniszczeniu go przez wojnę jest w ciężkim położeniu, lecz z powodu zbliżenia się ze światem dzięki zbudowaniu kolei, wpływy kulturalne się wzmagają, widać dążenie ku lepszej przyszłości.

**Sprawozdanie kasowe od dn. 1 stycznia do dn. 31 grudnia 1920 r.**  
Przychód.

| №<br>kolejny | Data         | WYKAZ POZYCJI                                              | Suma  |      |
|--------------|--------------|------------------------------------------------------------|-------|------|
|              |              |                                                            | Marek | fen. |
| 1            |              | Saldo na 1 stycznia 1920 r.                                | 424   | 07   |
| 2            | 1/I—31/XII   | Wpłacono składki członkowskie od Kólek . . . . .           | 5092  | —    |
| 3            | 1/I—31/XI    | Otrzymano z Sejmiku zapomogi . . . . .                     | 5100  | —    |
| 4            | 3/I—31/X     | Otrzymano z Syndykatu 5 proc. od zakupów towarów . . . . . | 11727 | —    |
| 5            | 25/IX—31/XII | Otrzymano z Hurtowni 5 proc. od zakup. towarów . . . . .   | 20500 | —    |
|              |              | Razem . . . . .                                            | 42843 | 07   |

Rozchód.

| №<br>kolejny | Data         | WYKAZ POZYCJI                                                | Suma  |      |
|--------------|--------------|--------------------------------------------------------------|-------|------|
|              |              |                                                              | Marek | fen. |
| 1            | 25/IX—31/XII | Wyplacono pensję p. Wł. Pia-seckiemu . . . . .               | 1400  | —    |
| 2            | "            | Wyplacono pensję p. St. Doni-mirskiemu . . . . .             | 27140 | —    |
| 3            | "            | Drzewo na opał z porabaniem i dostawą . . . . .              | 1971  | 45   |
| 4            | "            | Swiatlo . . . . .                                            | 331   | 50   |
| 5            | "            | Wynajęcie lokalu na biuro . . . . .                          | 1330  | —    |
| 6            | "            | Pensja sekretarza za II, III, IV, V . . . . .                | 1840  | —    |
| 7            | "            | Prenumerata pism „Poradnik” „Przewodnik” i „Piast” . . . . . | 251   | 05   |
| 8            | "            | Zakup inwentarza biurowego . . . . .                         | 329   | 80   |
| 9            | "            | Koszta podróży deleg. i instru-ktora . . . . .               | 6171  | 92   |
| 10           | "            | Wydatki biurowe (porto, papier i posłańcy) . . . . .         | 988   | 35   |
| 11           | "            | Pozostaje saldo na 1-go stycz-nia 1921 r. . . . .            | 1089  | —    |
|              |              | Razem . . . . .                                              | 42843 | 07   |



## OKRĘG CHEŁMSKI.

Okręgowy Związek Kółek Rolniczych pow. Chełmskiego rozpoczął nową pracę w roku sprawozdawczym w daleko pomyślniejszych warunkach. Obranie stałej siedziby Związku i zorganizowanie biura było jednym z najwlecej dodatnich czynników, decydująco wpływających na rozwój organizacji. Siedzibą Związku i biura Okręgowego do czasu ewakuacji był Dom Ludowy na pl. Kościuszki. We wrześniu t. j. z chwilą wznowienia pracy, biuro zostało przeniesione na ul. Lubelską pod Nr. 71. Okręgowy Związek Kół. Roln. prawie do końca roku nie był zalegalizowany, sprawa ta dopiero w grudniu została załatwiona.

Skład Zarządu stanowili: p p. 1) Felicjan Lechnicki z Serebryszcz, gm. Krzywiczki prezes Związku, 2) Ignacy Wojtiuk, rolnik, członek Wydziału Sejmiku, z Wojsławic — wice-prezes, 3) Jadwiga Graff-Chrząszczewska z Chełma — sekretarka i skarbniczka, 4) Stanisław Żurawski rolnik z Ludwinowa gm. Krzywiczki — członek Zarządu, 5) Jakób Hołysz, rolnik z Zółtaniec gm. Krzywiczki — członek Zarządu, 6) Antoni Nieworaj, rolnik z Siedliszcza — członek Zarządu, 7) Wacław Laube, inspektor rolny — członek Komisji Rewizyjnej, 8) Wincenty Durko rolnik ze Strachosławia gm. Krzywiczki — członek Kom. Rewizyjnej. 9) Szczepan Jakubiec, rolnik z Weremowic, czł. Kom. Rewizyjnej. Zarząd w wyżej wymienionym składzie zbierał się dość często, jednakże nie w terminach z góry określonych, a w miarę potrzeby. W roku sprawozdawczym Zarząd odbył 16 posiedzeń, na których omawiano sprawy związane z podniesieniem organizacji. Oto najważniejsze uchwały: 1) Wpłynąć na rozwój umysłowy członków Kółek Rolniczych przez urządzenie pogadanek, kursów, prenumeratę pism i rozpowszechnianie broszur, 2) dążyć do podniesienia gospodarstw drogą urządzania wycieczek, lustracji gospodarstw, zachęty do nabywania ulepszonych narzędzi rolniczych i lepszego ziarna, 3) zorganizować Stowarzyszenie rolniczo-handlowe, 4) współdziałać i pomagać przy zakładaniu Domów Ludowych, Straży ogniowych, orkiestr i t. p.

Wiele z powziętych uchwał wykonano, a mianowicie: podniesiono stan oświatowy Kółek zakładaniem biblioteczek, kolportażem pism i broszur, urządzaniem pogadanek i kursów; podniesiono stan gospodarstw, wykorzeniając zagonową uprawę roli, a wprowadzając płaską, polepszone mechaniczną uprawę roli skutkiem nabycia przez Kółkowiczów, pod wpływem zachęty ze strony Związku, znacznej ilości ulepszonych narzędzi. Zrealizowanie tylko tych kilku uchwał miało

dla powiatu ogromne znaczenie pod względem organizacyjnym i gospodarczym. To też ilość Kółek i członków szybko wzrastała, dosięgnąwszy w czerwcu ogólnej liczby 33 Kółek skupiających około 3000 członków, gdy natomiast w grudniu 1919 r. Związek liczył 17 Kółek i około 1200 członków. Zastrzedz się jednak należy, iż przyrost Kółek Rolniczych był nie zawsze spowodowany dobrem zrozumieniem organizacji, jako szkoły gospodarstwa i uspołecznienia ogółu członków, a istotną potrzebą pomocy materialnej w postaci koni, narzędzi, nasion i t. p. której spodziewają się od organizacji. Takim potrzebom nie mogła podołać nasza organizacja, mając w swym założeniu zupełnie inne cele i zadania, jednak nie omieszczała nigdy wykorzystać okazji sprowadzenia czy kupna tańszych narzędzi, koni, żrebacków, zboża i t. p. Ogólna ilość tych rzeczy dosięgła w ciągu roku pokaźnej liczby. Przy podziale zastrzegano się ciągle, aby chęć zysku, czy pomocy materialnej w jakiegokolwiek postaci nie była jedynym bodźcem do organizowania się, czego nie zawsze można było się ustrzedz i część Kółek powstała nie z pędu i chęci do pracy organizacyjnej. Rzecz prosta, że takie Kółka stanowiły i nadal stanowią dla organizacji balast tylko. Wszystkie Kółka można podzielić z tego względu na żywotne, czynne, oparte na zrozumieniu organizacji i samodzielnej pracy i Kółka nieczynne, śpiące, których na ogólną liczbę 33 jest prawie połowa. Do żywotnych Kółek zaliczyć należy: 1) w kol. Kamień gm. Turka, liczące 64 członków, 2) w Czulczycach, gm. Staw liczące 40 czł., 3) w Strachostawiu gm. Krzywiczki liczące 90 czł., 4) w Hucie gm. Wojsławice, liczące 80 czł., 5) w Nadrybiu gm. Cynców, liczące 44 czł., 6) w Maryninie gm. Rejowiec liczące 45 czł., 7) w Putnowicach gm. Wojsławice, liczące 170 czł., 8) w Sawinie gm. Bukowa liczące 170 czł., 9) w Ochoży gm. Staw liczące 90 czł., 10) w Pokrówce gm. Krzywiczki liczące 45 czł., 11) w Kaniem gm. Pawłów liczące 30 czł., 12) w Roźdzałowie gm. Krzywiczki liczące 50 czł., 13) w Borku gm. Staw liczące 30 czł., czyli ogólna liczba członków żywotnych Kółek wynosi około 1000. Pozostałych 18 Kółek mniej żywotnych posiada około 2000 członków. Wszystkie wymienione Kółka zrzeszone są w Okr. Zw. K. R. w Chelmie. Zalegalizowanych 10 Kółek Rol.: Wojsławice, Sawin, kol. Kamień, Płanice, Czulczyce, Sajczyce, Siedliszcze, wieś Kamień, Barbarówka i Chylin. Zarząd Związku w porozumieniu ze Strażą Kresową w najbliższym czasie podejmie pracę nad podniesieniem starych i założeniem nowych Kół. Do prac Kółek żywotnych w pierwszym rzędzie zaliczyć należy rozwój czytelnictwa, nabycie ulepszonych narzędzi, ziarna, drzewek owocowych, lustracje gospodarstw, wycieczki i t. d.

Z innych organizacji, współdziałających z Kółkami warto wymienić kooperatywy spożywcze. Ogólna ilość kooperatyw zrzeszo-

nych w Polski Zw. Handlowy w Chełmie i opartych na statutach wynosi 22. Istnieją obok nich jeszcze inne, zupełnie luzem idące, bez żadnych statutow, nie oparte nawet na systemie udziałowym. Liczba ich wynosi około 30. Kooperatywy zrzeszone liczą około 6000 członków. Współdziałanie Związku K. Roln. z kooperatywami polega jedynie na udzielaniu im pomocy i rad przy prowadzeniu sklepów i wywieraniu wpływu w kierunku uzdrowienia ich stanu.

-Nie wymienione zostały jeszcze Koła Młodzieży, zorganizowane samorzutnie i prowadzone prawie samodzielnie. Nie kierowane przez odpowiedniego instruktora słabo działają, tembardziej, że lepsze i dzielniejsze jednostki zostały powołane lub dobrowolnie zgłosiły się do służby wojskowej w czasie inwazji bolszewickiej. Był okres, że niektóre z nich rozwijały się bardzo pomyślnie np. Koła Młodzieży w Kopinie i Nadrybju gm. Cyców zorganizowały straż ogniową, orkiestrę, kółko dramatyczne, biblioteczkę. Wszystkich Kół istnieje 5: Rejowiec, Świeraszów gm. Cyców, Rybie gm. Rejowiec, Nadrybie gm. Cyców i Kopina gm. Cyców. Ogólna liczba członków wszystkich Kół wynosi około 300.

Jak już wyżej zaznaczono zorganizowanie biura Związku ogromnie dodatnio wpłynęło na całokształt prac. Najważniejszy rezultat to nawiązanie ścisłego kontaktu z powiatem. Biuro Związku czynne jest codziennie od godz. 10 rano do 4 po poł. przyjmując i załatwiając coraz liczniej zgłaszających się interesantów. Wysyłanie okólników udzielanie piśmiennych odpowiedzi i rad na nadsyłane protokoły z Kółek wzmacnia kontakt z Kółkami i pozwala nim sprawniej kierować. Działalność fachową rolniczą Związku prowadził w ciągu roku sprawozdawczego instruktor p. Janusz Mostowski z wyjątkiem stosunkowo krótkiego czasu spędzonego w służbie wojskowej w Armii Ochotniczej. Od 8-go września powrócił on do powiatu w charakterze instruktora Wydziału Propagandy W. K. O. N. w Lublinie, przydzielonego na powiat Chełmski. W skład urzędników biurowych wchodzi tylko sekretarka, która pracuje pod kierownictwem sekretarki Zarządu i instruktora. Wadą i bolączką biura jest brak własnego urządzenia i gdy by nie pomoc Straży Kresowej, która dostarczyła nam urządzenia biurowego, a nawet bezpłatnego lokalu, znalazłoby się biuro w przykrem położeniu, gdyż oprócz zaopatrzenia w przyrządy i materiały piśmienne nic więcej z inwentarza nie posiada. Biuro mieści się przy ul. Lubelskiej Nr. 71 w domu p. Świderskiego i na zewnątrz zaopatrzone zostało w szyld z napisem: Okręg. Zw. K. Rolniczych w Chełmie. Biuro składa się z jednego dużego pokoju, w którym odbywają się zebrania i prowadzi się pracę. Umieblowanie i urządzenie wypożyczyła bezpłatnie Straż Kresowa, co dla naszych szczupłych dochodów ma zasadnicze znaczenie. W roku 1920 ogólna suma przychodu wynosi 133210.— rożchód 126707.—

Saldo na 1 stycznia 1921 roku 6493.— Do sum rozchodowych nie zalicza się pensji Instruktora, który takową otrzymuje na 1-go każdego miesiąca z kasy Sejmiku. Wogóle dochód stanowią składki członkowskie i zyski z tranzakcji handlowych, wpływów z innych źródeł niema. Składki członkowskie stanowią ogólną sumę 8820 Mk. Zysk z tranzakcji handlowych 8500 Mk. Inne wpływy są bardzo małe tak, że na wymienianie nie zasługują.

Przechodząc do charakterystyki prac oświatowych należy nadmienić, iż pod tym względem powiat poczynił znaczne postępy. Na urządzanych przez Instruktora w Kółkach zebraniach zazwyczaj wygłaszane są pogadanki treści rolniczo-społecznej, ogólna ilość których sięga w ciągu roku sprawozdawczego 107. Znaczną ilość wygłoszonych pogadek stanowią tematy rolnicze, ogrodnicze, pewna zaś ilość odnosi się do tematów treści ogólnej. Z rolniczych pogadek wygłoszono następujące: „O siewie rzędownym i siewniku”, „O przechowywaniu obornika i gnojowniach”. „O wadach uprawy zagonowej i zaletach płaskiej”, „O mechanicznej uprawie roli”, „O doborze ziarna do siewu i znaczeniu tryjera”, „O uprawie szczegółowej roślin kłosowych i okopowych”, „O życiu roślin i pokarmach roślinnych”, „O nawozach pomocniczych” i t. p. Po każdej pogadance wywiązywały się zwykle dyskusje, które świadczą o pewnem zainteresowaniu się kółkowiczów. Na ogólnych zebraniach i Zjazdach prezesów pogadek wygłoszono bardzo mało i to przeważnie treści ogólnej, gdyż nawał spraw na to nigdy nie pozwalał. Jedynie w zagajeniach i w końcowych przemówieniach poruszano sprawy treści ogólnej. Do prac oświatowych Związku zaliczyć należy również i czterodniowy kurs rolniczy odbyty dnia 1-go, 2, 3 i 4-go lutego w Chełmie w sali Domu Ludowego. Na kursie obecnych było 120 kółkowiczów, którzy wysłuchali następujących pogadek: „O glebie i jej powstaniu” 4 godz. „O mechanicznej uprawie roli” 3 godziny, „O szczegółowej uprawie kłosowych” 4 godziny, „O doświadczałnictwie” 2 godziny, „O zakładaniu i pielęgnowaniu sadów” 3 godziny, „O pracy kulturalno-oświatowej wsi” — 2 godz., „O domach Ludowych” 2 godz. Pogadek w Kółkach i na kursach w Chełmie wysłuchało w ciągu roku około 3200 członków. Pism prenumerują Kółka stale około 150 egzempli. Broszury i książki nabyły Kółka około 750. Na zebraniach Kółek są zwykle odczytywane przez światlejszych kółkowiczów artykuły treści rolniczej, nad którymi prowadzone są dyskusje.

W zakresie prac fachowych Związek poczynił również znaczne postępy w stosunku do ubiegłego roku. Ilość nabytych narzędzi ogromnie wzrosła. Kilka przytoczonych cyfr będzie najlepszym tego obrazem. W roku 1919 członkowie posiadali około 10 słowników, w roku 1920 ich ilość wzrosła do 30; bron „Howarda”, powiat posiadał kilkanaście kompletów, w roku 1920 sto kilkadziesiąt, taki

Sam stosunek odnosi się i do innych ulepszonych narzędzi. Są to rzeczy zasadniczej wagi, gdyż bardzo dodatnio wpłynęły na podniesienie mechanicznej uprawy roli. Pęd w kierunku nabywania coraz lepszych narzędzi stale wzrasta i jedynie warunki ogólnogospodarcze nie pozwalają na wszechstronne rozszerzenie prac, bo względnie łatwa możliwość nabywania narzędzi nie może być zastąpioną ogólnym brakiem lepszego ziarna, sadzeniaków i t. p. Stan taki paraliżuje racjonalny i prawidłowy postęp w dziedzinie rolnictwa, czyniąc go bardzo jednostronnym, a mianowicie z konieczności zdejściącym w kierunku lepszej uprawy pól, wywołanej nabywaniem dobrych i odpowiednich narzędzi. Jednakże dzięki staraniom Związku zdolano i te braki przynajmniej częściowo zaspokoić, sprowadziwszy 2 wagony żyta „Petkus” 1 i 2 odsiewu. Jarych zbóż nie sprowadzono zupełnie, pomimo robionych usilnych starań, a są dane, iż nawet bardzo wysokie ceny nie były tego powodem, lecz niemożność nabycia.

Pod względem podniesienia ogrodnictwa i pszczelnictwa powiat nie poczynił większych postępów. Brak instruktora, który specjalnie kierowałby tą pracą jest powodem słabego rozwoju tej tak ważnej gałęzi gospodarki ogólnej. Niektóre Kółka sprawą tą żywiej się zainteresowały, sprowadzając szczepy, powiększając pasieki i t. p. Wiosną sprowadzono do powiatu około 1200 szczepów. Na specjalną uwagę zasługuje K. R. w Kaniem gm. Pawłów, które tą sprawą bardzo poważnie jest zainteresowane. Sprowadzenie 600 szczepów, rozszerzenie i ulepszenie pasiek jest jasnym tego dowodem. Stan pszczelnictwa uległ w całym powiecie zasadniczym zmianom w kierunku jego poprawy i, o ile w roku 1919 bardzo często spotykać można było barcie (kłody), obecnie bardzo rzadko ule takie można zauważyć. Przeważają ule systemu Lewickiego oraz ulepszone Warszawskie, pojawiają się również i Dadana. Utworzenie projektowanej przez Związek Sekcji Pszczelarsko-Ogrodniczej wprowadzi zasadniczy zwrot w kierunku poprawy gospodarki pszczelarsko-ogrodniczej, tembardziej, iż zainteresowanie jest bardzo duże.

Co się tyczy spraw hodowlanych, to może pod tym względem Związek zrobił najmniejsze postępy i sprawa ta pozostawia bardzo wiele do życzenia. Rozplodników wszelkiego rodzaju jest ogromny brak i dotychczas przez Związek takowych nie sprowadzono. Brak zrozumienia ze strony kółkowiczów oraz instytucji samorządowych jest zasadniczym powodem zastoju prac hodowlanych. Ogromna różnorodność jest również bardzo poważnym czynnikiem, tamującym postęp hodowli i nie pozwala na ujednolajnienie w pewnym określonym kierunku. Na schyłku roku sprawą tą żywiej zainteresowały się niektóre Kółka, zamawiając i sprowadzając rozplodniki, szczególnie buhaje.

Przechodząc do ogólnej charakterystyki powiatu, należy pod\*

kreślić, iż praca Związku w roku sprawozdawczym wywarła silny wpływ na bieg życia społecznego, organizacyjnego i postępu rolnego, a w zestawieniu z ubiegłym rokiem poczyniła znaczne postępy w każdej dziedzinie. Dość częste dojazdy instruktora do Kółek Rolniczych, współpraca i pomoc Straży Kresowej przyczyniły się do podniesienia całokształtu prac. Najcenniejszym dorobkiem Związku jest pewne uspołecznienie i wyrobienie kółkowiczów, którzy już potrafią cenić organizację i umieją pracować nad podniesieniem powiatu, przez co Związek zyskał sobie uznanie innych organizacji oraz instytucji państwowych i władz administracyjnych. Z opinią Związku liczą się wszyscy, a w pracach natury rolniczej czy społecznej Zw. Kółek Rolniczych ma decydujący głos. Na takie uzdrowienie stosunków wpłynęła redukcja Kółek Rolniczych z ogólnej ilości 33 do 20. Tym sposobem przy Związku pozostały najżywotniejsze Kółka, które przestały patrzeć na organizację, jako na źródło zysków.

Gdyby nie ogromne zniszczenie powiatu w roku 1915, oraz inwazja w roku bieżącym, Związek mógłby prowadzić bez przeszkód pracę twórczą w całej rozciągłości. Ogólne wyczerpanie i zniszczenie powiatu, wprost nędza niektórych wiosek, powodują pewną apatię i rozgoryczenie. Palącą potrzebą powiatu jest jego odbudowa, która bardzo wiele pozostawia do życzenia i ciągle napotyka różne trudności ze strony odnośnych władz, w szczególności nadleśnictwa, które swą formalistyką przeszkadza odbudowie powiatu. Te sprawy w pierwszym rzędzie powinny ulegć zasadniczym zmianom. Nie mniej ważną sprawą jest kwestja pomocy rządowej gospodarstwom zniszczonym. Dostarczenie pewnej ilości koni, nasion i narzędzi jest jedynym środkiem do podniesienia rolnictwa, któremu grozi ruina. Wiosną 1920 roku były pewne dane, iż powiat zdoła dźwignąć się rolniczo własnymi siłami, lecz inwazja bolszewicka rozbiła wszelkie nadzieje, doprowadziwszy powiat gospodarczo do bardzo ciężkiego stanu. Związek musi wszcząć energiczną akcję w kierunku dostarczania pewnych pomocy dla powiatu i ta sprawa winna być najważniejszą w programie pracy na przyszłość.

W roku sprawozdawczym przez pewien okres Związek K. Rol., a właściwie instruktor, całą energję skierował do pracy trochę w innym duchu i kierunku. W chwilach przełomowych, kiedy Ojczyźnie groziło niebezpieczeństwo, wszystkie siły Związku użyto w cel podniesienia ducha ludu wlejskiego i wskazania najpilniejszych obywatelskich obowiązków. Związek i jego pracownicy skupili się około Pow. Kom. Obr. Nar., oddając się do jego dyspozycji. Instruktor urządził zebrania w Kółkach, gminach i wioskach, prowadząc propagandę pożyczki Odrodzenia, nawołując do ofiarności na rzecz Armji, wzywając do wstąpienia w szeregi ochotnicze i t. p. Praca w tym kierunku nie szła bez echa: wkłady na pożyczkę, zbiórka na rzecz Armji i zapisy ochotników dały pokaźne rezultaty. Powiat obudził się z drzemki i pewnej obojętności i przystąpił do czynu.

## OKRĘG HRUBIESZOWSKI.

Siedzibą Okręgowego Związku Kółek Rolniczych jest Hrubieszów. Nie posiadając atoli własnego biura, Związek faktycznie prawie jest bezczynny, do tej pory nawet nie został zalegalizowany przez władze państwowe. Zarząd Okręgowego Związku, wybrany na Ogólnym Zebraniu w kwietniu, przedstawia się jak następuje: przewodniczący p. Józef Zarek — administrator majątku, Siedlisko gm. Grabowiec, sekretarz p. Gnatowski—referent rolny w Hrubieszowie, członkowie: pp. Józef Korniak — gospodarz z Mojsławic, gm. Montatycze, oraz Maluk—gospodarz ze Strzyżowa, gm. Horodło. Zarząd odbywał w roku sprawozdawczym dwa zebrania, na których omawiano sprawy organizacyjne, przede wszystkim zaś kwestję zaangażowania instruktora, któryby ożywił działalność Kółek Rolniczych w powiecie. Wreszcie w drugiej połowie czerwca przyjechał instruktor p. Rzodkiewicz, który jednakowoż już w połowie lipca opuścił Hrubieszów wobec zbliżającej się nawały bolszewickiej.

Powiat, wyniszczony przez wielką wojnę, począł się z początkiem roku sprawozdawczego odbudowywać, gdy tymczasem inwazja bolszewicka znowu obróciła w niwecz wszystkie wysiłki. Bolszewicy zabrali z powiatu przeszło 3000 koni, poniszczyli sady owocowe, popalili ule, tak że obecnie, mimo swej urodzajnej gleby, powiat Hrubieszowski zaliczyć trzeba do uboższych powiatów Województwa.

Włościanie, którzy Kółka Rolnicze znają od dawna, albowiem dzięki nim niegdyś urządzali sobie maślarnie, rozwijali pszczelnictwo, ulepsiali gospodarkę rolną, obecnie chcieliby widzieć znowu kogoś, kto by w Kółkach mógł pracą fachową pokierować, dać pewne instrukcje i wskazówki. Z powodu jednak braku instruktora pomocy tej od nikogo otrzymać nie mogli i jedyną instytucją, do której o poradę się zwracali, była Straż Kresowa. Oczywiście, że była to porada raczej informacyjno-organizacyjna, niż fachowa.

Sejmik również uznaje konieczność utrzymywania stałego instruktora Kółek Rolniczych, choć, zrażony dotychczasowymi niepowodzeniami. Na rok przyszły został zaangażowany dla Hrubieszowa p. Jan Rzączyński, dawny Instruktor z Tomaszowa.

W Komisji Organizacji Gospodarstw Małorolnych zostało zgłoszone 60 mg. gospodarstwo p. Serafina Miazgi w Hostynnem.

Do Związku należały następujące Kółka z ogólną liczbą do 600 członków: 1. Kryłów, 2. Grabowiec, 3. Nieleśdew, 4. Pobereżany, 5. Drohiczy, 6. Aurelin, 7. Jarosławiec, 8. Gliniska, 9. Rozkoszówka,

10. Drogołówka, 11. Majdan Wielki, 12. Ornatowice, 13. Majdan Su-  
czapski, 14. Pielaki, 15. Stanisławka, 16. Zawadów, 17. Gderzyn,  
18. Trzuszczany, 19. Podhorce, 20. Malice, 21. Wiszniów, 22. Cicho-  
buż, 23. Brzozowiec, 24. Ręгатka, 25. Dubienka, 26. Mojsławce,  
27. Moniatycze.

---

## OKRĘG JANOWSKI.

Siedzibą Okręgowego Związku Kółek Rolniczych jest zasadni-  
czo Janów, choć faktycznie miało to miejsce jedynie do 1-go lipca,  
t. j. dokąd istniało biuro Związku—obecnie stałego miejsca urzędo-  
wania nie ma. Związek Okręgowy nie został jeszcze zalegalizowany.  
Skład Zarządu przedstawia się jak następuje:

Przewodniczący—ks. Władysław Bargieł z Branwi.

Vice-Przewodn. — Michał Jaszyna. gospodarz z Wierzchowisk.

Sekretarz—p. Bazyłko, handlowiec.

Członkowie: Ks. Ignacy Rybiński z Modliborzyc.

p. Leon Hempel—ziemianin ze Skorczyc.

p. Gościwid Mazur — gospodarz ze Studzianek.

p. Marcin Fuszara—gospodarz z Potoku.

Zebrań Zarządu w roku sprawozdawczym było cztery: dn. 12/IV,  
15/IX, 17/XI, 10/XII. Jednakże tylko dwa pierwsze nosiły charakter  
zebrań, gdyż następnie zwolywane były raczej konferencjami  
kilku członków Zarządu w sprawach czysto organizacyjnych. Na ze-  
braniach Zarządu omawiano sprawę sprowadzenia zboża siewnego,  
cukru dla pszczół, organizacji lotnych kursów, wycieczki<sup>e</sup> na Pomo-  
rze i do Gdańska, zaproszenia na pewien czas instruktora włókien-  
niczego z Tow. Przemysłu Ludowego w Warszawie.

Z projektów tych doszło do skutku jedynie sprowadzenie cu-  
kru dla pszczół oraz kursy w ośmiu miejscowościach. Inne, wskutek  
inwazji bolszewickiej i wyjazdu instruktora, nie mogły być przepro-  
wadzone.

Zebrani Prezesów Kółek Rolniczych nie było zupełnie.

Kółek Rolniczych w powiecie istnieje 14 o ogólnej liczbie  
762 czł.: Urzędów (30 czł.), Studzianki (37 czł.), Batosz (60 czł.),  
Janów (120 czł.), Modliborzyc (30 czł.), Potok W. (50 czł.), Popko-  
wice (40 czł.), Wierzchowska (30 czł.), Zakrzówek (50 czł.), Grabina  
(50 czł.), Polichna (30 czł.), Księżomierz (40 czł.), Świeciechów  
(60 czł.), Liśnik Duży (35 czł.).

Zakres działalności Kółek Rolniczych był bardzo ograniczony  
wskutek małego uświadomienia kółkowiczów, którzy główną uwagę



zwracają na sprawy handlowe, a więc sprowadzają materiały, skóry na buty i t. d. Brak instruktora, któryby przez ciągłą styczność z poszczególnymi Kółkami zdołał je ożywić i odpowiednio skierować stol na przeszkodzie do dalszego rozwoju Kótek. Stan obecny budzi poważne obawy na przyszłość. Z Instytucji, współdziałających z Kółkami Rolniczymi wymienić należy filje syndykatu lubelskiego w Kraśniku i Janowie, za których pośrednictwem Kółka Rolnicze sprowadzają narzędzia rolnicze. Syndykat również podjął się dostarczenia zboża siewnego, czego jednak z przyczyn niezależnych od siebie nie wykonał.

Koła Młodzieży istnieją w: 1) Księżomierzu, 2) Zakrzówku, 3) Urzędowie, 4) Potoku Wielkim, 5) Zaklikowie. Koła te skupiają przeciętnie od 20—60 członków. Urządzają przedstawienia amatorskie, biblioteki (Potok W.), czytelnie (Zaklików, Księżomierz). Są one zupełnie prawie nie związane ze Związkiem Kótek Rolniczych wskutek słabej działalności tegoż.

W roku sprawozdawczym Związek rozporządzał bardzo ograniczonymi środkami. Subsydjum Sejmiku wynosiło zaledwie 11200 mk. Po za tem wpłynęło przeszło 3000 mk., jako dozwolony procent przy rozsprzedaży cukru dla podkarmiania pszczoł. W wydatkach największą pozycję stanowiła pensja instruktora.

W roku sprawozdawczym odbyło się 8 pogadań rolniczych i hodowlanych w następujących miejscowościach: Studzianki, Zaklików, Potok Wielki, Zdzisławice, Urzędów, Godziszów, Janów, Branew. Pogadanki te wygłosili instruktor hodowlany p. Żylicz oraz instruktor Związku Kótek Rolniczych p. Rychłowski.

Zainteresowanie kółkowiczów tematami poruszanymi było dość duże i frekwencja była znaczna.

Biblioteczka istnieje w Potoku Wielkim przy Kole Młodzieży. Przy takimże Kole w Księżomierzu i Zaklikowie zorganizowano czytelnie.

Dla podniesienia rolnictwa sprowadzono dla Kółkowiczów kosi, plugi i kultywatory; uwzględniając potrzeby ogrodnictwa, kółkowicze sprowadzili sobie drzewka owocowe z Florjanki i Józefowa nad Wisłą.

Praca Okręgowego Związku Kótek Rolniczych prowadzona była do 1-go lipca przez instruktora p. Rychłowskiego. Od czasu jego wstąpienia do wojska praca zupełnie zamarła. P. Rychłowski podczas swego pobytu w Janowie odbył 46 wyjazdów do poszczególnych Kótek.

Władze samorządowe i administracyjne odnoszą się przychylnie do pracy Kótek i pragnęłyby ją widzieć postawioną na wyższym poziomie niż dotychczas.

Pod względem stanu rolnictwa powiat zasadniczo dzieli się na dwie strefy, uwarunkowane jakością gleby. W północnej, a szcze-

gólnie w półn.-zachodniej, przeważa löss, bielica, to też rolnictwo postawione jest znacznie lepiej, niż w południowej płaszczystej oraz łowatej przy Wiśle. Hodowla bydła stoi względnie dobrze. Pomyślny rozwój rolnictwa jest zatamowany przez nadzwyczaj utrudnioną komunikację, oraz przez swoistość gleby. Mokradła południowej części powiatu czynią ją absolutnie nieużyteczną. Prócz tego w wielkiej mierze przyczyniła się do braku należytego postępu gospodarki rolnej szachownica gruntów. To też komasacja gruntów jest konieczną, po za tem drenowanie, osuszanie mokradeł, oraz zagospodarowanie odłogów. Od dłuższego już czasu powiat niema zupełnie nawozów sztucznych i ziemia wyczerpuje się coraz bardziej. Sprowadzanie nawozów jest jedną z palących potrzeb tutejszego rolnictwa. Wogóle powiat, niegdyś stojący zupełnie pomyślnie pod względem rolnictwa, dziś podupadł ogromnie i trzeba jeszcze dużo pracy świadomej, aby szkody, wyrządzone przez wojnę, usunąć. Do tej pracy zabiera się Okręgowy Związek Kółek Rolniczych, brak mu jednak siły kierowniczej, fachowej, instruktora, któryby poruszył śpiące Kółka i obudził ich działalność.

---

## OKRĘG KRASNYSTAWSKI.

Siedzibą Zarządu Okręgowego Związku Kółek Rolniczych jest m. Krasnystaw, ul. Poniatowskiego № 2—I piętro. Papiery legalizacyjne Okręgowego Związku Kółek Rolniczych zostały w listopadzie wysłane przez Związek K. R. Woj. Lub. do Ministerstwa Rolnictwa. Skład Zarządu jest następujący: Stanisław Grąbek—prezes, gospodarz z Krakowskiego Przedmieścia, Jan Borys—zastępca, gospodarz z Surhowa gm. Czajki, Paweł Halczuk—sekretarz, gospodarz z Krakowskiego Przedmieścia, Franciszek Gołębiowski—czł. Zarządu, gospodarz z Mołochwieja gm. Krasnystaw, Franciszek Żurek—czł. Zarządu, gospodarz z Krynicy gm. Rudka. Komisja Rewizyjna: Stanisław Domosławski, administrator majątku Dworzyska, gm. Krasnystaw, Adam Bojarski, pszczelarz z Krakowskiego Przedmieścia, Stanisław Banach gospodarz z Siennicy Królewskiej cz. I gm. Rudka.

Biuro Okręgowego Związku, mieszczące się w 1 pokoju, składa się z 1 stołu, 3 krzeseł, 1 ławy, 1 szafy. Biblioteka składa się z 370 książek.

Zebrań Zarządu odbyło się 12, co drugi wtorek każdego miesiąca. Na zebraniach tych były uchwalone następujące wnioski: założyć stowarzyszenie rolniczo-handlowe, sprowadzić zboże do siewu z Poznańskiego, zająć się w powiecie skupem miodu i zboża po odstawieniu kontyngentu, otworzyć własną rzeźnię i takową urucho-

nić na Krakowskim Przedmieściu, prowadzić w dalszym ciągu akcję zakładania wzorowych sadów w całym powiecie, sprowadzić kilka tysięcy drzewek i krzewów owocowych, sprowadzić 1 wagon prosiąt z Poznańskiego, uruchomić w dalszych gminach od miasta Krasnostawu młyn olejowy, w których mieściłyby się zbiornice jaj, sprowadzić nasion koniczyzny, pastewnych i warzyw, popierać Krasnostawski Związek Stowarzyszeń Społczyków. Z powyższych wymienionych wniosków nie wykonano tylko dotyczących młyna, skupu zboża i miodu.

Zebrań Prezesów Kółek Rolniczych odbyło się dwa, 9 maja i 17 października. Na zebraniach Prezesów zapadły następujące uchwały: wysłać prośbę do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych o majątek „Starostwo Krasnostawskie” celem założenia tam ogniska kultury rolnej. W majątku tym projektowano założyć szkołę rolniczą, młyn olejowy, koszykarstwo, ambulatorjum zwierzęce, pola pokazowe, sad obserwacyjny i szkółki drzew owocowych, któreby dostarczały drzewka doborowe na cały powiat. Postanowiono również urządzić 2-dniowe kursy rolniczo-ogrodnicze w 10 miejscowościach powiatu, założyć czytelnie fachowych pism, sprowadzić zboże do siewu wiosennego, nasiona i drzewka owocowe, zająć się akcją sprowadzenia koni.

Kółek Rolniczych mamy 37. Z tego 30 zalegalizowanych, 19 dobrze działających, zrzeszających 715 członków, 18 martwych, nie opłacających składek. Żywotne Kółka są: Krakowskie Przedmieście 18 czł., Niemienice 32 czł., Siennica Różana 45 czł., Tarzymiechy 15 czł., Zakręcie 28 czł., Anielopol 22 czł., Bzite 17 czł., Wielkopole 57 czł., Małochwiej 16 czł., Łopienik Dolny 51 czł., Romanów 12 czł., Żdżanne 112 czł., Gorzków 50 czł., Krynica 31 czł., Maciejów Słupczany 46 czł., Orlów Murowany 31 czł., Ostrów Krupski 36 czł. Pod koniec roku wszczęto prace w Kółkach: Krupe 54 czł. i Płaski Szlacheckie 42 czł. Spiające Kółka: Bończa, Czernięcin, Częstoborowice, Fajslawice, Giełczew, Latyczów, Majdan Surhowski, Płonka, Sobieska Wola, Siennica Nadolna, Tarnogóra, Wółka Orłowska, Wierzchowina, Izbica, Krasnostaw i Zastawie.

Kółka czynne działały bardzo energicznie, wzajemnie pomagając sobie przez wypożyczanie maszyn i narzędzi rolniczych, jak również i sił pociągowych. Sprowadzano nasiona wspólnie. W ostatnich czasach nawet robiono większe zbiorowe zakupy towarów włókienniczych i skór w Warszawie. Maszyny i narzędzia rolnicze sprowadzane były za pośrednictwem miejscowego syndykatu. Kółka Rolnicze brały czynny udział przy składaniu jednorazowej daniny na obronę kraju, chętnie składano daninę na armię w postaci kompletów bielizny, ubrań i butów. Zajmowano się bardzo energicznie zbieraniem składek na plebiscyt i Czerwony Krzyż. W chwilach krytycznych, kiedy hordy bolszewickie następowały, uświadomieni ko-

kowicze postanowili wzajemnie pomagać armji: zwożono masami pod front żywność i dawano chętnie podwoły na żądanie władz woj-skowych.

Współpraca Związku Stowarzyszeń Spożywców polega na do-starczaniu różnych towarów i narzędzi, natomiast gospodarze zby-wają w stowarzyszeniach swoje produkty, jak młód, nasiona lnu i rze-paku. Filji stowarzyszeń w okręgu mamy 67 z ogólną liczbą członków 15 tysięcy. Stowarzyszenia budowlane zakładane były przez Kółka Rolnicze i działają bardzo dobrze. Najwięcej czynne stowarzyszenie budowlane jest na Krakowskiem Przedmieściu, posiada ono własną cegielnię i wyrabia na całą okolice najlepszą cegłę.

Kół Młodzieży jest 16 i wszystkie działają bardzo żywo. Kola są w następujących miejscowościach: Krupie, Surhów, Maciejów, Faj-sławice, Siennica Różana, Siennica Królewska cz. I, Siennica Kró-lewska cz. II, Ostrów Krupski, Krynica, Lubanki, Małochwiej, Majdan Surhowski, Gorzków, Bzite, Łopiennik i Zastawie. Przeciętna ilość członków w Kółkach 30. Działalność Kół polega na urządzaniu po-gadanek, przedstawień, wycieczek i urządzania kursów wieczorowych dla analfabetów. Wogóle prowadzą one bardzo żywą akcję w kie-runku ogólnego kształcenia się. Niektóre posunęły się tak dalece, że dają z wielkiem powodzeniem amatorskie przedstawienia w Kra-snymstawie. W grudniu urządzane były kursy 5-dniowe dla młó-dzieży, które odbyły się ku wielkiemu zadowoleniu tak ze strony naszej organizacji, jak i miejscowych czynników. Słuchaczy zjechało się z okręgu 270 osób; byli i goście z innych okręgów.

Działalność oświatowa prowadzona była za pomocą pogadanek i lotnych kursów. Pogadanek na Kółkach Rolniczych w okresie sprawo-zdawczym wygłoszono przez instruktora 32 z dziedziny ogrodnictwa, pszczelnictwa, rolnictwa, historii i dziedziny społeczno wychowawczej. Pogadanek wysłuchało 2563 osób. Lotne kursy urządzane były w styczniu i w lutym po okręgu w miejscowościach: Tarnogórze, na Krakowskiem Przedmieściu, Ostrowie Krupskim, Czajkach, Siennicy Różanej, Gorzkowie, Płonce, Fajslawicach i Rózkach. Na kursach poruszano tematy z ogrodnictwa, pszczelnictwa, rolnictwa, hodowli, kooperatywy, pieniężnictwa i organizacji Kół Młodzieży wiejskiej. Zaangażowanie było bardzo duże. Kursów wysłuchało 969 osób. Niektóre Kółka mają swoje biblioteczki, inne zaś czerpią z biblioteki okręgowej. Czytelnictwo rozwija się bardzo dobrze. Najwięcej czy-tany przez kółkowiczów jest Poradnik Kótek Rolniczych i Nasza Dru-żyna. Po za tem wiele innych pism.

Zboże do siewu sprowadzone było z Poznańskiego i wydawane na zaświadczenia Związku K. R. z Urzędu Aprowizacji, inne nasiona jak koniczyzna i okopowe sprowadzane były z Centrali Stowarzyszeń Rolniczo-Handlowych z Warszawy. Akcja ta wydała bardzo dobre wyniki. Narzędzia rolnicze były sprowadzane za pośrednictwem

4-letniego Syndykatu i później były rozbierane na miejscu przez mawiających.

Syndykat zasługuje ze strony Okręg. Zw. Kółek Rolniczych na wielkie uznanie za udzielanie kółkowcom rabatu 5 proc. na wszystkich narzędziach rolniczych, nadto od lipca subsyduje Okr. Zw. Kółek Roln. po 3 tysiące mk. miesięcznie.

W zakresie ogrodnictwa założono 8 wzorowych sadów, sprosowano 3 tysiące drzewek owocowych, zlustrowano 41 ogrodów gospodarskich i dano wskazówki do dalszego prowadzenia ich. Wybudowano przetwórnię i suszarnię owoców na Krakowskim Przedmieściu. Pasiek wzorowych w okręgu jest 23, we wszystkich stosowane są ule Dadana, systemu amerykańskiego, są i warszawskie. Wszystkich uli w okręgu mamy 3855 zapisanych, nie podanych będzie jeszcze około 2 tysięcy. Naogół biorąc, ule przeważnie spotyka się już ramowe systemu Lewickiego i inne. Są jeszcze i zwykłe kłody.

Robota na okręgu prowadzona jest siłą jednego instruktora ogrodniczego, p. Stanisława Brzozowskiego, pracującego na okręgu od 1 czerwca 1919 r. Na przyszłość pożądanym jest instruktor rolnik, również i do Kół Młodzieży wiejskiej. Ogólna ilość wyjazdów do Kółek Rolniczych 51, do Kół Młodzieży 8. Stosunek wsi i miast do pracy Kółek Rolniczych jest bardzo dobry, władz administracyjnych również.

Okręg nasz jest typowym rolniczo-ogrodniczym, które to działy są dość dobrze rozwinięte.

Hodowla bydła jest dobrze prowadzona, jednak posiada sporo braków. Rasy przeważnie holenderskie i biało-żółte, spotyka się i czerwona polska. Gospodarstw wzorowych jeszcze nie zdołano zorganizować z przyczyn wojny. Wybrana jest obecnie specjalna komisja, która przystąpi do prac w tym kierunku.

Najważniejszą przeszkodą przy prowadzeniu racjonalnego rolnictwa jest szachownica, która uniemożliwia normalny rozwój wzorowych gospodarstw. Obecnie daje się również odczuwać brak odpowiednich maszyn i narzędzi rolniczych, jak i sił pociągowych.

Związek projektuje w roku obecnym założyć Stowarzyszenie rolniczo-handlowe. Członkowie Kółek Rolniczych obowiązali się wносить udziały po 1000 mk. Niektóre Kółka już mają na ten cel wkłady od członków do 12 tysięcy mk. Prowadzić się będzie w dalszym ciągu wzorowe zakładanie sadów owocowych i baczna uwaga zwróci się, by do sadów nie wprowadzać różnorodnych odmian, gdyż w ten sposób tylko można dojść do produktu jednolitego, mającego wartość handlową.

Podnosząca się obecnie kultura wsi polskiej nasunęła wiele nowych projektów. W okręgu życie społeczne i ekonomiczne dawniej było bardzo ograniczone, dziś przy udziale organizacji Kółek

Rolniczych wieś budzi się do życia. Dowodem tego są sady świeżo założone, służące za przykład dla innych, rozwój pszczelnictwa, Kół Młodzieży wiejskiej, Związku Stowarzyszeń Społyców, który w tak krótkim czasie potrafił się rozwinąć w całym powiecie.

## SPRAWOZDANIE KASOWE.

ROK 1920.

### Przychód

|                                   |              |     |          |
|-----------------------------------|--------------|-----|----------|
| Saldo na 1-szy styczeń 1920 r.    |              | Mk. | 2234.80  |
| 1. Zapomoga z Sejmiku powiatowego | Mk. 11900.—  |     |          |
| 2. „ adm. dóbr Orlów              | „ 11480.—    | „   | 23380.—  |
| 3. Ze składek członkowskich       | Mk. 5323.—   | „   | 5323.48  |
| 4. Za nasiona . . . .             | Mk. 18196.01 |     |          |
| 5. Za drzewka owocowe .           | „ 33427.70   | „   | 51623.71 |
| 6. Za różne wpływy                | Mk. 15430.94 |     |          |
| 7. Niedobór . . . . .             | „ 910.57     | „   | 16341.51 |
| Razem                             |              | Mk. | 98903.50 |

### Rozchód.

|                                       |              |     |          |
|---------------------------------------|--------------|-----|----------|
| 1. Nasiona . . . . .                  | Mk. 16871.23 |     |          |
| 2. Drzewka owocowe . . . .            | „ 19741.28   | Mk. | 36612.51 |
| 3. Pensja Instruk., sekret. i woźnego | Mk. 34746.20 |     |          |
| 4. Utrzymanie biura                   | „ 3702.34    | „   | 38448.54 |
| 5. Rozjězdy . . .                     | Mk. 11393.21 |     |          |
| 6. Różne wydatki .                    | „ 12449.24   | „   | 23842.45 |
| Razem                                 |              | Mk. | 98903.50 |

## OKRĘG LUBARTOWSKI.

Okręgowy Związek Kółek Rolniczych pow. Lubartowskiego ma swoją siedzibę w Lubartowie. Został zalegalizowany w listopadzie 1920 r. W skład Zarządu, wybranego na rocznem sprawozdawczem zebraniu w dniu 28.XII 1920 r. wchodzi: Michał Karpiński — prezes (Stawek gm. Spiczyn) Władysław Sliwa — vice-prezes (Burmistrz m. Lubartowa), Tomasz Wesółowski — sekretarz (os. Kamionka), Szczepan

Wróbel — skarbnik (Wola Syrnicka, gm. Syrniki), Wincenty Michałak — czł. Zarządu (Kijany, gm. Spiczyn), Kacper Zarzycki i Jan Kosior Członkowie Zarządu (Majdan Kozłowiecki, gm. Niemce). Komisja Rewizyjna: Szymon Smarż (Majdan Kozłowiecki, gm. Niemce), Ludwik Mazurek (Baranówka, gm. Łucka) i Andrzejewski (Siedliska, gm. Kamionka).

Zebrań Zarządu wskutek Inwazji bolszewickiej było tylko sześć: 13.I, 19.I, 21.VI, 12.X, 30.XI i 1.XII.

Postanowiono umeblować biuro, zaprojektowano kupno buhaja i knurów, uchwalono sprowadzić zboże jare do siewu, konie robocze, urządzić fermę doświadczalną na gruntach Wincentowa pod Lubartowem, oddzierżawianych Związkowi przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych, postanowiono urządzić kursy lotne rolniczo-oświatowe po gminach ze współudziałem prelegentów z Warszawy. Niezależnie od zebrań ścisłych Zarządu, odbywały się zebrania wspólnie z prezesami i delegatami Kółek w Okręgu w liczbie sześciu: 4.V, 13.VI, 27.VI, 18.IX, 5.X i 9.XI na których przechodziły wszystkie uchwały Zarządu, a ponad nie uchwalono założyć Stowarzyszenie Rolniczo Handlowe w Lubartowie, wystarać się o cukier dla członków Stowarzyszenia Pszczelarskiego przy Związku Kółek, sprowadzić drzewka owocowe i szczepy dla podniesienia sadownictwa, sprowadzić nasiona warzyw, zboże ozime. Ze względu na słabe finanse Związku uchwalono pożyczkę wśród kółkowiczów na zagospodarowanie Wincentowa.

Z powyższych uchwał i postanowień, weszły w życie tylko niektóre, może nie tyle z winy projektodawców, co z przyczyny anormalnych warunków wywołanych wojną.

Cukier dla pszczoł udało się sprowadzić z wiosną w ilości 22971 f., co wpłynęło zbawczo na zrujnowane przeszłoroczną klęską pasieki. Ogółem Stowarzyszenie Pszczelarskie przy Lubart. Związku Kółek liczy 342 członków, posiadających do dziewięciu tysięcy uli.

Starania o zboże ozime do siewu, napotkały nieprzewidywane trudności. Mimo zapewnień Centrali Współdzielczych Stowarzyszeń Rolniczo-Handlowych w Warszawie i pobranych przez nią zadatków, zbliżenie się nawały bolszewickiej uniemożliwiło dostawę zboża. Pomimo dalszych usiłowań i licznych ataków z naszej strony spotkał zawód nie tylko Lubartowski Związek ale i Centralę, ponieważ delegat specjalny, jak nam doniosły pisma Centrali, niewiele załatwił w Poznaniu. Jednak na zasiew zimowy, udało się zdobyć z Województwa 90 metrów żyta, które zostało podzielone wśród Kółkowiczów z wyjątkiem 4 i pół m. zużytych na obsianie Wincentowa.

Projekty założenia Stowarzyszenia Rolniczo Handlowego w Lubartowie omawiane z zapalem w ciągu roku, nie zostały wprowadzone w życie. Przyczyną tego między innymi był szybki spadek waluty, obniżający wartość uchwalonych udziałów, wobec czego

projektowana suma nie wystarczyłaby na rozpoczęcie pracy, zaś podwyższenie udziałów było wprost niemożliwe, ponieważ jedni i ci sami gospodarze są członkami Kółek Rolniczych, Związku Stowarzyszeń Spożywców w Lubartowie, niezależnie od tego złożyli pożyczkę na założenie gospodarstwa pokazowego przy Związku Kółek, co zbyt obciąża ich budżet w jednym roku. Związek Kółek wobec powyższego zamierza z zebranych dotychczas udziałów zaspakajać narazie o ile możliwości, potrzeby kółkowiczów pod względem dostarczania maszyn i narzędzi rolniczych oraz nasion zbóż.

Drzewka owocowe i szczepy, sprowadzone staraniem instruktora ogrodnika, znalazły chętnych nabywców i przy jego współudziale poprawiły stan sadków wiejskich, zachęcając do dalszych usiłowań w tym kierunku.

Ilość Kółek Rolniczych istniejących w okręgu Lubartowskim w okresie ostatniego roku wynosi czterdzieści jeden o ogólnej liczbie 1667 członków. Dokładny ich wykaz z wyszczególnieniem ilości członków i uwagami, dotyczącymi działalności Kółek załączamy poniżej.

#### Wykaz Kółek Rolniczych w Okręgu Lubartowskim za r. 1920.

|                        | gmina | Kamionka | członków | 51  |
|------------------------|-------|----------|----------|-----|
| 1. Kamionka            | "     | Kamionka | "        | 55  |
| 2. Kol. Łucka          | "     | Łucka    | "        | 33  |
| 3. Zawieprzycy         | "     | Spiczyn  | "        | 7   |
| 4. Brzeźnica Bychawska | "     | Tarło    | "        | 58  |
| 5. Brzostówka          | "     | Syrniki  | "        | 100 |
| 6. Ciecierzyn          | "     | Niemce   | "        | 107 |
| 7. Dys                 | "     | "        | "        | 23  |
| 8. Elżbietów           | "     | Rudno    | "        | 23  |
| 9. Górka Lubartowska   | "     | Tarło    | "        | 69  |
| 10. Kijany             | "     | Spiczyn  | "        | 26  |
| 11. Lisów              | "     | Łucka    | "        | 25  |
| 12. Ludwin             | "     | Ludwin   | "        | 10  |
| 13. Łucka              | "     | Łucka    | "        | 38  |
| 14. Majdan Kozłowiecki | "     | Niemce   | "        | 114 |
| 15. Nasutów            | "     | "        | "        | 34  |
| 16. Pałęcznica         | "     | Tarło    | "        | 16  |
| 17. Przypisówka        | "     | Firlej   | "        | 14  |
| 18. Rokitno            | "     | Łucka    | "        | 89  |
| 19. Rudka Kozłowiecka  | "     | Niemce   | "        | 50  |
| 20. Siedliska          | "     | Kamionka | "        | 25  |
| 21. Skrobów            | "     | "        | "        | 142 |
| 22. Syrniki            | "     | Syrniki  | "        | 27  |
| 23. Wincentów          | "     | Łucka    | "        | 52  |
| 24. Wola Mieczysławska | "     | "        | "        | 25  |
| 25. Wólka Rokicka      | "     | "        | "        |     |



|                             |   |             |   |     |
|-----------------------------|---|-------------|---|-----|
| 26. Wolica                  | „ | Wielkie     | „ | 40  |
| 27. Zofjan roku 1919 i 1920 | „ | Samokleski  | „ | 17  |
| 28. Brzeziny                | „ | Łucka       | „ | 25  |
| 29. Annqbór                 | „ | „           | „ | 15  |
| 30. Klementynów             | „ | Tarło       | „ | 21  |
| 31. Niemce                  | „ | Niemce      | „ | 100 |
| 32. Nowystaw                | „ | „           | „ | 26  |
| 33. Sobolew                 | „ | Flirlej     | „ | 12  |
| 34. Stoczek                 | „ | Czemierniki | „ | 30  |
| 35. Tarło                   | „ | Tarło       | „ | 23  |
| 36. Trzcinec                | „ | Łucka       | „ | 37  |
| 37. Wola Niemiecka          | „ | Niemce      | „ | 7   |
| 38. Jeleń                   | „ | Czemierniki | „ | 26  |
| 39. Nowodwór                | „ | Kamionka    | „ | 21  |
| 40. Wygnanów                | „ | Czemierniki | „ | 44  |
| 41. Zezulin                 | „ | Ludwin      | „ | 10  |

Trzy ostatnie wymienione Kółka nie wykazują żadnej działalności, tak że czynnych Kółek Rolniczych Okręg liczy 38 — z tych tylko trzy pierwsze legalizację przeprowadziły w zupełności.

Ogólny kierunek Kółek oprócz niezaprzeczonego dążenia do poprawienia rolnictwa, sądownictwa, hodowli i pszczelnictwa ma swój wyraz w zainteresowaniu się handlem.

Stowarzyszeniem współdziałającym z Kółkami Rolniczymi jest bezwzględnie Związek Stowarzyszeń Spożyców w Lubartowie, ułatwiający kółkowiczom rozwój ich sklepów spółkowych po wsiach.

Kół Młodzieży w okręgu Lubartowski jest dziewięć: Czemierniki, Stoczek, Krasienin, Kłany, Kamionka, Kozłówka, Zawleprzycze, Rudka Kozłowiecka i Siedliska.

Ilość członków poszczególnych Kół wynosi 15 — 35. Na początku roku zorganizowano Okręgowy Związek Młodzieży Wiejskiej w celu rozwoju dotychczasowej działalności Kół i nadania im odpowiedniego kierunku. Zebrania Związku Młodzieży odbyły się 4: dnia 23.I. (organizacyjne), 20.II, 2.V i 6.VI. Wybrano tymczasowy Zarząd, w skład którego weszli: Józef Łuszcz — przewodniczący (Komisarz Ziemski w Lubartowie), Wanda Siliwina (sekretarka Związku Kółek w Lubartowie), S. Lange (zawładowca st. Lubartów), Andrzejewski (włościanin z Siedlisk, gm. Kamionka), Łukasiewicz (os. Kamionka), Władysław Woźniak (włościanin z Siedlisk, gm. Kamionka), Bolesław Krajewski (uczeń Szkoły Rolniczej w Kijanach, gm. Spiczyn) i Stefan Tański (os. Kamionka). Biurowość prowadzi sekretarka Związku Kółek Rolniczych.

Z wielu projektów, jak na przykład założenie biblioteki teatralnej, wspólnej kostiumowni akcyjnej, zorganizowanie stałych odczytów i pogadanek w Kółach Młodzieży, wybór delegata na kursy kierowników Kół. Młodzieży w Warszawie tylko ten ostatni został urze-

czywistniony. Kandydatem był p. Feliks Krajewski z Kilan, który po uzyskaniu przez Związek subsydjum z Sejmiku został wydelegowany do Warszawy i kursa ukończył. Z przyczyny wstąpienia młodzieży męskiej w szeregi armji. działalność Kół, rozwijających się przeważnie w kierunku scenicznym znacznie osłabła, a w niektórych Kołach upadła zupełnie. Jak mamy nadzieję jest to chwilowe.

W grudniu odwiedził dwa Koła Młodzieży w Siedliskach i Kamionce zaproszony przez Lubartowski Związek instruktor objazdowy Zw. Młodzieży z Lublina i wyniósł dodatnie wrażenie, jak można było wnosić z ustnego sprawozdania. Zarząd projektuje w roku nadchodzącym rozwinąć życie w Kołach, o ile warunki zewnętrzne nie wpłyną ujemnie.

Skład biura Okręgowego Związku Kółek Rolniczych stanowią: instruktor rolnik, instruktor ogrodnik i sekretarka. Inwentarz biurowy jest skromny, ale dostateczny. Między Innemi Związek posiada rower dla instruktorów oraz maszynę do pisania (zarekwirowaną nam przez wojska polskie). Biuro mieści się w lokalu Syndykatu z uprzejmości którego Związek korzysta.

Działalność oświatowa i fachowa: Pogadanki wygłoszonych przez instruktorów Związku Kółek było ogółem 62 o przeciętnej ilości słuchaczy do 60 osób. W pierwszym kwartale zostały zorganizowane w sześciu punktach kursy lotne rolniczo-oświatowe, poczynając od stycznia do pierwszej połowy marca. Prelegentami prócz sił miejscowych byli hodowcy: z Warszawy p. Dusoge i z Lublina p. Żylcz.

Kursy nie w każdym punkcie udawały się jednakowo. W Niemcach, Tarle i Lubartowie cieszyły się powodzeniem, w innych miejscowościach wypadły słabiej, bądź to przez niedostateczną liczbę słuchaczy, bądź też z powodu niedopisania kompletu prelegentów.

Naogół zainteresowanie było może niezupełnie dostateczne, bo kilkugodzinny wysiłek myślowy nuży słuchaczy, nieprzywykłych do pracy umysłowej, jednak zrozumienie potrzeby takich kursów zachęca do dalszych usiłowań na tem polu.

Biblioteczka Okr. Związku składa się z 44 dziełek w 88 egzemplarzach. Ustawiczny brak funduszy paraliżuje możliwość nabywania książek. Czytelnictwo w zakresie rolnictwa nie dość rozwinięte. „Poradnik” rozchodzi się w 23 egzemplarzach za ledwie. Pisma codzienne i tygodniowe są prenumerowane w znacznej ilości bez pośrednictwa Związku.

W zakresie rolnictwa w ubiegłym roku, okręg o tyle poszedł naprzód, że sprowadzono przez Kółka 35 plugów Suchentego bezpośrednio z fabryki, oraz przez instytucje handlowe nabyto około 20 kieratów, 9 młocarni, 10 wialni, 6 plugów dwusklubowych, 10 bron sprężynowych i kultywatorów, 3 siewniki rządowe. Nawozów sztucznych wobec braku i trudności sprowadzania takowych, prawie że

nie używano, jakkolwiek kółkowicze stale się o nie dopytują. Zboża ozimego, słownego okrąg po wielu zawodach zdobył dziewięćdziesiąt metrów, o czym wyżej wspomniano. W hodowli w roku sprawozdawczym mimo licznych projektów nie zrobiono żadnego postępu z powodu niepewnego czasu. Rolnictwo, hodowla i ogrodnictwo, względnie sadownictwo w okr. Lubartowskim stoi na ogół średnio, jakkolwiek przy wprowadzeniu całego szeregu inowacji rozwijałoby się bez porównania lepiej. W stosunku do rolnictwa jest konieczne przeprowadzenie komasacji w wioskach, melioracji, głównie osuszenia gruntów sapowatych, których w okręgu jest dużo, poprawienie komunikacji przez budowę dróg bitych. Sadownictwo na gruntach nieskomasowanych jest również niemożliwe. W stosunku do hodowli — zniesienie wspólnych pastwisk i osuszenie łąk mokrych, kwaśnych.

Stan obecny powiatu w porównaniu z przedwojennym przedstawia ogromne obniżenie w wydajności ziemi, produkcji nabiału i stanu hodowli.

Chcąc gospodarstwo doprowadzić w jaknajszyszym tempie do stanu bodaj przedwojennego pod względem rolnictwa i hodowli, wysuwają się następujące wnioski:

- 1) powiększenie siły pociągowej,
- 2) polepszenie stanu hodowli koni przez stację dobrych rozplodników,
- 3) zwiększenie wogóle ilości inwentarza, a przez to i nawozu oraz dostarczanie nawozów pomocniczych i ułatwienie w nabywaniu maszyn i narzędzi rolniczych.

Rozwój ogrodnictwa w powiecie na ogół średni. W dolinie Wieprza rozwinięte jest warzywnictwo, główną hodowlą jest cebula i fasola, ale uprawiają dość dużą ilość marchwi i buraków. Sadownictwo najwięcej jest rozwinięte w południowej i południowo-wschodniej części powiatu, za to w innych częściach — bardzo słabo. Większość sadków starych, źle posadzonych, z odmianami starymi i owocem drobnym. Chęć zakładania sadów jest ogromna i gdyby można było dostać taką ilość drzewek owocowych, na jakie są zapotrzebowania, zasadziłoby się ich kilkanaście tysięcy w tym roku. W roku sprawozdawczym sprowadzono na powiat z górą trzy tysiące drzewek owocowych, które były zużyte w większej części jako dopełnienie już istniejących sadków. Świeżo założonych było 5, w ilości od 50 do 60 sztuk drzewek każdy.

Co do pszczelnictwa, to jest ono w Lubartowskiem szeroko rozwinięte i pasieki prowadzone wzorowo.

Stosunek społeczeństwa do pracy Związku Kółek Rolniczych przedstawia się rozmaicie. Wieś garnie się i uważa Związek za organizację niezbędną, jakkolwiek rok ostatni, ciężki pod każdym względem dla wszelkiego rodzaju przedsięwzięć, rozczarował cokolwiek kółkowi-

czów, nie wnioskujących w przyczyny, a biorących pod uwagę tylko fakty niepowodzeń w dostarczaniu im niezbędnych artykułów.

Miasto naogół traktuje obojętnie istnienie Związku, jakkolwiek uważa go za organizację pożyteczną, a nawet konieczną. Poszczególne jednostki wnioskują z zamilowaniem w cele Związku, pomagając ich rozwojowi.

Sejmik oddaje sprawiedliwość potrzebie istnienia organizacji rolniczej w teorii, a w praktyce ogranicza mocno wysokość subsydjów, tamując tem normalny rozwój.

Ogólne dążenie do poprawy ziarna spotyka ustawiczne przeszkody zniechęcające zorganizowanych. Nienormalne warunki w kraju wytworzyły trudności transportowe, które zniewalały do szukania niezbędnych produktów na miejscu. Gdyby warunki materialne pozwalały Związkowi na zagospodarowanie w całości dzierżawionych gruntów, byłaby możność bodaj częściowego obdzielenia naszego okręgu doborowem ziarnem. Uchwała ostatniego zebrania, zobowiązująca kółkowiczów do składania pożyczek na zagospodarowanie Wincetowa, pozwala mieć nadzieję, że rok następny da lepsze wyniki.

Projektowane jest założenie szkółki drzewek owocowych, wzorowego warzywnictwa, stacji rozplodników i wszelkich ulepszeń z dziedziny rolnictwa.

Jest myśl zawłazania Kół Gospodyń Wiejskich, ożywienia Kół Młodzieży, założenia sklepu Stowarzyszenia Pszczelarskiego, jak również doprowadzenia do skutku projektu utworzenia wzorowego gospodarstwa pasiecznego.

#### Przychód.

|                                                   |     |           |               |
|---------------------------------------------------|-----|-----------|---------------|
| Saldo z r. 1919 . . . . .                         |     |           | Kor. 6547.05  |
| Subsydja od Sejmiku . . . . .                     | Mk. | 12500.—   | " 14000.—     |
| Składki członków . . . . .                        | "   | 7760.—    | " 2459.—      |
| Za legitymacje od członków . . . . .              | "   | 103.10    | " 111.37      |
| Za trawę na Wincetowie . . . . .                  | "   | 17100.—   |               |
| Prowizja od Stow. Pszczel. . . . .                | "   | 4000.—    |               |
| Z W. K. O. N. w Lublinie . . . . .                | "   | 38000.—   |               |
| Z dzierżawy na Wincetowie . . . . .               | "   | 7900.—    |               |
| Z likwidacji b. Kółka Lubartowsk. . . . .         |     |           | " 500.—       |
| Pożyczka z Z.K.R.W.L. w Lublinie . . . . .        | "   | 5000.—    |               |
| Za siano . . . . .                                | "   | 1575.—    |               |
| Dochody czerpane z kasy Stowarz. Pszczel. . . . . | "   | 34425.59  |               |
| Sumy przechodnie . . . . .                        | "   | 6158.—    | " 1441.30     |
| Razem . . . . .                                   | Mk. | 134521.69 | Kor. 25058.72 |
| 25058 kor. 72 h. zamienione na marki . . . . .    | "   | 17541.15  |               |
|                                                   | Mk. | 152062.—  |               |

## Rozchód.

|                                      |     |           |               |
|--------------------------------------|-----|-----------|---------------|
| Składki do C.Z.K.R.Z.L. w Lublinie   | Mk. | 355.70    |               |
| Za legitymacje . . . . .             | "   | 150.—     |               |
| Prenumera pism . . . . .             | "   | 211.30    |               |
| Biblioteka . . . . .                 | "   | 60.—      |               |
| Utrzymanie instruktorów . . . . .    | "   | 79125.—   | Kor. 20640.40 |
| "    biura . . . . .                 | "   | 18997.20  | " 3677.—      |
| Urządzenie kursów . . . . .          | "   | 400.—     | " 587.—       |
| Rozjazdy . . . . .                   | "   | 5216.50   | " 4306.81     |
| Zapłacono za dzierżawę Wincentowa    | "   | 5250.—    |               |
| Oszacowanie łąk Wincentowa . .       | "   | 520.—     |               |
| Obróbka Wincentowa . . . . .         | "   | 1370.—    |               |
| Rower, maszyna, pług, meble i różne  | "   | 6760.—    | " 4673.—      |
| Sumy przechodnie . . . . .           | "   | 5809.77   | " 843.40      |
| Razem .                              | Mk. | 124225.47 | Kor. 34727.61 |
| 34727 kor. 61 h. zamienione na marki | "   | 24309.32  |               |
|                                      | Mk. | 148534.79 |               |
| W gotówce pozostało na r. 1921 .     | "   | 3528.—    |               |
|                                      | Mk. | 152062.79 |               |

Rok następny przedstawia się finansowo cokolwiek pomyślniej. Przedewszystkiem Sejmik widząc konieczność dopomożenia rozwojowi tak pożytecznej organizacji, uchwalił subsydjum w wysokości 130,000 mk. a następnie minimalna składka członkowska została podniesioną do 60 mk. rocznie.

Wogóle jest niepłonna nadzieja, że przy wspólnej pracy, i zrozumieniu, a pomyślniejszych zewnętrznych warunkach, rok następny da lepsze rezultaty wysiłków Związku i zachęci kółkowiczów do żywszego współdziałania.

## OKRĘG LUBELSKI.

W początku roku sprawozdawczego było na terenie powiatu 26 Kółek Rolniczych łącznie z sobą związanych i naogół słabo działających. Od dnia 17 marca odbywały się regularnie co miesiąc Zebrania prezesów, których ogółem było 9. Na pierwszym z nich wybrano tymczasowy Zarząd Związku, który działał do dnia 25-go maja 1920 r. kiedy to zwołano pierwszy Zjazd delegatów Kółek Roln. Na zjeździe wybrano Zarząd w następującym składzie: p.p. Koter Andrzej z Dąbrowicy gm. Jastków, jako Prezes, Jan Mordeł z Wilczopola gm. Zemborzyce jako zastępca prezesa, p.p. Piotr

Mordel z Wilczopola, Zieliński Jan z Trzeszkowic gm. Melgiew, Kulikowski Seweryn, z Niedrzwicy Małej gm. Niedrzwica, Kazimierz Wojtaszko z Babina gm. Bełżyce, Tudruj Paweł ze Stasina gm. Konopnica — jako członkowie Zarządu.

Do Komisji Rewizyjnej wybrano p. Kwiecińskiego z Konopnicy, ks. Bednarka z Kielczewic i p. Zawadzkiego z Gluska.

Siedzibą Związku Okręgowego jest Lublin — lokal Związek posiada wspólny z Centralą Wojewódzką (Szpitalna 16). Statut i podanie o zalegalizowanie Związku wysłano do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych przez C. Zw. K. R.

Na zebraniach swych Zarząd omawiał potrzeby Związku, prace Kółek oraz plan na najbliższą przyszłość.

Na wyżej wymienionym Zjeździe powiatowym została zorganizowana Sekcja Ogrodniczo-Pszczelarska, wybrano do niej Zarząd prowizoryczny, mający się zająć zwołaniem zebrania kółkowiczów, interesujących się sprawami ogrodniczymi i pszczelarskimi, by omówić i wytknąć drogi, prowadzące do podniesienia tych działów gospodarstwa wiejskiego.

Na skutek inicjatywy Intendentury wojskowej zorganizowało się kółko dostawców produktów rolnych dla armii z pośród członków Kółka Rolniczego na Sławinku, lecz wskutek trudności w porozumieniu się z odnośnymi czynnikami wojskowymi oraz powołania do wojska zainteresowanych, pracę zaledwie zapoczątkowaną przzerwano.

W celu podniesienia kultury rolnej gospodarstw przystąpiono do zorganizowania Sekcji Organizacji Gospodarstw Małorolnych. Jako organizatorzy weszli: pp. Zieliński Jan, Koter Andrzej, Mordel Piotr, i Kulikowski Seweryn oraz zostali zaproszeni p.p. Adam Mierzejewski, Dyrektor Ogniska Kultury Rolnej w Zemborzycach, hr. Antoni Rostworowski, Prezes Towarz. Rolniczego w Lublinie i Leon Epsztejn z Pilaszkowic. Działalność swą Komisja określa przez 1) wybranie gospodarstw, znajdujących się obecnie w warunkach sprzyjających do stworzenia z nich wzorów gospodarczych, 2) oddziaływanie i wprowadzanie możliwych ulepszeń do gospodarstw, nie mających warunków odpowiednich. W celu zorientowania się w jakości materiału, jakim Komisja rozporządzać będzie, rozesłano kwestionariusze do wszystkich Kół powiatu, po otrzymaniu których Komisja rozpocznie swą pracę. Jednym z najpierwszych zadań K. O. G. M. będzie stworzenie przynajmniej kilku gnojowni wzorowych.

Na podstawie okólnika ministerjalnego Okr. Zw. K. R. za pośrednictwem Centr. Zw. K. R. zwrócił się do Ministerjum z prośbą o wydzielenie z majątku parcelowanego Minkowice 3-ch włók z budynkami w celu produkowania zbóż selekcyjnych, a szczególnie żyta, którego powiat najbardziej potrzebuje.

Z pośród istniejących w powiecie 22 Kólek Rolniczych, liczących 1003 członków, nie wszystkie okazują swą żywotność. Pomimo to zrozumienie obowiązku obywatelskiego i pracy społecznej jest widocznym rezultatem organizacji Kólek Roln., dowodem czego przeprowadzona w powiecie staraniem Zw. K. R. akcja propagandy pożyczki państw. „Odrodzenia”. Zorganizowano (łącznie z urzędnikami przyjmującymi wpłaty) 32 wyjazdy z prelekcjami do wszystkich Kólek Rolniczych i większych ośrodków. Zakupiono ogółem świadectw tymczasowych P. P. P. za Mk. 575319.—. Niektóre Kółka, jak Kiełczewice, Niedzwica, Bełżyce — wpłaciły po 150 do 200 tysięcy Mk.

W okresie działania Wojew. Kom. Obr. Nar. praca na wsi prowadzona była przeważnie przez kółkowiczów i wykazała wyrobienie i uspołecznienie wsi. W szeregu Kólek Roln. powstały z inicjatywy kółkowiczów Gminne Komitety Obr. Nar., ogarniające swą działalnością okolice przez organizowanie wieców uświadamiających, zbiorów żywności i odzieży dla wojska. Przytem Kółko Rolnicze w Niedzwicy przy poparciu okolicznych wsi utworzyło na stacji Niedzwica bezpłatny bufet dla przejeżdżających żołnierzy, jak również Kół. Roln. w Konopnicy na stacji Motycz. W Głusku przy pomocy ks. proboszcza Klubowskiego, miejscowego Kółka oraz Kólek Wilczopolskiego i Mentowskiego powstała piekarnia, bezpłatnie wypiekająca chleb dla armii. Organizowane wiece przez Wydział Propagandy w poszczególnych gminach i Kółkach Roln. przy usilnym poparciu kółkowiczów dały mnóstwo ofiar w naturze, jak również Kółka Roln. rzetelnie wpłaciły dobrowolny podatek społeczny w wysokości 15 mk. z morga. Uświadomienie i uspołecznienie kółkowiczów pozwala na zajmowanie przez nich stanowiska rzeczoznawców w komisjach gminnych i powiatowych, działających na terenie powiatu jako to: w Komisji Ziemskiej, kontyngentowej, szacunkowej, Komitecie Pomocy Roln. i t. d., gdzie kółkowicz jako światły obywatel i przedstawiciel drobnej własności, uwzględniając potrzeby gospodarcze, nie uchyla się od ciężących na nim obowiązków społecznych.

Z pośród licznych projektów urzeczywistniono założenie spółkowej mydlarni w Niedzwicy i jajczarni. uruchomienie której uzależnione jest ostateczną decyzją T-wa Mleczarskiego. Kółko Rolnicze w Babinie wznowiło pracę mleczarni miejscowej, nieczynnej przez okres wojny, lecz ze względu na niezupełnie odpowiedni materiał hodowlany, przetrzebiony w czasie naszej sierpniowej defensywy, mleczarnia nie daje pożądaných zysków. Rozpatrując sprawę tę na jednym z zebrań Zarządu Powiatowego Zw. K. R. zdecydowano stworzenie Związku Kontroli Obór przez zebranie danych co do miejscowego inwentarza rogatego i pod kierunkiem instruktora hodowcy dobieranie odpowiednich rozplodników. Kółko Babińskie, które miało przed wojną dość wysoko stojącą hodowlę, obecnie za-

kupilo za pośrednictwem Syndykatu hodowlanego buhaja holendra na Jarmarku w Grudziądzu. Związek w dążeniu do podniesienia hodowli trzody sprowadza nierogaciznę z Pomorza, którą umieszczać będziemy w Kółkach jako gniazda zarodowe. Dotychczas zamówiono i opłacono 2 wagony świń.

Chcąc wpłynąć na jakość zbóż, jak również przyjść z pomocą w roku bieżącym, klęskowym na żyto, zakupiliśmy 3 wagony żyta Petkus przez Centralę Stow. Roln. Handl. w Warszawie. Z powodu trudności transportowych zboża nie otrzymano, wobec czego w terminie mocno spóźnionym wrócono zadatki. Z Komitetu Pomocy Rolnej otrzymano 20 mtr. pszenicy dla K. R. w Czechówce, 11 mtr. gryki, którą rozdzielono na K. R. Dąbrowica, Czechów, Wilczopole, Niedzwica, 15 mtr. żyta dla Bychawki i 20 mtr. żyta jarego dla Niedzwicy.

Z inicjatywy K. R. powstały spółki budowlane obejmujące całe prawie gminy.

Łącznie z Kółkami Rolniczymi współpracują sklepy spółkowe i kasy pożyczkowe. Co do sklepów, nie wszędzie istnieją one na normalnych podstawach, wobec czego pożądana byłaby ich redukcja oraz tworzenie gminnych Zw. stowarzyszeń spoż., co jest zapoczątkowane na terenie gm. Niedzwica przez K. R. w Krężnicy Jarej i Niedzwicy.

Związków Młodzieży w powiecie zorganizowanych przy Okr. Zw. K. Roln. Istnieje 6, żywszą działalność objawiają: Związek Młodzieży w Zosinku liczący 40 czł., Głusku 35 czł., Kielczewicach 30 czł., Niedzwica zaś, Łuszczów i Krzczonów z powodu służby wojskowej kierowników narazie słabo działają. W myśl regulaminu i celów organizacji w Związkach młodzież doskonali się, uspołecznia, utrzymuje własne biblioteczki, prenumeruje „Naszą Drużynę”, odgrywa teatry amatorskie, urządza zabawy i t. d.

Ponieważ w roku bieżącym powiat zaczynał od organizowania i uruchomienia dawniej powstałych Kół, wszędzie wygłaszano pogadanki organizacyjne, obok których poruszano tematy fachowe z ogrodnictwa—sadownictwo, warzywnictwo. Z działów rolnego i hodowli zaś tylko na kursach, jakich odbyło się dotychczas dopiero dwa. W okresie zimowym mają być urządzone kursa w Meiłgwi, Kielczewicach, Niedzwicy, Krężnicy Jarej, Bełżycach, Bychawie, Łuszczowie, Konopnicy i Piaskach.

Czytelnictwo dość rozwinięte. Prócz Poradnika większość Kół prenumeruje pisma ludowe tygodniowe oraz dzienniki. Dotychczas sprowadzane broszury rolnicze rozsprzedawaliśmy pojedynczo, obecnie sprowadziliśmy 5 kompletów bibliotek rolniczych, prócz tego z różnych dziedzin gospodarstwa popularne wydawnictwa Zw. K. R. i Księgarni Rolniczej. Kompletuje się przytem bibliotekę Okręgową.



składającą się obecnie z książek z dziedziny rolnictwa, ogrodnictwa i społecznych.

Praca w okręgu prowadzona jest przez Instruktorke-ogrodniczkę, p. Różę Zybsównę przy współpracy instruktora hodowcy. Zaznaczyć należy, iż przez połowę lipca, sierpień i wrzesień praca była wstrzymana na rzecz Komitetu Obrony Narodowej. Z tego powodu wiele zaczętych działań przerwano, jak to już zaznaczono przy omawianiu poszczególnych projektów Okr. Zw. K. R. Instruktorka przez lipiec, sierpień i wrzesień cały swój czas poświęcała Wydziałowi Propagandy W. K. O. N. Ogólna ilość wyjazdów wynosi 32.

Stosunek wsi do Kółek Rolniczych jest dobry. Inteligencja wiejska współdziałała w wielu miejscowościach, nauczycielstwo pomaga i organizuje, natomiast nieprzyjemnym jest stosunek Sejmiku Powiatowego, który nie tylko nie popiera naszej organizacji, lecz na nią nawet niechętnie patrzy, co mimo wszystko pracy szkodzi. Pod względem rolnictwa i hodowli powiat przez wojnę stał bardzo wysoko, obecnie podupadł z powodu ciężkich warunków gospodarczych, braku narzędzi, inwentarza, nawozów pomocniczych i niemożności zmiany ziarna. Na wiosnę roku przyszłego szef departamentu rolnego Województwa Lubelskiego przyrzekł Zw. K. R. najcenniejsze jarzyny, chcąc w ten sposób przyjąć z pomocą gospodarstw. małoroln. Korzystając z możliwości transportów, sprowadzamy kilka wagonów wapna mielonego checińskiego, którego grunta kółkowiczów ogromnie potrzebują. W dziale hodowli podniesienie jej i unormowanie widzi Zarząd Okręgowy w organizowaniu Zw. Kontrolli obór i sprowadzaniu gniazd zarodowych trzody. Hodowli drobiu narazie nie ruszamy z powodu wyniszczenia gniazd.

Zakupiliśmy w szkółkach Podzameckich 1300 sztuk drzewek owocowych: jabłoni, śliw i czereśni do wiosennego sadzenia. Kółka Wilczopolskie, Dąbrowickie i Niedrzwickie zakładają na wiosnę sadki (przy szkołach) na przestrzeni 200 do 300 pr. każde, przytem z inicjatywy Kółek Rolniczych obsadzono 3 kłm. gościńca drzewkami owocowymi w Krzczonowie i drogę boczną w Wierzchowiskach,

Organizowana Sekcja Ogrodn. Pszczelarska ujmie w swe ręce te dwa działy gospodarcze przez oplekowanie się sadami istniejącymi, zakładanie nowych i zorganizowanie handlu artykułami ogrodniczymi. Pszczelnictwo nadzwyczajnie się rozwija i odbudowuje, wykazały to dane statystyczne przy rozdawnictwie wiosennem cukru, który za pośrednictwem Zw. K. R. pszczelarze otrzymali w ilości 20063 f. na 6087 uli, potrzebujących podkarmienia.

Ogólnie biorąc, przez okres sprawozdawczy zajmował się Okr. Zw. K. R. więcej pracą organizacyjną tak na okręgu, jak i w biurze Związku, zaprowadzając książki, protokolarze i t. p. Kasowość była prowadzona łącznie z Centralą Wojewódzką. Mk. 5415.— wpłynęło z wkładek członkowskich Mk. 12500.— jako subsydjum z Sejmiku.

Pozatem wydatki na utrzymanie instruktora i biurowe pokrywał Centrala Wojewódzka, której własnością jest urządzenie biura.

Z dniem 1 stycznia 1921 r. zaangażowano p. Czesława Janiszowskiego, jako sekretarza i założono odrębną ksiązkowość i kasę. W roku sprawozdawczym dziennik korespondencyjny, który był prowadzony oddzielnie, wykazuje 223 listów i okólników przyjętych, 223 wysłanych.

### Wykaz Kółek Rolniczych.

| Gm. Bełżyce  | wieś Bełżyce      | członków | 108  | opl. wkt. | 648  |
|--------------|-------------------|----------|------|-----------|------|
| "            | " Babin           | "        | 35   | "         | 385  |
| " Krzczonów  | " Krzczonów       | "        | 32   | "         | "    |
| " Konopnica  | " Konopnica       | "        | 37   | "         | 222  |
| " Zemborzyce | " Wilczopole      | "        | 63   | "         | 378  |
| " Mełgiew    | " Mełgiew         | "        | 74   | "         | 444  |
| " Piotrowice | " Kielczewice     | "        | 40   | "         | 400  |
| "            | " Bychawa         | "        | 20   | "         | 168  |
| " Wólka      | " Łuszczów        | "        | 22   | "         | 132  |
| " Bychawa    | " Wola Gałęzowska | "        | 30   | "         | 150  |
| "            | " Bychawa         | "        | 54   | "         | 270  |
| " Niedrzwica | " Niedrzwica M.   | "        | 60   | "         | 300  |
| " Piaski     | " Wierchowiska    | "        | 58   | "         | 303  |
| " Bychawa    | " Wincentówek     | "        | 26   | "         | 156  |
| " Konopnica  | " Czechów         | "        | 40   | "         | 240  |
| " Zemborzyce | " Głusk           | "        | 48   | "         | 288  |
| " Jastków    | " Dąbrowica       | "        | 21   | "         | 147  |
| " Lublin     | " Czechówka Górna | "        | 41   | "         | 292  |
| " Zemborzyce | " Metów           | "        | 42   | "         | 252  |
| " Niedrzwica | " Krężnica Jara   | "        | 40   | "         | 240  |
| " Konopnica  | " Radawiec        | "        | 40   | "         | —    |
| "            | " Motycz I        | "        | 72   | "         | —    |
| Razem 22     |                   |          | 1003 |           | 5415 |

Ostatnie Jedenaście Kółek zorganizowano w ciągu roku sprawozdawczego, natomiast nie umieszczono w wykazie osiem Kółek, jako nieczynnych, a liczonych na początku roku.

### OKRĘG PUŁAWSKI.

Puławski Powiatowy Związek Kółek Rolniczych zaregalizowany został w listopadzie 1919 roku. Siedzibą Związku są Puławy. Biuro mieści się w gmachu Sejmiku, Kościelna 2.

Skład Zarządu: Prezes Tytus Jemielewski — rolnik (stud. rol. Krakowskie), Zastępca Jan Szyszko — gospodarz (szkoła rol. w Bratnem), Skarbnik Tomasz Koter — gospodarz (szkoła rol. w Sokolówku), Sekretarka Zofia Czarnocka — instruktorka - rolnik (stud. rol. Krakowskie). Członkowie: Ign. Chabros z Płonek, Szymon Polak z Sielc, Jan Kosik z Wronowa, Tomasz Wilaszka z Klementowic, Stefan Wójcik z Rud — gospodarze. Skład Komisji Rewizyjnej: Prof. dr. Antoni Sempołowski, kierownik Dz. Hod. Ros. Instytutu N.G.W w Puławach, Stanisław Barnik z Opola, Jan Łaszcz z Piotrowic, Antoni Chabros z Mlynek, Adam Sykut ze Skowleszyna — gospodarze.

Posiedzeń Zarządu było 11: 2/II, 19/III, 16/IV, 20/VI, 26/VII, 6/VIII, 5/IX, 3/X, 23/X, 14/XI, 12/XII. Zebrań prezesów było siedem: 2/III, 19/III, 20/VI, 8/VIII, 5/IX, 3/X, 12/XII. Na zebraniach tych uchwalono: Złożyć Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe. Wysłać komisję dla zwiedzenia i zapoznania się z takielmiz, dobrze pracującymi instytucjami. Obesłać wszystkie komisje powiatowe, mające łączność z rolnictwem. Porozumieć się z nieczynnym Nałęczowskiem Tow. Rolniczem w celu przejęcia jego zadań i opieki nad szkołą gospodarczą w Nałęczowie. Urządzić w lipcu pokaz bydła w Markuszowie i Drzewcy, pokaz ogierów i spęd kłaczy w celu licencji w Puławach. Wystarać się na okres kopulacyjny 1921 r. o 5 stacji ogierów rządowych dla powiatu. Zorganizować wycieczkę dłuższą do Gdańska i Wielkopolski, jednodniowe zaś do Sobieszyna i Nałęczowa. Uzyskać grunt pod szkołę ogrodniczą w Kazimierzu. Poprząć projekt budowy Domu Ludowego w Puławach i 2 tys. marek przeznaczyć na szkic tego domu. Zachować organizację w razie najścia bolszewików i możliwego zaboru. Oddać się całkowicie pracy w Komitecie Obrony Narodowej. Przestrzegać ścisłej solidarności obywatelskiej. W razie potrzeby stworzyć odpowiednią organizację rolniczą dla ochrony plonów i kultury rolnej w opuszczonych gospodarstwach. Wydać własną odezwę, kładąc nacisk na obowiązki obywatelskie rolnika polskiego. Zwrócić się do Ministerstwa Roln. o przyznanie gruntu w Borowlinie i Poniatowej na rozsądnik hodowlany zwierząt i zbóż dla powiatu.

Powiat Puławski nie jest zaliczony do zniszczonych, posiada jednak do 30% spalonych wsi i osad, których odbudowa wobec niesprawności odnośnych urzędów postępuje b. wolno. Gleby ma nadzwyczaj rozmaite, od żyznych na powieślu do lotnych piasków na północy powiatu. Uderza szachownica pól i zachwaszczenie, wyrodzenie i zanieczyszczenie zbóż, zwłaszcza żyt, małe uprawianie okopowych i strączkowych — odłogi. Ostatnie dwa lata powiat dotknięty jest nieurodzajem żyta. Łąk dużo i zaniedbanych. Wymagają upraw i melioracji. Stan ilościowy inwentarza niezły, jakościowo gorszy. Odczuwa się pewien brak danych. Ogrodnictwo, a zwiła-

szcza pszczelnictwo, bardzo ucierpiało przez wojnę, ma jednak wyjątkowo dobre warunki rozwoju i tradycyjne zamłówanie ludności.

O. Z. K. R. w Puławach w końcu 1919 r. liczył 14 Kółek Rolniczych o ogólnej liczbie 397 członków, z których jedno (Drzewce) zostało wykreślone za bezczynność. W końcu 1920 r. jednocy 24 Kółka i 935 członków, a mianowicie: Kółka Rolnicze 1) w Braciejowicach 30 człon., 2) Brzozowskich 50 człon., 3) Chrzachowie 50 człon., 4) Franciszkowie 24 czł., 5) Górach 22 człon., 6) Godowie 22 człon., 7) Kazmierzu 68 czł., 8) Kurowie 22 człon., 9) Kośminie 32 człon., 10) Kłodzie-Zastawiu 59 czł., 11) Kraczewicach 18 czł., 12) Klemen-towicach 16 człon., 13) Markuszowie 32 człon., 14) Opolu 46 człon., 15) Osinach 26 czł., 16) Piotrowicach 20 czł., 17) Pogonowie 42 czł., 18) Pożogu 20 czł., 19) Puławach 140 człon., 20) Rudach 13 człon., 21) Skowieszynie 36 czł., 22) Śniadowce 38 czł., 23) Sielcach 94 czł., 24) Wólce 15 czł.

Terenem pracy Kółka jest przeważnie jedna wieś. Kółka po wojnie legalizowane nie były, wobec nieprowadzenia żadnych samodzielnych czynności i wczesnego zalegalizowania O. Z. K. R. na podstawie własnej ustawy.

Lepsze nadzieje rokuje praca w Kółkach Rolniczych wiejskich, zrzeszających prawdziwych rolników. Kółka miasteczek i osad mogą być w przyszłości ośrodkiem pracy współdzielczych stowarzyszeń wytwórczych wiejskich, narazie, jako złożone przeważnie z gospodarzy niesamodzielnych (3—6 mg. ziemi), którym gospodarstwo całkowitego utrzymania nie daje, mniej zdradzają ochoty do podniesienia kultury rolnej. Większą część gospodarzy paraliżują w ich dobrych chęciach fatalne „paski” na jakie grunta ich są porznięte. Scalone ziemie mają tylko 3 Kółka. Największą żywotnością odznaczają się Kółka w Kłodzie - Zastawiu, Górach i Sielcach. Zasługa to w pierwszej linii Zarządu, do którego powołano ludzi młodych, energicznych, zawodowo wykształconych, albo wyrobionych, dzielnych pracowników kółkowych, którzy w postęp rolniczy wierzyli i świadomie dążyli do niego. Sporo Kółek zawiązało się samorzutnie i zgłosiło piśmiennie chęć przystąpienia do O. Z. Szeregowi zgłoszeń o przyjazd dla wznowienia lub założenia Kółek nie uczyniono zadość dla niemożności obsłużenia. Z Puław do krańcu powiatu jest do 60 km. drogi kołowej. Komunikacyjne warunki złe, sieć pocztowo-telegraficzna i telefoniczna rzadka, nawet nie wszystkie gminy łączą z powiatem, co wpływa b. ujemnie na sprężystość organizacji.

Wobec stałego jej rozwoju koniecznem było wprowadzenie systematycznej pracy biurowej. Od kwietnia przyjęto sekretarkę, która prowadzi korespondencję, udziela informacji i załatwia sprawy, fachowej znajomości rolnictwa nie wymagające. Instruktorka jest dwa

dni w tygodniu obecna w biurze dla udzielania informacji i załatwiania spraw fachowych.

Główną podstawę materialną O. Z. K. R. w Puławach stanowi zapomoga Sejmiku. Obie organizacje łączą ściśle porozumienie i współpraca. Sejmik odnajmuje Zw. Kół. lokal na biuro. W wydziale powiatowym pracuje kilka osób z Zarządu. Związek Kółek ma swoich przedstawicieli we wszystkich powiatowych komisjach mających styczność z rolnictwem, a mianowicie: w komisji aprowizacyjnej: delegat J. Szyszko, zastępca T. Koter; kontyngentowej: S. Polak, zastępca J. Szyszko; ziemskiej: S. Polak i A. Chabros, zastępcy S. Bartnik i Fr. Koziejowski; Pomocy Rolnej: T. Jemielewski, zastępca J. Łaszcz. Drogowej: J. Kosik, zastępca S. Wójcik; gospodarczej: (rolnej sejmiku) T. Jemielewski i Z. Czarnocka; sanitarnej: T. Jemielewski; rozdziału koni wojskow.: Koter, zastępca Jemielewski. Stosunek z Sejmikiem układa się dobrze.

Władze administracyjne, mimo przychylnego w zasadzie stanowiska, faktycznego poparcia O. Z. K. R. nie dają. O. Z. K. R. idzie ręką w rękę z Uniwersytetem Ludowym, z którym nawet dzieli lokal, Związkiem Stowarzyszeń Spożyców i Związkiem Strzeleckim, z którymi to organizacjami dopełniają się wzajemnie i wspierają ideowo i praktycznie. Znacznej pomocy fachowej udziela Związkowi K. R. Instytut Naukowy W. G. a właściwie jego pracownicy, biorąc udział w pogadankach, kursach, udzielając pomocy naukowych i t.p.: Prof. Dr. Sempołowski, Dr. Sypniewski, Dr. Starzyński, Dr. Kotowski, Dr. Minkiewicz, Dr. Trzebiński, Dr. Jaroszyński, p. Białobok, p. Gołębiowski i inni.

Instruktorką O. Z. K. R. jest Zofia Czarnocka, rolniczka (stud. rolnicze Krakowskie, praktyka w Zakładzie Doświadczalno Naukowym w Krakowie, na stac. doświad. w Chruszczewie, ogólna rocz. w Długowie i 8 lat zarządu własnym gospodarstwem).

Okręgowy Związek Kółek Rolniczych prenumeruje 3 egz. Poradnika Kółek Rolniczych i 1 egz. Krakowskiego Przewodnika Kółek Rolniczych, Poradnik Przemysłowo-Gospodarczy dla kobiet, Drużynę Miesięcznik Ogrodniczy Lwowski, Ogród i Pszczelarz, Społem i Stowarzyszenia Rolnicze. Rozsprzedano 1720 książek treści przeważnie rolniczej i 100 kalendarzy Zw. Kółek za rok 1921. Zorganizowano w Kółkach 4 kursy 2-dniowe, które miały 360 słuchaczy. Na zebraniach Kółek i Zjazdach Prezesów wygłoszono 32 pogadanki na temata rolnicze, hodowlane i t. d. Zorganizowano wiosną dla żołnierzy garnizonu Puławskiego kurs ogrodniczo-rolniczy, który wysłuchało około 300 żołnierzy. Dwa kursy 10 dniowe zorganizowane w Puławach na początku 1920 roku, mimo doskonałej obsady, nie odbyły się z powodu za małej ilości zgłoszeń.

Staraniem O. Z. K. R. łącznie z Uniwersytetem Ludowym powstał projekt budowy Domu Ludowego w Puławach. Projekt opra-

cowano teoretycznie i oddano dla technicznego naszkicowania. Na kosztu planu O. Z. K. R. przeznaczył 2 tys. marek. W kwartale III wobec bliskości działań wojennych i grozy położenia Organizacja oddała się całkowicie sprawie „Obrony”. Współ z Wydz. Propagandy Kom. Obr. Nar. i Blurem Werbunkowem otwartem przy O. Z. K. R. zorganizowano 7 wleńców, agituując za pożyczką, zbiórkami, wstępowaniem do armji ochotniczej, zbiórką na rzecz żołnierza i skarbu polskiego. Wydano odezwę do Kólek, nawołującą do obrony i kładącą nacisk na obowiązki rolnika i obywatela. Zebrano na plebiscyt przy rozdziale cukru dla pszczoł mk. 13119.—. Kółka Rolnicze złożyły 715 mk.

W obu sezonach siewnych 1920 r. nie udało się Związkowi zdobyć większej partji nasion siewnych, mimo wczas robionych starań i zakupów. Wiosną dostano przez Starostwo 18 metr. owsa Rychlika i b. opóźnione 25 cm. owsa „Zwycięzca” przez Storol., z których 9 cm. pozostało nie wsiane. Przegranie jesiennej kampanji siewnej rozgoryczyło Kółka, które opłaciły żyto Wielkopolskie za pośrednictwem Storolu jeszcze w lipcu, a wcale go nie otrzymały. Ledwie w końcu października z otrzymanego dla Starostwa transportu otrzymały Kółka 64 metry żyta Petkus, którego część już wsiąć nie zdołano. W czerwcu po Zjeździe Prezesów, na którym wysłuchano odczytu o Przemysle Ludowym Dr. Buszka, zorganizowano wycieczkę rolniczą do Nałęczowa, zwiedzono zbiory Domu Ludowego i obie szkoły Gospodarcze oraz do Sobieszyna, gdzie zwiedzono Stację doświadczalną i szkołę rolniczą w Brzozowej. Udział w pierwszej wzięło 18-cie w drugiej 23 osoby. Projektowana 10-dniowa wycieczka do Wielkopolski nie doszła do skutku, odwołana przez poznańskie organizacje rolnicze (przeladowanie wycieczkami). Organizacji gospodarstw małorolnych przeszkodziło przeniesienie się zgłoszonych gospodarzy na kresy wschodnie i zawierucha wojenna.

Sprowadzone w grudniu 1919 r. (Kom. Hod. C.T.R.) 2 buhajki zarodowe, mimo dobrego pochodzenia, wyglądem swoim zniechęciły amatorów do dalszego sprowadzania rozplodników. W początku 1920 r. została sprowadzona za pośrednictwem Związku melasa dla Kólek Rol. w Górach, Kłodzie—Zastawiu, Markuszowie i Skowieszynie. Na okres kopulacyjny 1921 r. Związek uzyskał 2 stacje oglerów, po 2 ogiery każda, które staną w Górach i Opolu. Sprowadzone w listopadzie 2 gniazda kur „zielononózek” umieszczono w Kłodzie u p. Zofji Szyszko i w Pożogu u p. Józefowej Sykutowej, które zamierzają rozpocząć pracę nad hodowlą kur.

W lipcu organizowane były pokazy bydła w Markuszowie i Drzewcy dla przejrzenia materiału miejscowego i licencji tak lepszych sztuk ras rodzimych, jak i pozostałych po stacjonowanych

buhajach ras nizinnych. Działania wojenne stanęły na przeszkodzie realizacji tego projektu.

Uzyskano około 4 mg. gruntu pod szkołę ogrodniczą w Kazimierzu. W okresie wiosennym sprowadzono 5200 kg. cukru dla pszczoł, z czego otrzymało 152 pasieki dla 2367 uli 3550.5 kg. Wobec późniejszej pory wydawanie wstrzymano, pozostały cukier przy zbliżaniu się najazdu wydano Szpitalowi i Gospodom Żołnierskim.

W celu zawiązania Stowarzyszenia jajczarskiego w powiecie instruktor specjalista objechał szereg Kótek, wyjaśniając znaczenie handlu tego dla kraju i zachęcając do organizowania jajczarni spółkowych. Zaprojektowano skup jaj w Sniadowce, Kurowie i Markuszowie i Składnicę Powiatową w Puławach. Realizacji projektu przeszkodziły wypadki wojenne.

Najważniejszą sprawą dokonaną w roku sprawozdawczym było założenie Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego. Stowarzyszenie liczy już paręset członków, ma przeszło 200 tys. kapitału udziałowego, (udź. 1000 mk.), wyjednany kredyt 1½ miliona w Banku Ziemi Polskiej w Puławach i od Nowego Roku pracę rozpoczyna uwalniając O. Z. K. R. od interesów i transakcji handlowych.

W roku przyszłym dla zorganizowania działu ogrodniczo-pszczelarskiego projektuje Zarząd dobranie drugiego instruktora ogrodnika — pszczelarza. Projektuje się fabryka uli, sprowadzenie większej ilości drzewek owocowych, zorganizowanie skupu owoców i t. d. W razie wynalezienia środków, stworzy się Instruktorjat dla Kół Gospodyń i Młodzieży.

W sprawach rolniczych projektuje się stworzenie Komisji Organizacji Gospodarstw małorolnych i podjęcie doświadczalnego wprowadzania postępu rolniczego oraz rozpoczęcie energicznej agitacji za scalaniem gruntów, bez czego nie podobna myśleć o racjonalnej gospodarce. Nadto projektuje się przeprowadzenie doświadczeń nad uprawą ziemniaków, nawozowych i nad odmianami, zdobyć ziarna siewnego, zwłaszcza żyta, na okres jesienny i gruntów na ośrodki hodowlane materiału reprodukcyjnego dla powiatu. Co do hodowli postanowiono organizować spedy dla zbadania materiału bydlęcego, rejestrować na spędach i lustracjach lepsze sztuki hodowlane, sprowadzić rozplodniki. Organizować jajczarnie, skup młodu i wosku i t. d.

Praca Związku rozwija się normalnie, zyskuje na znaczeniu w powiecie, przechodzi z okresu agitacyjnego do realnego wcielania w czyn kultury rolnej i obywatelskiej.

Projekt zorganizowania Domu Ludowego w Puławach ma być w najbliższej przyszłości urzeczywistnionym.

Wydatki O. Związku, wynoszące w roku sprawozdawczym Mk. 94716.70 były pokryte w znacznej mierze przez subsydjum Sejmiku w wysokości Mk. 75050.— Wkładki członków wynosiły Mk. 2847.— inne wpływy Mk. 18056.33. Saldo na rok 1921 wynosi M. 2396.83.

## OKRĘG TOMASZOWSKI.

Okręgowy Związek Kółek Rolniczych powiatu Tomaszowskiego został zorganizowany już w maju 1918 r. jednakowoż tylko przez pół roku 1918 posiadał instruktora. Wprawdzie Wojewódzki Związek zaangażował dla Tomaszowa od końca lipca 1920 r. instruktora p. Jana Rzączyńskiego, który jednak, po kilkudniowym zaledwie pobycie na okręgu, wskutek bolszewickiej inwazji wstąpił do wojska. Na rok przyszły zaangażowany jest p. Kazimierz Wrzosek, który odbywa instruktorską praktykę w Zamościu.

W tych warunkach Kółka większej czynności nie wykazały, a stan ich był uzależniony od wysiłków poszczególnych jednostek, które się nimi zająć chciały, lub mogły. Kółka te są następujące: 1. Tomaszów, 2. Podhorce, 3. Gródek, 4. Komarów, 5. Komarów (miasto), 6. Perespa, 7. Krynice, 8. Ruszczyzna, 9. Majdan Mały.

Zebrań Prezesów nie odbywały się, miały tylko miejsce nieliczne zebrania Zarządu, na których po za omówieniem spraw związanych z uruchomieniem Kółek wybrano delegatów do Powiatowej Komisji Ziemskiej oraz na Zjazd Sprawozdawczy do Lublina.

Również i Koła Młodzieży działały słabo. Tymbardziej zasługuje na podkreślenie Koło w Jeziornej, liczące 23 członków, które przy poparciu prezesa miejscowego Kółka R. p. Kellera zorganizowało chór i zebrania towarzyskie. Po za tem istnieją, dziś nie dające znaku o sobie, Kółka Młodzieży w Majdanie Krynickim, Krynicach i Podhorcach.

Zarząd Związku stanowili: Prezes p. Emil Redych, ziemianin, Zastępca Prezesa p. Ignacy Keller, gospodarz z Jeziornej, Sekretarz p. Michał Gajewski, gospodarz z Podhorca, Skarbnik p. Jan Mierzwa, gospodarz z Niemirówki.

Po przerwie wojennej w działalności Kół. Roln. w pow. Tomaszowskim, kiedy to idea pracy w Kółkach nanowo zaczęła się odradzać, Straż Kresowa pow. Tomaszowskiego między Innymi zadaniami postanowiła w pierwszym rzędzie dopomóc w pracy Kółkom Rolniczym.

Stosunek ludności do Kółek Rolniczych zaczął występować coraz żywiej. Coraz częściej i coraz liczniej zaczęli przychodzić kółkowicze z całego powiatu do Biura Okręg. Zw. Kół. Roln., które zostało założone jeszcze przed zaangażowaniem instruktora-rolnika, dla przygotowania mu pracy. Idea poruszenia pracy w Kółkach, przerwanej ostatnimi wypadkami, coraz szersze obejmowała warstwy i coraz liczniejszych zjednywała zwolenników. Ze wszystkich gmin



prawie nalegano ciągle o zaangażowanie Instruktora rolnika. Najlepszym dowodem tego, z jaką niecierpliwością oczekiwano posunięcia tej roboty, posłuży fakt, że kiedy Związek Rzemieślników, nie mając dostatecznej gotówki na zakupno warsztatów tkackich i przedziałniczych, zaproponował spółkę włościanom z najbliższej gminy Pasieki, to wywołało to tylko postanowienie założenia u siebie, w Kółku w Jeziornej, takich warsztatów na swoją rękę.

Władze administracyjne na konferencji w Straży Kresowej, odbytej w listopadzie tego roku (1920) przez swego przedstawiciela p. Lipskiego, zastępcy starosty, wypowiedziały się zupełnie wyraźnie, że najważniejszą organizacją, działalność której rozwijać potrzeba, są Kółka Rolnicze i administracja ze swej strony gotowa jest udzielić wszelkiej pomocy. Tak samo dodatnio usposobione są władze samorządowe. Sejmik z przewodniczącym Wydziału p. Eycherem, przyrzekł dopomóc w utrzymaniu sekretariatu i Instruktor Kółek Rolniczych, asygnując na cel powyższy pewne sumy ze swego budżetu.

Stosunki te pozwoliły na zorganizowanie w listopadzie b. r. biura Okręgowego Związku Kółek Rolniczych, mieszczącego się na razie w gościnnie użyczonym lokalu Straży Kresowej. Dopóki nie będzie instruktora, biuro będzie utrzymywać kontakt między poszczególnymi Kółkami oraz między Okręgowym Związkiem, a Centralą.

Stan powiatu pod względem gospodarczym w chwili obecnej pozostawia b. dużo do życzenia. Brak organizacji gospodarczych jest bodaj najważniejszą tego przyczyną. Ludność nie zorganizowana, czy to w kooperatywy, czy Kółka Rolnicze, nie mogła dostać nierzaz rzeczy najniezbędniejszych, a Rząd nie zawsze mógł zadowolić ogół przez swe przydziały, kierując się często ogólnym schematem podziału.

Obecnie po najeździe bolszewickim powiat Tomaszowski miejscami był niemal doszczętnie zniszczony i ludność wiejska zubożała znacznie. Ostatnio jednak ruch organizacyjny, jaki się daje zauważyć na terenie powiatu, zapowiada wielką zmianę na lepsze, byleby tylko jaknajszersze warstwy objąć i zainteresować.

Po za Ideową pracą Kółek Rolniczych i podniesieniem gospodarowania, uważamy za konieczne wszczęcie odrazu pracy nad zakładaniem kooperatyw i spółek rolniczo handlowych, te bowiem odrazu dadzą widoczne rezultaty, a to ludność w dużej mierze przekona, zainteresuje i zachęci.

Dziś, kiedy wieś często jest pozbawiona najniezbędniejszych rzeczy, lub musi je nabywać po cenach b. wygórowanych, kooperatywy mają wielkie pole do pracy.

---

## OKRĘG ZAMOJSKI.

Siedzibą Zarządu Okręgowego Związku Kółek Rolniczych powiatu Zamojskiego jest miasto Zamość, gdzie przy ul. Ślusarskiej Nr. 13 na I piętrze mieści się biuro.

Zalegalizowanie Związku za pośrednictwem miejscowego Starostwa nie dawało pożądaných wyników, wskutek czego obecnie zwrócono się z podaniem do Ministerstwa przez Centralny Związek Kółek Rolniczych w Warszawie. Kółka Rolnicze wszystkie są w stadium legalizowania. Na styczniowym dorocznym Zjeździe wybrano nowy Zarząd w następującym składzie:

Prezes: p. Jan Sajkiewicz, ziemianin.

Vice-Prezesi: p. Antoni Najda, rolnik gm. Nowe Miasto, wieś Kalinowice, Franciszek Rycyk, rolnik wieś Wielacza gm. Mokre.

Sekretarz i Skarbnik p. Leon Lembke, dyrektor Banku Ziemi Polskiej.

Członkowie Zarządu: Delegat Sejmiku, Bolesław Wnuk, gm. i wieś Wysokie; Julian Wyszynski, dyrektor cukrowni Klemensów; Władysław Wolski, urzędnik Syndykatu Podtopole; Józef Rzemieniuk, rolnik, wieś Płoskie gm. Mokre; Józef Dygoda, rolnik, wieś Białowola gm. Mokre; Michał Wajland, rolnik, wieś Sitaniec gm. Wysokie; Jan Zastąpiło, rolnik, wieś Łabunie gm. Łabunki; Filip Maczka, rolnik, wieś Płoskie gm. Mokre; Helena Bogucka, Zamość.

Do Komisji Rewizyjnej powołano: p. Piotra Zubowicza, adwokata, Kazimierza Dziubińskiego, rolnika, wieś Sitaniec gm. Wysokie, Jana Kapuścińskiego, rolnika, wieś Płoskie gm. Mokre.

Zebrań Zarządu było 3: 5-go, 8-go i 15-go lutego.

Zebrań Prezesów odbyło się 12: 19.II, 18.III, 8.IV, 16.V, 13.VI, 16.IX, 3.X, 17.X, 31.X, 14.XI, 2 XII i 20.XIII.

Uchwalono: sprowadzić jęczmień do siewu wiosennego, założyć sekcję ogrodniczo pszczelarską, urządzić kursy kroju dla dziewcząt, sprowadzić cukier dla podkarmienia pszczół, uruchomić czwarty raz 5-o miesięczne kursy rolnicze dla chłopców i urządzić tygodniowe kursy weterynaryjne dla starszych gospodarzy.

Nadto postanowiono przekształcić doskonale się rozwijające pięciomiesięczne kursy dla chłopców na 11 miesięczną męską szkołę rolniczą w Janowicach.

Pierwsze pięć uchwał wykonano, ostatnich dwóch nie.

Kółek Rolniczych, zrzeszających 1419 członków, jest na okręgu 25, a mianowicie:

|                 |                      |       |          |     |
|-----------------|----------------------|-------|----------|-----|
| gm. Nowa Osada: | Kalinowice           | ilość | członków | 30  |
| " Mokre         | Lipisko              | "     | "        | 47  |
| " "             | Płoskie              | "     | "        | 62  |
| " "             | Mokre                | "     | "        | 31  |
| " "             | Wielącza             | "     | "        | 54  |
| " "             | Żdanów               | "     | "        | 29  |
| " Łabunie       | Jatutów              | "     | "        | 30  |
| " "             | Łabuńki              | "     | "        | 52  |
| " "             | Ruszków              | "     | "        | 51  |
| " "             | Wierzbie             | "     | "        | 73  |
| " Stary Zamość  | Udrysze              | "     | "        | 40  |
| " Skierbieszów  | Ilowiec              | "     | "        | 39  |
| " "             | Szorcówka            | "     | "        | 76  |
| " "             | Podwysokie           | "     | "        | 73  |
| " Suchowola     | Rachodoszcze         | "     | "        | 75  |
| " "             | Kol. Suchowola       | "     | "        | 24  |
| " Frampol       | Osada Frampol        | "     | "        | 42  |
| " "             | Kąty                 | "     | "        | 106 |
| " Zwierzyniec   | Zwierzyniec          | "     | "        | 104 |
| " "             | Kosobudy             | "     | "        | 110 |
| " Tereszpol     | Tereszpol            | "     | "        | 90  |
| " Sulów         | Mokre-Lipie          | "     | "        | 64  |
| " Nielisz       | Kol. Podstary-Zamość | "     | "        | 18  |
| " Krasnobród    | Majdan Niepryski     | "     | "        | 41  |

Wszystko to są Kółka czynne, gdyż 7 Kólek nie działających ze Związku wykreślono.

Działalność Kólek polega przeważnie na zebraniach, czytaniu Poradnika, sprowadzaniu zboża i narzędzi, zakładaniu ogrodów i pasiek. Wogóle zaś wyrabianie ducha obywatelskiego jest celem i skutkiem zabiegów Kólek.

Kół Młodzieży jest 4: w Kalinowicach, Sitańcu, Płoskiem, Szorcówce. Ilość członków waha się od 25 do 30 — razem 120. Kółka te zajmują się zbórkami na żołnierza, pozatem organizują kursy dla analfabetów, czytanie książek, przedstawienia amatorskie.

Ze stowarzyszeń pokrewnych w naszym powiecie działają: Warszawski Związek Spożywców, który liczy 180 sklepów udziałowych i Związek Florjański Straży Ogniwych. Te ostatnie jednak z powodu wzięcia młodzieży do wojska działają słabiej.

Skład osobisty biura jest następujący: p. Leon Lembke — sekretarz oraz p. Franciszek Wiliński — kancellista, pracujący w godzinach popołudniowych. Współpracują w zajęciach biurowych p. Stanisław Koch, instruktor oraz p. Helena Bogucka, członkini Zarządu. Na inwentarz składa się biurko, 8 krzeseł, latarnia projekcyjna, biblioteka ze 130 książkami oraz urządzenie kancelaryjne.

Na czele działalności oświatowej Związku stoją jak zwykle 5-cio miesięczne kursy męskie. W roku szkolnym 1919/20 słuchaczy było początkowo 16, lecz z powodu wstąpienia 6 uczniów do wojska, naukę ukończyło 10. Wykłady były następujące: Przyroda 55 godz., Rolnictwo 100 godz., Ogrodnictwo 74 godz., Pszczelnictwo 30 godz., Weterynarja 20 godz., Rachunki 41 godz., Geografia 21 godz., Historia Polski 17 godz., Język polski 72 godz., Budownictwo 4 godz., Głównastka i śpiew 34 godz., Samorząd 4 godz., Rachunkowość 12 godz. Koszt kursów wynosił Mk. 16530 fen. 74. Należy dodać, że kursy odbywały się w warunkach nader niekorzystnych; nie można było dostać lokalu, nie było kierownika, wiele lekcji odbywało się wieczorem, gdyż siły wykładające nie miały w dzień czasu. Poza tem co parę tygodni chłopcy musieli chodzić na komisję poborową. W kwietniu i maju Związek urządził miesięczne kursy kroju dla dziewcząt. Słuchaczek było 20. Wykłady były następujące: Nauka kroju i szycia 74 godz., Hodowla drobiu 20 godz., Język polski 20 godz., Historia i Geografia Polski 14 godz., Warzywnictwo 7 godz., Pszczelnictwo 2 godz., Arytmetyka 8 godz., Śpiew 4 godz., Teatry ludowe i deklamacje 9 godz. Hodowli wykladała instruktorka z C. Zw. K. R. p. Borysewiczówna. Koszt kursów wyniósł Mk. 10644 fen. 60, w tem jednak mieszczą się sumy za zakupione naczynia kuchenne, które pozostały jako inwentarz na przyszłość.

Dnia 15-go listopada otwarto na kursach rok szkolny 1920/21 w warunkach dużo pomyślniejszych. Przedewszystkiem zaangażowano kierowniczkę w osobie p. Wandy Bormanówny, absolwentki Warszawskiej Wyższej Szkoły Gospodarstwa wiejskiego. Następnie lokal był już urządzony z roku zeszłego, jedynie brak kawałka własnej ziemi dla szkoły dotkliwie daje się odczuwać. Słuchaczy zgłosiło się 19. Jako zakończenie letnich kursów zimowych, rozpoczętych w okresie przedsprawozdawczym miały miejsce 3-dniowe kursy w Terespolu przy współudziale, jako prelegentów, miejscowych instruktorów i p. J. Skrzymowskiego, przysłanego na praktykę instruktorską przez Związek Wojewódzki.

Wykłady obejmowały rolnictwo, ogrodnictwo i weterynarję. Słuchaczy było dziennie 80. Wogóle na kursach tych, jak i pogadankach wygłaszanych przez obu instruktorów przy objęździe Kólek, można stwierdzić duże zainteresowanie i wyrobioną dyskusję. Z inicjatywy i za poparciem kółkowiczów w Kalinowicach dokonano komasacji tej wsi. Czytelnictwo powoła, ale ciągle wzrasta, niektóre Kółka mają dość duże biblioteki. Ogólne wyrobienie kółkowiczów pozwala im z pożytkiem występować w roli rzeczoznawców i doradców w rozmaitych Komisjach, gdzie zabierają głos jako przedstawiciele drobnej własności.

Skład tych Komisji jest następujący:

Komisja Ziemska, członkowie: p.p. Jan Zastąpiło, Michał Bondyra, Józef Rzemieniuk.

Zastępcy: Józef Dygoda, Antoni Najda, Marcin Łuj,

Komisja Powiatowa Kontyngentowa: członkami p. Antoni Najda, p. Józef Rzemieniuk. Zastępcy: Jan Machań, Stanisław Szpringer.

Komisja Stowarzyszeń Budowlanych: p. Józef Zakrzewski;

Komisja Zapomogowa, członkami: p. Jan Sajkiewicz, zastępca p. Filip Mączka;

Komisja Kwalifikacyjna koni: p. Antoni Najda;

Komisja Siewna, członkami: p. Jan Zastąpiło, zastępca p. Antoni Pilat;

Komisja Pomocy Rolnej, członkami: pp. Józef Dygoda i Józef Rzemieniuk;

Komisja Szacunkowa Zbiorów: pp. Józef Dygoda, Filip Mączka, Jan Majdan, Kycko Jan, Hipolit Wawryn, Aleksander Milczuk.

Podkomisja kontyngentowa: pp. Wróbel Paweł, Stanisław Kurzyński, Jakób Łyś, Leopold Jezierski, Hipolit Ostrowski, Ignacy Machań, Walenty Saj, Stanisław Kusiak, Wojciech Palonka, Paweł Kliza, Jan Ożóg, Józef Horaczek, Józef Łyś, Antoni Kusiak, Marcin Hulawski.

Przedstawiciele Kółek Rolniczych brali udział w konferencji aprowizacyjnej z Panem Wojewodą w dn. 3/X. oraz w przyjęciu Pana Prezesa Ministrów dnia 24/X. Starostwo tutejsze przekazało Związkowi sprawę zużytkowania 80 wozów, zdobytych na bolszewikach, które w dużej już części zostały rozsprzedane. Czerwcową zbiórka na rzecz Śląska oraz ostatnio akcja pomocy Wilnu doznała ze strony Kółkowiczów szczerzego poparcia.

Działalność fachowa, rozpatrywana ze strony materialnej, nie jest słaba, jeśli się uwzględni trudne warunki pracy. Za pośrednictwem Centrali Stowarzyszeń Rolniczo-Handlowych w Warszawie („Storol”) sprowadzono na wiosnę 300 metrów oryginalnego jęczmienia „Imperjal” z Pomorza, które rozdzielono między Kółka w stosunku do wpłaconych zadatków. Za pośrednictwem miejscowego oddziału Syndykatu otrzymano 1600 pudów soli bydłowej, którą rozdzielono równomiernie między wszystkich kółkowiczów. Kółko Rolnicze w Terespolu zakupiło siewnik rzędowy, prezes tegoż Kółka suszarnię do owoców, zaś Kółka w Zwierzynicy i Sitańcu sprowadziły tryjery. Kółko Rolnicze w Kalinowicach jest w trakcie nabywania pługa motorowego. Po za tem Kółkowicze kupują wiele maszyn na swój rachunek, w ostatnich czasach, we własnem Stowarzyszeniu Rolniczo-Handlowem „Rolnik” w Zamościu.

Komisja Organizacyjna Gospodarstw Małorolnych czynności swoich jeszcze nie rozpoczęła.

W zakresie ogrodnictwa stale zwraca się uwagę na pielegno-

wanie istniejących sadów i czyszczenie starych drzew. Młodych sadów założono w roku sprawozdawczym na przestrzeni 8 morgów. Sprowadzano również nasiona warzywne i kwiatowe.

Założona z inicjatywy Związku Sekcja Ogrodniczo Pszczelarska nie usprawiedliwiła pokładanych w niej nadziei. Dla wyrobu sztucznej węzy sprowadzono specjalną maszynę. 7500 kg. cukru dla podkarmiania pszczoł rozdzielono pszczelarzom w stosunku do ilości pni, zaświadczonej przez Urzędy gminne i Kółka, a kontrolowanej przez instruktora - pszczelarza. Założone w roku sprawozdawczym Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe rozpoczęło działalność od listopada i rozwija się dobrze. Pod względem hodowli nie tylko, że nic nie zrobiono, ale nawet zaniedbano prac, przedsięwziętych przez byłego Instruktora hodowlanego, p. Połowicza.

Wogóle Związek nie rozporządza odpowiednią ilością sił fachowych, któreby mogły zaspokoić potrzeby powiatu. Instruktorem ogrodniczo-pszczelarskim w ciągu całego roku był p. Stanisław Koch, jednak fachową działalność prowadził tylko do lipca, w którym to miesiącu wstąpił do wojska, pracując następnie w Wydziale Propagandy W. K. O. N. na terenie powiatu Zamojskiego. W tych warunkach Kółkami zajmował się tylko dorywczo. Instruktorem rolniczym był do 1 lipca p. Tadeusz Madler.

Ogrodnictwo w naszym powiecie nie stoi wysoko. Drzew po posadzeniu nie pielęgnuje się wcale z wyjątkiem sadów założonych w ostatnich latach. Przetwórstwo owocowe dotychczas nie rozwinęte, choć byłyby po temu warunki. W niektórych wsiach gminy Stary Zamość i Suchowola gospodarze mają po kilka morgów sadu. Wsie położone na borowinach prawie nie posiadają sadów. Najwięcej hodoje się odmian letnich, tak że latem jest w Zamościu nadmiar owoców, zimą zaś sam właściciel niema dla siebie minimalnej ilości.

Prawidłowemu rozwojowi rolnictwa przeszkadza brak odpowiedniej ilości inwentarza, nienormalne warunki życia utrudniają, lub uniemożliwiają sprowadzenie zboża zarodowego, nawozów sztucznych. W wielu punktach powiatu potrzebne są meljoracje. Zniesienie serwitutów i szachownic jest palącą potrzebą. Przewlekłe traktowania komasacji Kalinowic zabija inicjatywę innych wsi w tym kierunku. Ludność po za rolnictwem w wielu okolicach zajmuje się pszczelnictwem oraz tkactwem. Niektóre wsie wypłacają w dużych ilościach kosze z rogoży. Naogół władze tak rządowe jak i samorządowe są życzliwie usposobione dla Związku Kółek, chociaż przejęcie się tą sprawą nie jest dostatecznie wielkie.

Z projektów na przyszłość na pierwszym planie stoi sprawa zorganizowania 11 miesięcznej szkoły rolniczej, co jest uzależnione od tego, czy Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych przyzna

ostatecznie dla Związku Kółek Rolniczych folwark Janowice, położony o 2 wiorsty za miastem.

Kursy dla dziewcząt mają się rozwijać w dalszym ciągu. Związek kształci swoim kosztem instruktorkę Kół Gospodyń, która za rok będzie już mogła zacząć pracę, co pozwoli na uruchomienie tych Kół, mających w naszym powiecie warunki rozwoju. Na uruchomienie Kół Młodzieży, które już mają ładną przeszłość, położy się szczególny nacisk. Wreszcie Związek zamierza otoczyć specjalną opieką najlepiej działające Kółko Rolnicze, aby tym bardziej przykładem swym świeciło innym.

Projekty na przyszłość wymagają wiele pracy, którą Zarząd w roku przyszłym bezwzględnie podejmie mimo trudności, jakie mogą spotkać. W pracy swej Zarząd liczy na poparcie i pomoc Wojewódzkiego Związku Kółek.

### Sprawozdanie kasowe.

#### Przychód.

|                                          |     |         |               |
|------------------------------------------|-----|---------|---------------|
| Pozostałość z r. 1919 . . . . .          | Mk. | 3556.70 |               |
| Składki członkowskie . . . . .           | „   | 6666.—  |               |
| Sybsydjum Wydz. Sejmiku . . . . .        | „   | 35400.— |               |
| Subsydja różne . . . . .                 | „   | 7310.—  |               |
| Za wozy otrzymane od Starostwa . . . . . | „   | 15500.— |               |
| Rachunki przechodnie . . . . .           | „   | 2203.37 | Mk. 70636.07  |
| Wpływ na kursy (rok szkolny 1919/20)     |     |         |               |
| wpisy uczniów . . . . .                  | Mk. | 1330.—  |               |
| zapomoga Minist. Rolnictwa . . . . .     | „   | 15000.— |               |
| wpisy Kół Ziemiian . . . . .             | „   | 373.17  |               |
| „ uczenie . . . . .                      | „   | 1840.—  | „ 18543.17    |
| Wpływ na kursy (rok szkolny 1920/21)     |     |         |               |
| zapomoga Minist. Rolnictwa . . . . .     | „   | 30000.— |               |
| niedobór na kursach . . . . .            | „   | 796.10  |               |
|                                          |     |         | Mk. 119975.34 |

## Rozchód.

|                                   |              |                      |
|-----------------------------------|--------------|----------------------|
| Pensje instruktora rolnika . . .  | Mk. 21650.—  |                      |
| „ „ ogrodnika . . .               | „ 17800.—    |                      |
| „ sekretarza biurowego . . .      | „ —.—        |                      |
| Mieszkanie, opał i światło in-    |              |                      |
| struktorów . . . . .              | „ 3658.—     |                      |
| Utrzymanie biura . . . . .        | „ 271.70     |                      |
| Druki i materiały piśmienne . . . | „ 3464.—     |                      |
| Koszty pocztowe . . . . .         | „ 629.07     |                      |
| Pokazy i kursy latające . . . . . | „ 457.46     |                      |
| Prenumerata pism . . . . .        | „ 36.40      |                      |
| Biblioteka . . . . .              | „ 22.—       |                      |
| Koszty rozjazdów . . . . .        | „ 6554.56    |                      |
| Różne . . . . .                   | „ 2500.—     |                      |
| Rachunki przechodnie . . . . .    | „ 1785.81    | „ 58829.—            |
| Koszty kursów męsk. (rok 1919/20) | Mk. 16532.57 |                      |
| „ „ żeńsk. „ „                    | „ 10644.70   |                      |
| „ „ męsk. „ 1920/21)              | „ 22162.—    | „ 49339.27           |
| Pozostałość . . . . .             |              | „ 11807.07           |
|                                   |              | <u>Mk. 119975.34</u> |

## OKRĘG BIAŁSKI.

Okręgowy Związek Kółek Rolniczych w Białej Podlaskiej, jak wogóle powiaty ziemi Siedleckiej, stosunkowo późno nawiązał stosunki ze Związkiem Kółek Rolniczych Województwa, a wkrótce po tem mająca miejsce inwazja bolszewicka przeszkodziła dalszemu zespoleniu naszej organizacji z lubelską centralą. Instruktorem był p. Marjan Krzemiński, po wstąpieniu którego do wojska, okręg został pozostawiony sam sobie. Jednak już w trzy dni po odwrócie wroga, a mianowicie 22.VIII, w chwili gdy jeszcze miejscowego Zarządu nie dało się zebrać, okręg objął p. Marjan Białkowski, który tam został czasowo przydzielony z Okręgu Łukowskiego, jako instruktor Wydziału Propagandy. Jednocześnie zostały mu powierzone sprawy Kółek Rolniczych. W początkach września kierownik Związku Kółek Rolniczych Województwa Lubelskiego p. W. Czermiński porozumiewał się z niektórymi członkami miejscowego Za-



rządu, wobec jednak zdecydowanego ich stanowiska przeciw samodzielności Kółek do porozumienia nie doszło. Nie chcąc wprowadzać walki w łonie Związku, zwolennicy Centralnego Związku Kółek Rolniczych na Zjeździe 14 listopada 1920 r. zorganizowali Okręgowy Związek Kółek Roln. w Białej, którego statuty zostały przesłane dnia 9.XII 1920 r. do legalizacji za pośrednictwem Centralnego Zw. Kół. Roln. w Warszawie.

Ogólny Zjazd delegatów i prezesów Kółek Rolniczych w dniu 14 listopada wyłonił z pośród zebranych Zarząd Okręgowy w następującym składzie:

Prezes — Karol Mazurek z osady i gminy Rossosz (małorolny).

Zastępca — Grzegorz Domański, właśc. Dokudów gm. Sidorki, (małorolny).

Sekretarz — Joachim Wiczuk z osady i gm. Rossosz (sekretarz gminny).

Członkowie Zarządu: 1) Paweł Pawluk wieś Pawluki, gm. Sławatycze (małorol.), 2) Karol Czernik, właśc. i gm. Kościeniewiczze (małorolny), 3) Jan Sadownik, właśc. Bielany gm. Dubów (małorolny), 4) Jan Przyłuski, właśc. Ortel Książęcy gm. Sidorki (małorolny).

Nadto odbyło się zebranie Zarządu dnia 1.XII. Na zebraniach tych postanowiono mimo agitacji, prowadzonej przez Zw. Kółek Roln. Centralnego Tow. Roln. przeciwko samodzielnemu Związkowi Kółek Roln. prowadzić rozpoczętą pracę dalej w związku z Wojewódzką Centralą. Omawiano cały szereg czynności organizacyjnych, sposoby pracy oświatowo rolniej, dążąc do zadośćuczynienia potrzebom drobnego rolnika. Na zebrania Zarządu uczęszczają Prezesi Kółek.

Zarząd Okręgowy, przystępując do pracy, zastał powiat zaniedbany i zniszczony z powodu działań wojennych. Rolnictwo, ogrodnictwo i hodowla przedstawiały się w opłakanym stanie: 50 proc. ziemi zdatnej do uprawy leżało odłogiem, sady zniszczone i podczas wojny nie restaurowane, ani zakładane na nowo, budynki poniszczone, przytem dał się odczuwać ogromny brak inwentarza żywego i martwego. Mimo napotkanych trudności przez ten krótki czas zdołano zorganizować choć bardzo prymitywne biuro, które jest prowadzone przez Instruktora i przy pomocy Straży Kresowej, z lokalu której narazie korzysta. Przy pomocy miejscowych sił oraz instruktora wygłoszono 40 pogadank, ilustrowanych przezroczami, na temata rolnicze i społeczno-gospodarcze. Pogadanki te są licznie uczęszczane — kółkowiec wykazują duży stopień zainteresowania.

Kółek Rolniczych w Okręgu jest 12 z ogólną liczbą członków 327: 1) Rossosz gm. Rossosz, 2) Zabłoc gm. Zabłoc, 3) Kościeniewiczze gm. Kościeniewiczze, 4) Dokudów gm. Sidorki, 5) Łomazy 6) Terubela gm. Sitnik, 7) Ortel Książęcy gm. Sidorki, 8) Huszcza

gm. Lubenka I, 9) Lubenka gm. Lubenka, 10) Wiski gm. Lubenka I, 11) Rakowiska gm. Sitnik, 12) Dubów gm. Lubenka II.

Kółko Rolnicze w Łomazach wystąpiło za pośrednictwem Centr. Zw. Kółek Rolniczych w Warszawie z prośbą do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych o wydzielenie terenu w celu utworzenia pól doświadczalnych, oraz zwróciło się z prośbą do Komisarza Ziemskiego o wydzierżawienie dla Kółka 300 morgów majoratu Łomazy. Członkowie powyższego Kółka noszą się również z zamiarem kupienia pługa motorowego w czym Okręgowy Związek pośredniczy.

Stowarzyszenia Spożywcze współdziałają z Kółkami Rolniczymi w Łomazach, Kościeniewiczach, Rossoszu i Dokudowie, zaopatrując członków w produkty spożywcze i niezbędne materiały dla rolników. Nawzajem Związek popiera zakładanie Stowarzyszeń Spożywczych na wsi.

Ostatnio w Łomazach, gdzie młodzież odgrywa sztuki teatralne, powstała myśl utworzenia Kółka Młodzieży Włościańskiej, co w najbliższym terminie zostanie uskutecznione.

Za pośrednictwem Okręgowego Związku przedstawiono delegatów z pośród członków Kółek Rolniczych do Okręgowej Komisji Ziemskiej w Siedlcach.

W dniu 16-ym grudnia 8 delegatów Kółek Rolniczych brało udział w zjeździe ogólnym C. Zw. K. R. w Warszawie.

Naogół kółkownicze wykazują specjalną chęć do hodowli owiec uprawy lnu, których produkowaniem zajmowali się przed wojną.

Stan kasy przedstawia się następująco:

| P r z y c h ó d :       |            | R o z c h ó d :      |            |
|-------------------------|------------|----------------------|------------|
| Składki członk. od 3 ch |            | Wydatki kancelaryjne | 835.—      |
| Kół. Rolniczych         | 1820.—     | Saldo na 1.1 1921 r. | 1395.—     |
| Dochody niestate        | 410.—      |                      |            |
|                         | <hr/>      |                      | <hr/>      |
|                         | Mk. 2230.— |                      | Mk. 2230.— |

Stosunek wsi do Okręgowego Związku jest bardzo dobry, włościanie chętnie i często korzystają z usług i pomocy Okręgowego Związku; natomiast władze samorządowe odnoszą się jeszcze nie przychylnie do naszej instytucji. Wydział Sejmiku miejscowego odmówił subsydjum dla Związku Kółek Rolniczych na rok 1921, a referent rolny Starostwa odmawia swej pomocy i nawet nie przychylnie występuje przeciw Związkowi. Znajdujący się na terenie powiatu Okręgowy Związek Kółek Rolniczych przy C. T. R. zwalcza zupełnie wyraźnie naszą instytucję, co ma ten skutek, że wielu nieuświadomionych woli wygodnie stać na boku, nie przyjmując udziału w pracach Kółek wogóle. Ze swej strony Związek nasz

dąży, by prowadzić zdecydowanie pracę w raz obranym kierunku, jednak bez wywoływania antagonizmów.

Wobec tak utrudnionych warunków pracy, zdobyć się trzeba będzie na zdwojone wysiłki i energię, by sprostać wielkim potrzebom miejscowego rolnika. To też Zarząd Okręgowy zakresił sobie plan pracy na rok następny, oparty na pomocy rolnikowi przy odbudowie, sprowadzaniu inwentarza, narzędzi rolniczych, zboża siewnego. Wszelka pomoc rządowa winna iść przez instytucje społeczne, w danym razie Związek Kółek Rolniczych, a wyrażać się winna tylko w naturze z pominięciem świadczeń w gotówce. Nadto projektuje się utworzenie Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego przy Okręgowym Związku Kółek Rolniczych, które byłoby tą konieczną podstawą materialną Związku. Wielkie znaczenie przypisujemy pracy instruktora, który w roku przyszłym wolny od obowiązków w Wydziale Propagandy będzie mógł rozwinąć fachową swą działalność. Na miejsce p. Białkowskiego jest już zaangażowany stały instruktor p. Antoni Fedorowicz.

---

## OKRĘG GARWOLIŃSKI.

W celu zalegalizowania Okręgowego Związku Kółek Rolniczych powiatu Garwolińskiego wypracowano statut Związku i zebrano wymaganą ilość podpisów poszczególnych Kółek; w ostatnich jednak czasach otrzymano z Centr. Zw. Kółek Rolniczych normalny statut Okręgowego Związku, który będzie zalegalizowany w najbliższej przyszłości.

Zarząd Okręgowego Związku składa się z następujących osób:

1. Prezes: Jan Zalewski, gospodarz wsi Unin, gm. Górzno;
2. Vice-prezes: Mateusz Burno, gospodarz wsi Zawady, gm. Górzno;
3. Sekretarz: Stanisław Dębecki, gospodarz wsi i gm. Wola Rębkowska;
4. Członkowie Zarządu: T. Drewitz, ziemianin ze wsi Całowanie, gm. Warszawiec, 5. Jan Krupiński, gospodarz wsi Wola Zadybska, gm. Kłoczew, 6. ks. Grzeszko, wieś Korytnica, gm. Trojanów, 7. Walery Kuzach, poseł ze wsi Sulbiny, gm. Górzno.

W okresie sprawozdawczym Zarząd odbył 7 zebrań, a mianowicie w dniu 4/I, 4/II, 3/III, 8/V, 30/V, 11/VIII i 5/IX.

Na zebraniach tych oprócz spraw natury organizacyjnej poruszano następujące kwestje, związane z działalnością Kółek Rolnicz.: Uchwalono urządzić pokaz koni w Garwolinie i w Rykach, prócz tego w 5 miejscach pokaz bydła. Postanowiono celem podniesienia

pszczelnictwa wprowadzić wzorowe ule i dążyć do obsadzenia dróg drzewami owocowymi. Postanowiono zorganizować współdzielczą przedziałnię, popierać pożyczkę państwową, oraz wziąć udział w niesieniu pomocy żołnierzowi.

Z projektów tych wskutek najazdu bolszewickiego nie wszystkie mogły być wykonane. Urządzono jedynie w dniu 10 marca pokaz koni w Garwolinie, który zgromadził około 1500 koni. Oczywiście, że w sprawie niesienia pomocy żołnierzowi i Państwu kółkowicze nie pozostali w tyle.

Zebrań Prezesów Kółek Rolniczych odbyło się 2. Poruszano na nich sprawy jedynie organizacyjne. Wszystkich Kółek na terenie powiatu istnieje 35, nie wszystkie jednak wykazują należyłą działalność. Do bardziej żywych, zrzeszających do 600 członków zaliczyć można Warszawice, Sobienice, Gożlin, Wilga, Wola Zadybska, Rembków, Korytnica, Czystków, Wola Rembkowska, Trojanów, Ryki, Parysów, Osieck, Ownia, Kobyla Wola, Oziemkówna, Borowie, Samorządki, Zawady, Rokitnia, Jagodne, Piastów, Głosków, Wola Ostrożeńska.

Kółka zaś nie przejawiające żadnej działalności: Sobolew, Życzyn, Goździk, Żelechów, Zadybie Stare, Brusów, Unin, Słup, Swaty, Zalesie, Puznówka.

Z Kółek Rolniczych 22 zostały już zalegalizowane — pozostałe zaś przeprowadzają dopiero odpowiednie formalności.

Działalność poszczególnych Kółek Rolniczych polegała na sprowadzaniu nawozów sztucznych, drenowaniu łąk, staraniu o podniesienie hodowli. Sprowadzono jednego ogiera, kilka stadników i 1 wagon świń pomorskich, zakładano również ogrody owocowe. Na uwagę zasługuje to, że z inicjatywy Kółek Rolniczych gospodarze dla swojej wygody naprawiają polskie drogi. Za pośrednictwem Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego sprowadzono zboże siewne, ozime i jare.

Koła Młodzieży istnieją w Zawadach, Rębkowie, Gożlinie, Warszawicach, Dębiu, Samorządkach, Sobolewie, Żelechowie, Maciejowicach, Dziecinowie, Niwie Babińskiej, Woli Zadybskiej, Garwolinie, Wildze i Soblenich Jeziorach.

Przeciętna ilość członków w każdym kole waha się od 20—80 członków. Ogółem wykazane 15 kół zrzesza około 400 członków. Działalność poszczególnych Kół jest dość ożywiona. Tworzą np. sekcje oświatowe z kursami wieczorowymi, w czym pomaga miejscowe nauczycielstwo ludowe. Istnieją również sekcje teatralne, organizujące chóry śpiewacze, przedstawienia amatorskie. Prócz tego niektóre Koła urządzały wycieczki krajoznawcze.

Z ważniejszych postanowień Kół Młodzieży w roku sprawozdawczym zasługuje na uwagę uchwała o założeniu biblioteki w Garwolinie, która to sprawa jest właśnie w toku, oraz postanowienie wstąpienia do wojska, co też młodzież męska wykonała. Cała działalność Kół Młodzieży była prowadzona bez pomocy instruktora gdyż dopiero od listopada b. r. zaangażowano specjalnie do Kół Młodzieży p. Stefana Dziubaka.

Z pokrewnych Kółkom Rolniczym stowarzyszeń funkcjonują w Garwolinie Stowarzyszenie Rolniczo Handlowe (630 czł.) i Stow. Pszczelarskie (695 członków). Pierwsze z nich sprowadza nasiona, zboże do siewu, narzędzia rolnicze i t. p. Stow. Pszczelarskie zaś obdzieliło w tym roku członków swych cukrem dla podkarmiania pszczół, zresztą z powodu braku instruktora szerzej pracy swej nie rozwinęło.

Biuro Okręg. Zw. Kół. Roln., mieszczące się w wygodnym wynajętym lokalu w Garwolinie przy ul. Polskiej 20, posiada dostateczne urządzenia jak 2 biurka, szafę, 6 krzeseł oraz telefon. W ciągu roku sprawozdawczego obowiązki sekretarki pełniła p. Zofja Goebłowa. Cały kontakt z Kółkami był utrzymywany przez sekretariat, gdyż Okręg instruktora nie posiadał. Na rok 1921 zaangażowano p. Wiktora Undrewicza.

Stosunek wsi i władz administracyjnych do prac Związku jest przychylny, subsydia przyznane przez Sejmik głównie podtrzymują działalność Okręgowego Związku.

Ze względu na charakter gleby, szachownicę oraz zniszczenie powiatu przez inwazję bolszewicką, stan jego pod względem rolniczym jest niski, ogrodnictwo się nie rozwija, hodowla nie zorganizowana chociaż spotyka się dość dobry materjał. Stosunki wodne są nieuregulowane. Wymagane są meljoracje tak pól (drenowanie) jak i meljoracje łąk. Szachownica i braki w inwentarzach i nasionach ogromnie gospodarowanie utrudniają.

W roku sprawozdawczym na zebraniach Zarządu z udziałem zaproszonych gości wygłoszono referaty: 1) o meljoracji łąk przez p. Turczynowicza, 2) o stowarzyszeniach mleczarskich przez p. Tomczykowskiego, 3) o pszczelnictwie przez p. Nehringa.

Prócz tego odbył się 3-dniowy kurs teatralny, prowadzony przez p. Dubowikównę z Centr. Zw. Młodzieży Wiejskiej w Warszawie. Zainteresowanie kursem ze strony młodzieży było ogromne.

Biblioteka Związku jest w stadium organizacji.

Z pism Okręgowy Związek prenumeruje: Gazetę Rolniczą, Ogrodnika, Stow. Rolnicze, Poradnik, Gazetę Mleczarską.

**Sprawozdanie kasowe przedstawia się jak następuje:**

| Wpływy                   |            | Wydatki                              |             |
|--------------------------|------------|--------------------------------------|-------------|
| Składki . . . .          | Mk. 7879.— | Pensja pracown . . . .               | Mk. 20855.— |
| Subsydja Sejmiku . . . . | 17020.—    | Rozjazdy . . . .                     | 1862.—      |
| Inne . . . .             | 3427.—     | Działalność oświat. . . .            | 488.—       |
|                          |            | Mieszkanie, opał,<br>światło . . . . | 4000.—      |
|                          |            | Saldo . . . .                        | 1121.—      |
| Razem Mk. 28326.—        |            | Razem Mk. 28326.—                    |             |

## OKRĘG ŁUKOWSKI.

Okręgowy Związek Kółek Rolniczych pow. Łukowskiego działa na podstawie statutu, zalegalizowanego przez Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych dnia 9 listopada 1920 roku.

Zarząd stanowią:

Prezes: p. Wacław Biernawski, ziemianin, Wólka Domaszewska;

Vice-prezes: p. Bronisław Bogdanowicz, Szczygły Górne;

Sekretarz: p. Wacław Grochowski, Gołębki;

Skarbnik: p. Józef Górczyński, Cieżkie;

Członkowie: p.p. Jan Górski—Malcanów, Joachim Krupiński—Świdry i Mateusz Osiecki—Ślęciaszka (drobni rolnicy).

Co pierwszy czwartek każdego miesiąca odbywają się zebrania Zarządu, na których również bywają prezesi Kółek, tak, że specjalnych Zjazdów Prezesów się nie urządza. W ciągu roku odbyło się 12 zebrań zwyczajnych i 2 nadzwyczajne.

Na zebraniach tych uchwalono wystąpić do Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych o wydzielenie z majoratu Starostwo 60 mrg. pod szkółki drzew owocowych i pola doświadczalne oraz 30 mrg. dla szkoły rolniczej. O ile Ministerstwo życzenia te uwzględni, zorganizować 11 miesięczną męską szkołę rolniczą i półka doświadczalno-pokazowe. Uwzględniając potrzeby powiatu i nadarzającą się sposobność, postanowiono zakupić 6 morgów szkółki drzew owocowych. Uchwalono sprowadzić zarodowe osobniki trzody chlewnej i bydła, nasiona zbóż, narzędzia rolnicze, nawozy sztuczne, paszę treściwą i materiały budowlane. Nadto postanowiono zorganizować przy Okręgowym Związku Kółek Rolniczych Sekcję Ogrodniczo-Pszczelarską i sekcję skupu bydła rzeźnego, załączyć się gorliwiej pracą wśród Kół Młodzieży Wiejskiej, wreszcie przystąpić do organizacji gospodarstw małorolnych.

Mimo trudnych warunków dużo z tych uchwał wykonano, jednak nie wszystkie, jak to widać w szczegółowym sprawozdaniu.

W Okręgu Łukowskim jest 49 Kółek Rolniczych, przejawiających żywą czynność:

|     |                    |               |          |     |
|-----|--------------------|---------------|----------|-----|
| 1)  | M. Łuków           | gmina Łuków   | członków | 150 |
| 2)  | Gm. Łuków          | " "           | "        | 108 |
| 3)  | Wieś Wójtostwo     | " "           | "        | 24  |
| 4)  | " Adamów           | " Gulów       | "        | 39  |
| 5)  | " Okrzeja          | " "           | "        | 360 |
| 6)  | " Kock             | " Białobrzegi | "        | 64  |
| 7)  | " Poisdów          | " "           | "        | 24  |
| 8)  | " Talczyn          | " "           | "        | 35  |
| 9)  | " Tchorzów         | " "           | "        | 27  |
| 10) | " Białobrzegi      | " "           | "        | 24  |
| 11) | " Zofibór          | " Ulan        | "        | 37  |
| 12) | " Ulan             | " "           | "        | 53  |
| 13) | " Malcanów         | " "           | "        | 41  |
| 14) | " Tuchowicz        | " Tuchowicz   | "        | 52  |
| 15) | " Radoryż Smolany  | " Radoryż     | "        | 134 |
| 16) | " " Kościelny      | " "           | "        | 28  |
| 17) | " Trzebieszów      | " Trzebieszów | "        | 25  |
| 18) | " Szanławy Poniaty | " "           | "        | 23  |
| 19) | " Brzozowica       | " "           | "        | 49  |
| 20) | " Serokomla        | " Serokomla   | "        | 47  |
| 21) | " Zakępie          | " "           | "        | 16  |
| 22) | " Herlejew         | " "           | "        | 16  |
| 23) | " Czarna           | " "           | "        | 24  |
| 24) | " Sobiska          | " "           | "        | 20  |
| 25) | " Stania           | " Stania      | "        | 65  |
| 26) | " Ruda             | " "           | "        | 42  |
| 27) | " Gaska            | " "           | "        | 38  |
| 28) | " Jeleniec         | " "           | "        | 30  |
| 29) | " Dminin           | " Gołębki     | "        | 26  |
| 30) | " Kownatki         | " "           | "        | 44  |
| 31) | " Suchocin         | " "           | "        | 32  |
| 32) | " Strzyżew         | " "           | "        | 23  |
| 33) | " Aleksandrów      | " "           | "        | 40  |
| 34) | " Nurzyna          | " Celny       | "        | 19  |
| 35) | " Turzerogi        | " "           | "        | 19  |
| 36) | " Stoczek          | " Prawda      | "        | 24  |
| 37) | " Ciężkie          | " Wojcieszków | "        | 30  |
| 38) | " Wola Osowińska   | " "           | "        | 29  |
| 39) | " Kol. Bystrzycka  | " "           | "        | 21  |
| 40) | " Miastków         | " Miastków    | "        | 61  |
| 41) | " Wilczyska        | " Mysłów      | "        | 70  |

hodowli pomimo znacznych trudności udało się sprowadzić 20 knurków i 40 loszek rasy dużej białej angielskiej, które rozdzielono między Kółka. Oczekujemy dalszych transportów już zamówionej trzody, koni i owiec. Z powodu grasującego księgususza, wygłoszono cały szereg pogadanek.

Dla poparcia ogrodnictwa zakupiono 6 morgów szkółki drzew owocowych, liczącej około 5000 drzew, z których rozsprzedano już między kółkowiczów przeszło 600 sztuk. Z powodu szachownicy ogrodnictwo rozwija się więcej we wsiach skomasowanych i kolonjach. Wzorowo zakładane i prowadzone są ogrody w Kółkach Rolniczych Ciężkie, Trzebieszów, Małcanów, Kol. Bystrzycka, Gołowierzchy i Gole Łazy. W innych skomasowanych wsiach przystępują do zakładania sadów. Warzywnictwo rozwija się przeważnie u większej własności, gdzie poprodukują marchew, kapustę i tytoń, zaś drobna własność na szerszą skalę uprawia cebulę, jak np. Kółko Rolnicze Tchórzew, Kock, Łysobyki. Pozatem produkują drobni rolnicy warzywa na własną potrzebę, nie zapominając przytem o ogródkach kwiatowych.

Nowoorganizowana Sekcja Ogrodn. Pszczelarska liczy 218 członków.

W sprawie organizacji gospodarstw małorolnych Okr. Związek Kółek Rolniczych rozesłał do kółkowiczów okólniki w odpowiedzi na które zgłosiło się 11 gospodarzy. Komisja wybrana z pomiędzy członków Zarządu Okr. Zw. Kółek Rolniczych, zebrawszy szczegółowe dane, opracowane na podstawie objazdów przez instruktora, zakwalifikowała 3 gospodarstwa: Ciężkie, gm. Wojcieszków, p. Józefa Górzyńskiego; Serokomłę, gm. Serokomla, p. Piotra Sułkowskiego; Bronisławów, gm. Serokomla, p. Antoniego Kozła.

Dnia 10 stycznia r. b. przyjechał Instruktor z Centralnego Zw. Kółek Rolniczych, delegowany przez Komisję Organizacji Gospodarstw Małorolnych, który po szczegółowym omówieniu spraw na miejscu zabrał dane dla opracowania projektów w Głównej Komisji w Warszawie.

Kółkowicze wchodzą również w skład niektórych Komisji, gdzie przez znajomość stosunków odgrywają ważniejsze role.

Do Komisji Zagospodarowania Odlógów wchodzi pp.: Joachim Krupiński i Mateusz Osiecki.

Do Komisji Siewnej pp.: Joachim Krupiński, Mateusz Osiecki i Antoni Szmulik.

Do Pow. Komisji Ziemskiej wchodzi również kółkowicze i członkowie Zarządu: Joachim Krupiński, Mateusz Osiecki, Wojciech Gajek, Władysław Nowik i Antoni Bogusz.

Przy Okręgowym Związku Kółek Rolniczych jest Stow. Rolniczo Handlowe, które stawia sobie za cel dostarczenie drobnej własności, a w szczególności Kółkowiczom i Stowarzyszeniom Spożyw-



czym naslon, narzędzi i wogóle artykułów pierwszej potrzeby dla gospodarza.

Do Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego należy 70 Stowarzyszeń Spożywczych, których zadaniem jest przeprowadzić skup wszelkiej nadprodukcji i wytworów, centralizując je w Stowarzyszeniu.

Stowarzyszenie Rolniczo Handlowe w roku 1920 sprzedało:

|                     |               |     |         |
|---------------------|---------------|-----|---------|
| narzędzi rolniczych | na sumę . . . | Mk. | 400000  |
| zboża siewnego.     | " " . . .     | "   | 850000  |
| nawozów sztucznych  | " " . . .     | "   | 75000   |
| żelazta drobnego    | " " . . .     | "   | 200000  |
| skór i obuwia       | " " . . .     | "   | 800000  |
| manufaktury         | " " . . .     | "   | 800000  |
| różnych             | " " . . .     | "   | 1000000 |

Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe liczy dotychczas 800 członków udziałowców Stowarzyszenia Spożywcze w Okręgu liczą 4000 czł.

Biuro Okręgowego Związku Kółek Rolniczych składa się z 2 pokojów i posiada takie urządzenia, jak telefon własny, maszynę do pisania i szapirograf, kasę ogniotrwałą, wózek jednokonny, nie licząc wygodnego umeblowania całego biura. Stałymi współpracownikami są p. Wiktor Gawiński sekretarz, i p. Amelia Osińska maszynistka. Woźnym jest p. Józef Leszczuk.

Praca w powiecie Łukowskim prowadzona jest przez 3 Instruktorów: rolniczego p. Andrzeja Aleksandra od 1 czerwca, ogrodniczego p. Marjana Białkowskiego od 1-go stycznia i Kół Młodzieży p. Józefa Bagieńskiego od 1 grudnia.

Ogólna ilość wyjazdów do Kółek instruktora rolniczego wynosi 60, ogrodniczego 80 i Kół Młodzieży 6 wyjazdów.

Ze względu na działalność w Wydziale Propagandy W. K. O. N. instruktor p. Białkowski został przeniesiony od 1 września do Białej Podlaskiej, wobec czego nie pracował na rzecz okręgu Łukowskiego. P. Aleksander, aczkolwiek pozostał na miejscu, działalność ściśle fachową musiał ograniczyć, zwracając uwagę głównie w kierunku wskazanym przez Wydział Propagandy.

Wobec braku własnego konia Instruktorzy mają wielkie trudności połączone z wyjazdami do Kółek.

Stosunek wsi i miasta do Okr. Zw. Kół. Roln. jest bardzo przychylny. W mieście Łukowie w grudniu zorganizowano Kółko Roln. do którego zapisało się 150 członków z pośród drobnych rolników miasta. Oprócz tego Zarząd tegoż Kółka wystąpił z wnioskiem ażeby wszyscy członkowie złożyli udział w wysokości 1000 marek do Stowarzyszenia Rolniczo-Handlowego przy Okręgowym Związku Kółek Rolniczych.

Władze administracyjne odnoszą się przychylnie, popierając rozwój drobnego rolnictwa przez Okr. Zw. Kół. Roln. Sejmik Powiatu

Łukowskiego na 1 kwartał 1921 r. przyznał subsydia w wysokości 300.000 marek. Stan powiatu pod względem rolnictwa jest zły. Pewna część gruntów leży odłogiem z powodu braku nasienia zbóż ozimych, nawozów sztucznych i inwentarzy żywych i martwych. Podczas inwazji bolszewickiej pow. Łukowski stracił 2500 koni. Produkcja obniżyła się do tego stopnia, że przeciętny zbiór z morg, równa się: żyta  $1\frac{1}{2}$  cent, pszenicy 3 centn., jęczmienia 3 centn., owsa 4 centn., ziemniaków 60 centn.

W roku 1920 w pow. Łukowskim rozparcelowano pomiędzy bezrolnych i małorolnych 4 majątki rządowe (majoraty) a mianowicie: Trzebieszów, Dąbie, Jamielnik i Krężnica oraz skomasowano 4 wioski: Lisiekierz, Annonin, Mysłów i Wilczyska.

Uwzględnienie podania o majorat „Starostwo” stworzy dla Związku cały program pracy, związany z założeniem szkoły rolniczej, pól doświadczalno-pokazowych i wyprodukowaniem bodaj drobnej ilości wyborowych nasion. Usunięcie braku nasion siewnych drogą importu obok sprowadzenia inwentarzy będzie jednym z głównych zadań Związku. Akcja ta o tyle będzie łatwiejsza, że Okręg posiada sprawnie działające stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe

### **Stan Kasy Okręgowego Związku Kółek Rolniczych**

od dn. 1 lipca 1920 r. do dn. 1 stycznia 1921.

#### **Dochody.**

|                                        |            |                  |
|----------------------------------------|------------|------------------|
| a) Pozostałość z poprzedniego kwartału | Mk.        | 1233.15          |
| b) Składki członków . . . . .          | „          | 4487.—           |
| c) Zapomogi od Sejmiku . . . . .       | „          | 20000.—          |
| d) Zadatki na prosięta . . . . .       | „          | 81000.—          |
| e) Różne wpływy . . . . .              | „          | 165897.—         |
| <b>Razem</b>                           | <b>Mk.</b> | <b>272617.15</b> |

#### **Rozchody.**

|                                   |            |                  |
|-----------------------------------|------------|------------------|
| a) Składki do C. Z. K. R. . . . . |            |                  |
| b) Koszty utrzymania instruktorów | Mk.        | 92932.80         |
| c) Utrzymanie biura . . . . .     | „          | 2006.—           |
| d) Na prenumeratę pism . . . . .  | „          | 190.—            |
| e) Różne wydatki . . . . .        | „          | 92793.35         |
| Saldo na r. 1921 . . . . .        | „          | 84695.—          |
| <b>Razem</b>                      | <b>Mk.</b> | <b>272617.15</b> |

## OKRĘG RADZYŃSKI.

Siedzibą Zarządu Okręgowego Związku Kółek Rolniczych pow. Radzyńskiego jest miasto Radzyń. W chwili gdy z Inicjatywy Radzyńskiego Kółka Rolniczego podjęto starania o zorganizowanie Okręgowego Związku, istniały na terenie powiatu tylko 4 Kółka zupełnie z sobą nie współpracujące: Radzyń, Suchowola Radcze i Milanów. Ostatecznie Związek założono w dniu 15 lutego 1920 roku i dziś jest zorganizowanych 14 Kółek, między którymi są tak nowo w roku sprawozdawczym założone, jak i powołane do życia po długiej nieczynności.

W skład Zarządu w roku sprawozdawczym wchodzili: jako prezes A. Żarski, administrator Dóbr Radzyń; zastępca p. Sokołowski, kierownik gniazda sierocego w Kątach, poczta Radzyń; skarbnik, p. Romanowski, gospodarz z Nadwitnia gm. Biała poczta Radzyń. Członkowie Zarządu: ks. Szubs'arski z Wohynia gm. Lisia-Wółka; J. Próchniewicz gospodarz z Radzyna i Wiktor Zajac gospodarz z Białej poczta Radzyń. Komisja Rewizyjna: p.p. Wrześniewski, dzierżawca majątku Grabowiec gm. Misie poczta Międzyrzec; Wrotek Paweł gospodarz z Milanowa, poczta Parczew i A. Szczotka, gospodarz z Brzostówca gm. Biała poczta Radzyń.

P. Wrześniewski i ks. Szubs'arski ustąpili z Zarządu zupełnie. P. Żarski w listopadzie rezygnuje ze stanowiska prezesa z powodu nawału osobistych zajęć i pozostaje jako członek Zarządu. Na miejsce prezesa kooptowano p. Bernatowicza, pomocnika Starosty.

W roku sprawozdawczym Zarząd odbył 13 posiedzeń w następujących datach: 21 lutego, 1 marca, 25 marca, 9 maja, 1 czerwca, 17 lipca, 20 lipca, 9 listopada, 17 listopada, 4 grudnia, 11 grudnia, 15 grudnia, 29 grudnia.

Na zebraniach uchwalono, by założyć stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe, które jednak z powodu braku większej ilości udziałowców do skutku nie doszło, lecz myśl ta w dalszym ciągu tkwi i rozwija się w ten sposób, że niektórzy z członków złożyli większe kapitały, by tym sposobem zachęcić innych. Postanowiono, by każdy kółkowiec zakupił „Pożyczkę Odrodzenia”, co też z małymi wyjątkami członkowie uczynili. Prócz tego Instruktor miejscowy jeździł po wsiach, gdzie Kółek niema, propagując zakup Pożyczki, w czym gorliwie pomagali członkowie Zarządu. W powiecie naszym zakupiono Pożyczki na sumę z górą 2 i pół miliona. Należy zaznaczyć iż zasługi tej w zupełności nie można przypisać Kółkom,

aczkolwiek wiele organizacja Kółek do tego się przyczyniła. Następnie Zarząd postanowił w myśl odezwy Obrony Narodowej zwrócić się do młodzieży z wezwaniem, by wstępowała w szeregi armji; co też odniosło pożądany skutek. Zarząd postanowił, w czasie zbliżania się bolszewików, aby kółkowicze przeprowadzali szeroką agitację co do wspólnego dostarczania żywności na najbliższe stacje kolejowe w celu bezpłatnego rozdawania żołnieriom.

Akcja ta wydała pożądany skutek. Po wypędzeniu bolszewików założono, wspólnie z miejscowym Kołem Polek, bezpłatną kuchnię dla przechodzących wojsk i wydawano około 200 obiadów dziennie z górą przez 2 miesiące. Prócz tego zbierano i wysyłano dary świąteczne na front, ciasta w ilości 16 pud., 8 pud. kiełbasy 600 szt. jaj, 100 szt. papierosów, 600 szt. plerników, 300 szt. całkowitych kompletów bielizny. Wezwano wszystkie Kółka do współpracy w walce z zarzą płuca i księgosuszem, wybierając po dwóch członków od Kółka. Zarząd czynił starania w celu sprowadzania nasion i koni dla swych członków, lecz z powodu braku wagonów i inwazji bolszewickiej sprawę tę nie załatwiono. W roku sprawozdawczym odbyły się cztery razy zebrania prezesów: 1 marca, 25 marca, 18 lipca, 20 lipca, na których prócz wyżej wymienionych spraw omawiane były sprawy osuszenia niektórych gruntów i komasacji. Kółek w pow. Radzyńskim jest 14: Radzyń, Brzostowiec, Brzozowica, Łółki, Kołembrody, Komarówka, Gęś, Radcze, Suchowola, Milanów, Derewiczna, Swierże, Jabłoń, Branica Suchowolska. Wszystkie Kółka są zalegalizowane z wyjątkiem 4 ostatnich, które wysłały statuty do zalegalizowania.

Z Kółek czynnych w roku sprawozdawczym były: Brzostowiec 62 członków, Gęś 40 czł., Kołembrody 49 czł., Łółki 24 czł., Milanów 47 czł., Radzyń 145 czł., Radcze 60 czł., Suchowola 62 czł. Ogółem członków Związek liczył 489. Wszystkie Kółka z wyjątkiem Gęsiowskiego wpłaciły składki. Pozostałe Kółka zostały założone w końcu roku sprawozdawczego i członkowie zostali wciągnięci na listę roku 1921. Działalność Kółek z roku sprawozdawczego polegała na doborze ziarna, dążności do racjonalnej uprawy roli i komasacji, która z powodu braku sił fachowych szła dość tępo.

Niektóre z Kółek posiadają własne narzędzia, jak Radzyń 2 siewniki rzędowe, tryjer, bronę łukową, skaryfikator łukowy. Suchowola posiada: siewnik rzędowy, siewnik do koniczyny, wialnię. Narzędzia te za minimalną płacą wynajmowane były członkom, pieniądze zaś wpływały do kasy Kółka. Staraniem Kółka Łóżeckiego odbyła się licencja klaczy w powiecie; zalicencjowano z górą 200 klaczy.

Kółko Radzyńskie robiło starania o sprowadzenie ogierów rządowych, lecz sprawa ta była spóźniona i starania spełzły na niczem. Przy wszystkich prawie Kółkach istnieją sklepy spożywcze i kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowe. Staraniem Kółka Łóżeckiego

założono cegielnię wspólną, która dość dobrze funkcjonuje. Przy Kółkach Suchowolskim, Milanowskim, Łóżeckim istnieją strażnice ogniowe. Z Kół Młodzieży w powiecie Radzyńskim są dwa w Milanowie i Suchowoli, lecz oba prawie nieczynne z powodu wstąpienia młodzieży do wojska, Biuro tymczasowe mieści się w prywatnym mieszkaniu sekretarki i inwentarza żadnego nie posiada.

W okresie sprawozdawczym ogłoszono w Kółkach 60 pogadanek z rolnictwa, hodowli, weterynarii, o Pożyczu Odrodzenia i milionówce. Pogadanki te były wygłaszane przez miejscowego instruktora, prezesa p. Zarskiego, referenta Starostwa, p. Bernatowicza, dyrektora gimnazjum p. Wilka. Kursa trzydniowe odbyły się w Kółku Brzostowieckim z dziedziny pszczelnictwa i ogrodnictwa prowadzone były przez miejscowego prezesa p. Szczotkę. W okręgu pracuje jeden instruktor rolnik, który został zaangażowany w lutym i po odbyciu praktyki w Lubartowie i Zamościu objął samodzielnie okręg Radzyński w maju. Następnie w sierpniu, jako ochotnik wstąpił do wojska, gdzie przebywał 3 miesiące. Ogólna ilość wyjazdów do Kólek wynosi 20. Z powodu najazdu bolszewickiego praca rozpoczęta z rolnictwa i hodowli nie dała pożądanego wyniku. Stosunek Władz do Kólek jest obojętny, współdziałają tylko nieznacznie jednostki z pośród miejscowej inteligencji. Najważniejszymi przeszkodami do podniesienia rolnictwa jest brak inwentarza i zboża oraz szachownica.

Prace Związku na przyszły rok będą polegały na sprowadzeniu narzędzi, nasion i inwentarza, na pomocy rolnikom przy komasacji, urządzaniu kursów rolniczych, pól doświadczalnych, premjowaniu bydła. Należy dodać, iż praca w Kółkach w ostatnim czasie znacznie się rozwinęła.

Stan kasy przedstawia się w sposób następujący:

#### Przychód

|                                      |           |
|--------------------------------------|-----------|
| Od członków 449 a 6 mk. . . . .      | 2694 mk.  |
| Od Sejmiku . . . . .                 | 23100 "   |
| Pożyczka od Zw. Wojew. K. R. . . . . | 12500 "   |
|                                      | <hr/>     |
|                                      | 38294 mk. |

#### Rozchód

|                                            |            |
|--------------------------------------------|------------|
| Pensja instruktora od III do XII . . . . . | 23900.—mk. |
| Pensja sekretarza . . . . .                | 5250.— "   |
| Wyjazdy Instruktora i Zarządu . . . . .    | 3728.— "   |
| Wydatki kancelaryjne . . . . .             | 1884.05 "  |
| Saldo na r. 1921 . . . . .                 | 3521.95 "  |
|                                            | <hr/>      |
|                                            | 38294.—mk. |

## OKRĘG SIEDLECKI.

Związek Kółek Rolniczych pow. Siedleckiego powstał przed kilkunastu laty przy Okręgowym Tow. Rolniczym i zalegalizowany był wówczas przez władze gubernialne rosyjskie. Obecnie wymagana legalizacja dotychczas nie jest dokonana.

Zarząd Okręgowego Związku Kółek Rolniczych w roku sprawozdawczym składał się z następujących osób:

1. Edmund Orzechowski, sędzia pokoju w Wiśniewie—prezes;
2. Władysław Krukowski, rolnik z Krzymosz, gm. Czuryły — zast. prezesa;
3. Aleksander Niedbalski, poseł do Sejmu Ustawodawczego z Siedlec—skarbnik;
4. Hipolit Popowski, nauczyciel rolnik z Lucynowa, gm. Czuryły—sekretarz;
5. Kazimierz Szpinalski, rolnik z Suchożebr—członek Zarządu;
6. Stanisław Cielemecki, rolnik z Krzymosz—członek Zarządu;
7. Piotr Jużyk, rolnik z Wiśniewa—członek Zarządu;
8. Jakób Tarnowski, rolnik z Krzymosz—członek Zarządu;
9. Stanisław Okniński, rolnik z Kijek, gm. Pióry—czł. Zarządu;
10. Ludwik Konopka, rolnik z Wielgora gm. Czuryły—czł. Zarządu;
11. Ignacy Okniński, rolnik z Dropi, gm. Skórzec—czł. Zarządu;
12. Szczepan Ciekot, rolnik i poseł do Sejmu Ustawodawczego z Krzymosz, gm. Czuryły—członek Zarządu.

Zebrania Zarządu odbywały się w każdy piątek, zebrania zaś prezesów i delegatów Kółek Rolniczych co miesiąc. Przed najściem bolszewików odbyło się kilka zebrań nadzwyczajnych, na których postanowiono rozwinąć szeroką akcję w celu przyścia z pomocą rządowi i walczącej armji. Zajęto się zbiórką ofiar dla żołnierza oraz agitacją wśród rolników za pożyczką państwową. Rezultaty były zadowalniające. Podczas inwazji bolszewickiej członkowie Zarządu w większości pozostali na miejscu, biuro jednak Związku Kółek Rolniczych zostało zajęte przez wojsko i wskutek tego praca w Związku ustała. Wiele dokumentów zostało zniszczonych, sporo zaś rzeczy z biura Związku zginęło. Po długich staraniach odzyskano jeden pokój, w którym praca Związku została wznowiona. Reszta pomieszczeń, aczkolwiek niezbędna dla prawidłowej pracy Związku, jest w dalszym ciągu zajęta przez wojsko.

W Okręgu Siedleckim istnieje 31 Kółek Rolniczych, o ogólnej liczbie 1326 członków, a mianowicie:

|                          |          |                                |       |
|--------------------------|----------|--------------------------------|-------|
| 1. Modrzew . . . . .     | 120 czł. | 17. Kaczorach . . . . .        | 18 "  |
| 2. Krzesk . . . . .      | 31 "     | 18. Wólka Wiśniewska . . . . . | 27 "  |
| 3. Ujrzanów . . . . .    | 42 "     | 19. Ługi . . . . .             | 129 " |
| 4. Wiśniew . . . . .     | 37 "     | 20. Gołąbek . . . . .          | 43 "  |
| 5. Rzeszotków . . . . .  | 28 "     | 21. Starawieś . . . . .        | 41 "  |
| 6. Krzymosze . . . . .   | 52 "     | 22. Rządów . . . . .           | 23 "  |
| 7. Gostchorza . . . . .  | 25 "     | 23. Choja . . . . .            | 30 "  |
| 8. Zbuczyn . . . . .     | 67 "     | 24. Tchorzew . . . . .         | 20 "  |
| 9. Mroczyki . . . . .    | 25 "     | 25. Skórzec . . . . .          | 45 "  |
| 10. Stok-Lacki . . . . . | 63 "     | 26. Mordy . . . . .            | 30 "  |
| 11. Wołyńce . . . . .    | 21 "     | 27. Zeliszew . . . . .         | 28 "  |
| 12. Niniski . . . . .    | 35 "     | 28. Jastrzęb. Łupiny . . . . . | 23 "  |
| 13. Chromna . . . . .    | 21 "     | 29. Wodynie . . . . .          | 112 " |
| 14. Domanice . . . . .   | 67 "     | 30. Paprotnia . . . . .        | 30 "  |
| 15. Helenów . . . . .    | 17 "     | 31. Mokobody . . . . .         | 25 "  |
| 16. Opole . . . . .      | 52 "     |                                |       |

Działalność w Kółkach w roku sprawozdawczym była różnorodna, mało jednak intensywna z powodu trudności, w jakich nasz kraj się znajdował.

Na wiosnę 1920 roku sprowadzono dla członków Kółek Rolniczych 100 pud. żelaza, 15 kultywatorów, 30 pługów Sucheniego,

Z wymienionych Kółek wydatniejszą pracą wyróżniały się: Kółko Rolnicze w Wiśniewie, które zajmuje się wyrobem pustaków i dachówki oraz w Krzymoszach, składające się z bardzo czynnych i uspołecznionych członków.

W Okręgu Siedleckim istnieje kilka Kół Młodzieży Wiejskiej, które nie mogły się w roku sprawozdawczym rozwijać pomyślnie z powodu wojny,

Biuro Związku Kółek Rolniczych mieści się obecnie w jednym tylko wynajętym pokoju w Siedlcach przy ul. Kościuszki 6. Inwentarz składa się z dostatecznego umeblowania i biblioteki, składającej się z kilkuset dzieł treści rolniczej.

Działalność Związku od sierpnia 1920 r. była utrudniona z powodu braku pieniędzy, które zostały prawie wyczerpane, oraz z powodu braku instruktora i sekretarza, którzy wstąpili do wojska.

W ciągu roku sprawozdawczego instruktor wygłosił kilkanaście pogadanek o rolnictwie, inne zaś osoby, które były zaproszone, wygłaszały prelekcje o budowach ogniotrwałych, o hodowli drobiu o leczeniu zwierząt domowych i t. d. W lutym 1920 r. były urządzone w Krzymoszach kursy rolnicze dwudniowe, w Siedlcach zaś czterodniowe.

5 dwuskibowców, 5 wialni, 1 młynek do czyszczenia zboża „Tryumf” oraz nasiona warzywne.

Z powodu trudnych warunków organizowanie gospodarstw włościarskich odłożono na plan dalszy.

Praca w okręgu była prowadzona przez p. Wł. Popowskiego, który jednakowoż oficjalnie został zaangażowany dopiero od 1-go stycznia 1920 r. i sekretarza.

Stosunek władz powiatowych do prac Związku Kółek był życzliwy.

Pod względem rolnictwa, ogrodnictwa i hodowli stan powiatu znajduje się w ciężkich warunkach z powodu szkód, wyrządzonych przez wojska bolszewickie, oraz przez zawleczenie zarazy księgosuszu, od której dużo bydła padło.

Rolnictwo w powiecie Siedleckim rozwijać się pomyślnie nie może z powodu szachownicy, braku siły pociągowej i zboża się wnego.

Dla podniesienia rolnictwa najpilniejszą sprawą jest zniesienie szachownicy, zaopatrzenie rolników w konie i narzędzia rolnicze oraz zboże do siewu. Ważną też jest rzeczą stworzenie ogniska kultury rolnej na folwarku donacyjnym „Starawieś” pod Siedlcami, gdzieby się mieściła szkoła rolnicza, ferma, półka doświadczalna i klinika dla zwierząt domowych. W roku 1921 zamierzono we wszystkich gminach pow. Siedleckiego urządzić lotne kursy rolnicze. Dla dostarczenia zaś rolnikom narzędzi i artykułów pierwszej potrzeby należałoby podjąć usiłowania w celu stworzenia w Siedlcach Stowarzyszenia Rolniczo Handlowego.

---

## OKRĘG WŁODAWSKI.

Siedzibą Zarządu Okręgowego Związku jest Włodawa (ul. 13 Listopada). Zarząd stanowią: Józef Beretti (prezes), Kulczyn pow. Włodawski; Stanisław Tazbir (wiceprezes), Włodawa ul. 13 Listopada; Lila Tazbirowa (sekretarz), Włodawa ul. 13 Listopada; Józef Leszczyński (skarbnik), Kratje pow. Włodawski; Zofja Lipkowska (członek zarządu), Ludwiczyn pow. Włodawski; Teodor Gołębiowski (zastępca), Wola Wereszczyńska pow. Włodawski. Komisją Rewizyjną stanowią: Andrzej Blykosz, Dolhobrody pow. Bialski; Stefania



Prawdnicowa, Juljanówka pow. Włodawski; Jan Piskorski, Żalucze pow. Włodawski. Ilości, dat, jak również ważniejszych uchwał z posiedzeń Zarządu i ze Zjazdów podać nie możemy, ponieważ podczas ewakuacji wszystkie papiery Związku, prócz księgi kasowej, kwitarjuszy i dowodów kasowych przepadły. Komisja Rewizyjna nie przeprowadziła rewizji kasy.

Związek nasz w roku 1920 obejmował 16 kółek, które tak jak i Związek nie były zalegalizowane. 11 Kółek: okazywało zainteresowanie sprawami rolnictwa, przysłało delegatów na Zjazdy, prenumerowało Poradnik: Krzywówierzba (63 czł.), Kodeniec (24 czł.), Motwica (78 czł.), Sosnowica (159 czł.), Hańsk (36 czł.), Żalucze (57 czł.), Zabrodzie (53 czł.), Krasówka (15 czł.), Dolhobrody (155 czł.), Wereszczyn (48 czł.), Rozwadówka (55 czł.), Pozostałe 4 kółka: Uhrusk (47 czł.), Kozubata (38 czł.), Juljanówka i Parczew zawiadomiły nas tylko o swoim istnieniu. Kółko w Brussie zorganizowało się dopiero w Listopadzie.

W Rozwadówce istnieje Koło Młodzieży składające się z 20 członków. Jest ono bardzo ruchliwe, wysyła członków na różne kursy do Warszawy, urządza przedstawienia amatorskie, z którymi jeździ do wsi okolicznych i do Włodawy. Członkowie Związku zorganizowali Rolniczo-Handlowe Towarz. we Włodawie, które jednak nie współdziała ze Związkiem. Ogromną pomocą dla Związku jest Biuro Społeczne Straży Kresowej we Włodawie; ono zorganizowało Związek, w jego lokalu mieści się bezpłatnie biuro Związku, jego pracownicy dopomagają sekretarzowi Związku.

Sekretariat Biura Związku i jego kasowość prowadzi L. Tazbirowa, sekretarz Zarządu. Pomocą jej jest p. Irena Janczewska, kancelistka Straży Kresowej.

Od marca 1920 roku Związek nie posiada zupełnie instruktora. Zarząd, składający się w połowie i Biuro, składające się w całości z niefachowców rolników, starają się jak mogą, zmniejszać płynące stąd zło; sprowadzają w niewielkich ilościach zboże selekcyjne dla członków, propagują pisma i książki rolnicze, zawiadamiają kółka o każdym Zjeździe: czy to w Warszawie czy w Lublinie, i o ile starczy środków, wysyłają na nie kosztem Związku delegatów, popierają interesy członków w referacie rolnym Starostwa w Województwie, Komisjach Sejmikowych. Wszystko to jest jednak niedostateczne; potrzeba nam koniecznie instruktora, gdyż ludność jest chętna, garnie się do oświaty i umiętny, ideowy instruktor mógłby wiele tu zdziałać.

## SPRAWOZDANIE KASOWE

Związku Kółek Rolniczych pow. Włodawskiego za czas  
od dnia 1.I — 31.XII 1920 r.

|                          | Mk. fen.        |                        | Mk. fen.        |
|--------------------------|-----------------|------------------------|-----------------|
| Saldo z 1919 r.          | 2 25            | 50 proc. do Centr. Zw. | 337 50          |
| Zapomoga z Lublina .     | 5000 —          | Pensje . . . . .       | 6425 70         |
| Zapomoga z Sejmiku .     | 2000 —          | Koszty podróży deleg.  | 1050 —          |
| Składki Kółek . .        | 3519 —          | Kancelaryjne . . .     | 1223 99         |
| Za legitymacje . .       | 94 40           | Prenumeraty . . . .    | 1655 —          |
| Sprzedana książeczka .   | 1 —             | Kalendarze 1920 r.     | 1479 —          |
| Za kalendarz 1920 r. .   | 1420 50         | Porto . . . . .        | 205 15          |
| Prenumeraty . . . .      | 590 —           | Za legitymacje . .     | 20 —            |
| Narzek kalendarzy 1921r. | 1650 —          | Różne . . . . .        | 1173 40         |
|                          |                 | Kalendarze 1921 r.     | 51 —            |
|                          |                 | Saldo                  | 656 41          |
|                          | <u>14275 15</u> |                        | <u>14277 15</u> |

Majątek Związku przedstawiał dnia 31.XII — 20 r. w przybo-  
rach i zapasach kancelaryjnych oraz pomocach naukowych wartość  
Marek 3263.—

## OKRĘG WOŁYŃSKI.

Wojna tocząca się niemal aż do chwil ostatnich na Wołyniu utrudniała, jeśli nie uniemożliwiała zupełnie spokojną organizacyjną pracę społeczną. Jedyną troską rolnika wołyńskiego w ciągu sześciu lat wojny było, nie podniesienie kultury swego gospodarstwa, nie praca organizacyjna społeczna, lecz zabezpieczenie tego gospodarstwa i mienia przed ostatecznym zniszczeniem i zagładą. Od wszelkich organizacji gospodarczych rolnik wołyński domagał się wydatnej pomocy w odbudowie zniszczonych gospodarstw, nie uświadamiając sobie olbrzymich trudności na jakie ta odbudowa w kraju całym natrafia. Trudną przeto była rola organizatora życia społecznego, zwłaszcza zaś trudną organizatora Kółek Rolniczych. Miał on przed sobą niebezpieczeństwo wypaczenia idei tych organizacji, niebezpieczeństwo kroczenia po linii najmniejszego oporu t. j. organizowania Kółek jedynie za cenę obietnic szybkiej i realnej pomocy. Jedynie w okolicach zamożniejszych i rolnicy bardziej uświadomieni

chętnie przystępowali do organizacji. Nad całym jednak życiem Wołynia górowały zagadnienia wywołane wojną i zniszczeniem. Z zagadnień tych na czoło wybija się sprawa uregulowania stosunków z właścicielami tych kolonistów - dzierżawców, którym podczas wojny pokończyły się umowy dzierżawne, sprawa eksmisji służby folwarcznej, osiadłej podczas zawleruchy wojennej na gruntach dworskich, sprawa drzewa na odbudowę i opał, sprawa pomocy aprowizacyjnej okolicom zniszczonym i głód cierpiącym, sprawy rekwizycji i kontyngentu, podwód, opłaty za przemiał i tysiąc innych, sięgających do głębi najistotniejszych interesów drobnego rolnika. Sprawy te do dziś dnia pochłaniają uwagę Rad Ludowych i Straży Kresowej.

Mimo znaczne trudności, z których najpoważniejszą z kolei był zupełny brak fachowych sił instruktorskich, Straż Kresowa starała się sprawę organizacji Kółek Rolniczych pchnąć naprzód. W początkach roku 1920 jedynie powiat Włodzimierski posiadał zorganizowany Okręgowy Związek Kółek Rolniczych z 12 Kółkami w powiecie. Wyjazd jednak instruktora zahamował pracę. Chcąc ją ożywić po dużych trudnościach udało się zaangażować w marcu 1920 r. b. instruktora Kółek Rolniczych w pow. Słupeckim p. Jastrzębskiego, który uruchomił pracę Związku. Inwazja jednak bolszewicka przerwała tok paromiesięcznej pracy. Po inwazji z braku sił instruktorskich praca do dziś dnia wznowiona nie jest. Potrzebę jednak jej wznowienia kółkowicze odczuwają bardzo i dopominają się o pomoc instruktorska.

Inne powiaty Kółek Rolniczych w ciągu niemal całego 1920 roku nie miały. Prowadzoną była jedynie praca w Związkach Młodzieży Wiejskiej.

W listopadzie 1920 r. przystąpiono do organizowania Kółek Rolniczych w powiecie Kowelskim. Pracę rozpoczęła i prowadzi instruktorka, p. Zofja Grochowalska. Do stycznia odbyło się w rozmaitych miejscowościach 9 zebrań, na jednym z których miał miejsce również referat w języku ukraińskim. Kółek jest 3: w miasteczku Turzyska, w kolonii Zasmukach i m. Hołubach. W najbliższym czasie mają powstać w Kowlu i w kol. Osieczniku, co pozwoli na założenie Związku Okręgowego.

Tam gdzie przeważa element ukraiński, napotyka się w pracy na znacznie większy opór i niedowierzanie. Na zebrania przychodzą, słuchają chętnie, lecz wyczekują konkretnych materialnych korzyści, płynących z należenia do Kółka Rolniczego. Następnie wielu gospodarzy w ciągłym lęku przed nową inwazją bolszewicką opiera się wprowadzaniu ulepszeń w swoich warsztatach pracy.

Przeważającym głosem, który się słyszy na zebraniach, szczególnie ze strony ukraińców, jest żądanie dostarczenia zrujnowanym włoskom taniego zboża siewnego oraz niezbędnych do uprawy narzędzi rolniczych. Inny materiał do pracy w zrzeszeniach rolniczych

przedstawiają koloniści-polacy ci, którzy są niezniszczeni przez wojnę, np. kol. Zasmyki. Wśród nich przejawia się już chęć wzięcia czynnego udziału w życiu społecznym, odczuwają braki w sposobach prowadzenia swych gospodarstw.

W innych powiatach są jedynie pojedyncze Kółka, organizowane przeważnie przez Czechów, którzy na Wołyniu stanowią element najbardziej kulturalny.

Na przyszłość prace w dziedzinie organizacji gospodarczo-społecznych wejdą na tory pewniejsze, gdyż zdołano zaangażować szereg nowych pracowników.

Kół Młodzieży Instnieje w Okr. Wołyńskim 32: w pow. Łuckim 6, Rówieńskim 15, Kowelskim 5, Włodzimierskim 5 i Krzemienieckim 1. Okręgowy Związek zorganizowany jest w powiecie Włodzimierskim, w Rówieńskim istnieje Komisja Organizacyjna Okr. Związku. W najbliższej przyszłości zorganizowane zostaną Okręgowe Związki w pow. Rówieńskim, Kowelskim i Łuckim. Wszystkie Kół powiatu Włodzimierskiego i Łuckiego posiadają biblioteczki, posiada je także połowa Kół powiatów Kowelskiego i Rówieńskiego.

Prawie wszystkie Sekcje oświatowe prowadzą kursy dla analfabetów, prenumerują pisma i t. p. Jedno Koło posiada wyszkolony na 4 głosy chór, kilka Kół posiada orkiestry, a prawie wszystkie posiadają sekcje teatralne.

---

**SPRAWOZDANIE FINANSOWE.**



# PROTOKÓŁ

Komisji Rewizyjnej, działającej na mocy uchwały Ogólnego Zebrania z dnia 24 i 25 lutego 1920 roku.

Po przejrzeniu korespondencji Związku Kółek Rolniczych, protokółów zebrań Zarządu i Instruktorów, stwierdzono, iż uchwały Zarządu zostały wykonane, jak wskazuje kopja listów i dziennik korespondencji wychodzącej.

Przy wnikanu w prace Związków Powiatowych zauważono brak łączności pomiędzy Związkami Powiatowymi, a Kółkami Rolniczymi, wobec czego całkowita praca ciąży jedynie na jednostkach.

Rachunkowość uwzględnia przychód i rozchód kasowy, co odpowiada pokwitowaniom i odtwarza rzeczywisty stan kasy.

Dodać należy, iż korespondencja wysyłana do Związków Powiatowych i instytucji społecznych nie budzi zainteresowania i często pozostaje bez odpowiedzi.

Sprawdzono za lata 1918 i 1919.

(—) *Piotr Berdecki*

(—) *Antoni Najda*

# SPRAWOZDA ZWIĄZKU KÓŁEK ROLNICZYCH WOJE

za rok

## PRZYCHÓD

### Subsydja

|                                      |          |          |
|--------------------------------------|----------|----------|
| Mimisterstwo Roln. i Dóbr Państw.    | 220000.— |          |
| Prezydent Ministrów                  | 100000.— |          |
| Zarząd Cywilny Ziem Podola i Wołynia | 56000.—  |          |
| Sejmik Chełmski                      | 3500.—   |          |
| „ Lubelski                           | 12500.—  |          |
| „ Krasnostawski                      | 3500.—   |          |
| Różni                                | 30000.—  | 425500.— |

### Zwrot sum pożyczonych

|                                       |         |          |
|---------------------------------------|---------|----------|
| Związek Kółek Rolniczych w Tomaszowie | 140.—   |          |
| Instruktorzy K. R. Z. L.              | 1180.—  |          |
| Lubelskie Tow. Rolnicze               | 1450.80 |          |
| Ognisko Kultury Roln. w Zemborzycach  | 8050.—  | 10829.80 |

### Pożyczki

|                     |          |
|---------------------|----------|
| Bank Ziemi Polskiej | 51002.60 |
|---------------------|----------|

### Zwroty

|                 |        |        |
|-----------------|--------|--------|
| Pensje          | 2245.— |        |
| Koszty podróży  | 500.—  |        |
| Wydatki biurowe | 463.—  | 3208.— |

### Składki

|                 |         |         |
|-----------------|---------|---------|
| Powiat Puławski | 135.56  |         |
| „ Lubartowski   | 355.70  |         |
| „ Lubelski      | 5196.30 | 2687.56 |

### Wpływy różne

|                                                   |           |
|---------------------------------------------------|-----------|
| Ze sprzedaży broszur, regulaminów drzewek i t. d. | 8227.46   |
|                                                   | 504455.42 |



# NIE KASOWE WÓDZTWA LUBELSKIEGO I WOŁYNIA

1920.

ROZCHÓD

## Pożyczki

|                               |          |           |
|-------------------------------|----------|-----------|
| Związek Kółek Roln. w Chełmie | 4150.—   |           |
| " " " we Włodawie             | 4200.—   |           |
| " " " w Lubartowie            | 5000.—   |           |
| " " " w Biłgoraju             | 4000.—   |           |
| Ekspozyturze Straży Kresowej  | 20199.50 |           |
| Rachunek z zakupu żyta        | 79900.—  |           |
| " " cukru                     | 32611.70 |           |
| Członkowi Zarządu na wyjazd   | 1000.—   |           |
| Lub. Tow. Wydawniczemu        | 1501.50  | 152562.70 |

## Pensje

|              |  |           |
|--------------|--|-----------|
| Urzedników*) |  | 215009.50 |
|--------------|--|-----------|

## Koszty podróży i diety

|                           |  |          |
|---------------------------|--|----------|
| Kierownika i instruktorów |  | 35438.34 |
|---------------------------|--|----------|

## Wydatki biurowe

|                                                                   |  |          |
|-------------------------------------------------------------------|--|----------|
| Utrzymanie lokalu, opał, światło, materiały piśm., porto, depesze |  | 51209 83 |
|-------------------------------------------------------------------|--|----------|

## Różne

|                                                              |         |           |
|--------------------------------------------------------------|---------|-----------|
| Koszta przedstawienia teatralnego podczas Zjazdu Kółek Roln. | 4500.—  |           |
| Zaliczki na pensje                                           | 12000 — |           |
| Nasiona                                                      | 5189.—  |           |
| Wydawnictwo broszur i regulaminów                            | 8687.63 | 30376.63  |
| Saldo 31/XII 1920 r.                                         |         | 19858.42  |
|                                                              |         | 504455.42 |

\*) w tem ponad mk. 56000.— stanowi udział w kosztach prowadzenia Okr. Zw. K. R. pow. Lubelskiego.

# BILANS

ZWIĄZKU KÓŁEK ROLNICZ. WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO i WOŁYNIA w LUBLINIE  
ZA 1920 ROK.

|                                      | SUMY OBROTOWE |     | S A L D O |     |         |
|--------------------------------------|---------------|-----|-----------|-----|---------|
|                                      | Winien        | M a | Winien    | M a |         |
| Rachunek Kasy . . . . .              | 504.455       | 42  | 484.597   | —   | —       |
| " Dłużników i wierzycieli . . . . .  | 281.362       | 70  | 139.629   | 80  | —       |
| " Banku Ziemi Polskiej w/m . . . . . | 486.261       | 95  | 537.264   | 55  | —       |
| " Składek . . . . .                  | —             | —   | 5.687     | 56  | 51.002  |
| " Subsydjum . . . . .                | —             | —   | 425.500   | —   | 5.687   |
| " Pensji . . . . .                   | 215.009       | 50  | 2.245     | —   | 425.500 |
| Kosztów podróży i dyjet. . . . .     | 35.438        | 34  | 500       | —   | —       |
| Wydatków biurowych                   | 51.209        | 83  | 463       | —   | —       |
| Różnych . . . . .                    | 30.376        | 63  | 8.227     | 45  | —       |
|                                      | 1.604.114     | 37  | 1.604.114 | 37  | —       |
|                                      |               |     | 482.190   | 16  | 482.190 |
|                                      |               |     |           |     | 16      |

## PROTOKÓŁ

Komisji Rewizyjnej z dnia 23 lutego 1921 r. w składzie następującym: p.p. Berdecki Piotr, Hołysz Jakób, Najda Antoni.

Po przejrzeniu bilansu i sprawozdania kasowego za 1920 rok wraz ze sprawdzeniem poszczególnych rachunków stwierdzono zgodność.

Kwity kasowe przychodowe i rozchodowe odpowiadają sumom księgowym i zawierają niezbędne dowody.

Utrzymanie Okręgowego Związku Kółek Rolniczych powiatu Lubelskiego pokrył Wojewódzki Związek.

Komisja Rewizyjna

(—) *Piotr Berdecki*

(—) *Antoni Najda*

(—) *Jakób Hołysz*

---

Zupełnie nieujednostajniona biurowość w rozmaitych Okręgowych Związkach, albo nawet nieumiejętność prowadzenia ksiąg i brak dat z przeszłości, nie pozwala w tym roku jeszcze na ścisłe zestawienia, któreby wykazywało ustosunkowanie rozmaitych pozycji, charakteryzujących rozchody i przychody Okręgowych Związków. Możemy tylko ogólnie zauważyć, że największą pozycją rozchodową są oczywiście pensje instruktorów. Ogólna suma wypłaconych pensji byłaby o tyle mniejszą, że ci z instruktorów, którzy

ostali przydzieleni do Wydziału Propagandy, przeszli jednocześnie na etat tegoż Wydziału. Poza tem do pewnego stopnia wydatki bliź zrowe mówilyby o więcej lub mniej ożywionej działalności Związku. W przychodach główną pozycją nie są wkładki członków, czego nie leżałoby żądać, jednak trzeba stwierdzić znaczny postęp w stosunku do lat poprzednich. Regularne wpłacanie składek przez Kółkowie członków notują wszystkie prawie okręgi, natomiast składki Okręgów do Centrali nie są należycie uiszczane. Naogół jest tendencja do oparcia bytu Związku na dochodach stowarzyszeń rolniczo-handlowych, powoływanych do życia przez Związek i w szeregu powiatów dochody te stanowią poważny odsetek. Sybudyja rozmaitych instytucji, a nawet osób prywatnych, prawie że ustały, natomiast subdyja Sejmików wzrosły do tego stopnia, że dziś są materialną podstawą istnienia Kółek. Jest to objaw dodatni, aczkolwiek przejściowy w dążeniu do zupełnej samodzielności, opartej na składkach członkowskich. Kółka Rolnicze bowiem, jako organizacja włościańska muszą być przez samych włościan utrzymywane. Dziś dzieje się to pośrednio przez subdyja Sejmików—instytucji komunalnych wsi. Zaznaczyć trzeba, że subdyja Sejmików są uchwalone w bardzo wysokich nieraz sumach, które częstokroć nie są później wypłacane, co utrudnia gospodarkę finansową Okręgowych Związków.

Koszta prowadzenia prac Wojewódzkiej Centrali pokrywane są z państwowych subdyjów. Sejmiki w małym stopniu uwzględniają, że praca centrali jest pracą dla powiatów i, uchwalając nieraz znaczne subdyja dla Okręgowych Związków, nie przyjmują udziału w utrzymaniu Związku Województwa.

Poszczególne sumy bilansu wyjaśnia rachunek kasy. Pozostaje tylko do zaznaczenia, że w wydatkach ogólnych mieszczą się koszta utrzymania Okręgowego Związku Kółek Rolniczych powiatu Lubelskiego, który do 1 stycznia 1921 r. odrębnych rachunków nie prowadził. Z tegoż samego powodu powodu pozycja przychodowa „składek” odnosi się do składek poszczególnych Kółek, wpłaconych na rzecz Okręgowego Związku K. R. powiatu Lubelskiego. Suma ta jest mniejsza o mk. 218.70 od wykazanej w sprawozdaniu Okręgowego Związku, który wliczył część składek wpłaconych na rok 1921.

---

# PROTOKÓŁ

**Zjazdu Kółek Rolniczych i Związków Młodzieży Wiejskiej  
Zieml Lubelskiej, Wołynia i Podlasia.**

Lublin, 24/II 1920 r. g. 11 r.

Zjazd otwiera p. Leon Hempel, prezes Związku Kółek Rolniczych, wspomnieniem o ś. p. Aleksandrze Graffie, dzielnym współpracowniku sprawy ludowej, który zmarł w roku ubiegłym. Wyraża głęboki żal nad utratą dzielnego obywatela kraju i pamięć Jego proponuje uczcić przez powstanie.

Następnie w serdecznych słowach wita zebranych i przypomina Zjazd zeszłoroczny, mniej liczny i obradujący w gorszych warunkach, gdy państwo nasze, zewsząd zagrożone, znajdowało się dopiero w stadium organizacji. Dzisiaj, gdy mamy już Sejm i Rząd Narodowy, wszystkie siły narodu powołane są do współpracy z nim; większe też zadanie spada na istniejące już i rozwijające się Kółka Rolnicze.

Dwie napotykamy obecnie największe przeszkody w pracy nad utrwaleniem porządku i ładu w państwie: zniszczenie kraju i płynące stąd trudności aprowizacyjne, oraz brak ludzi dzielnych i uświadomionych co do swych zadań i obowiązków.

Kółka Rolnicze są tym czynnikiem, który najbardziej może się przyczynić do usunięcia tych trudności, podnosząc rolnictwo, a co za tem idzie i dobrobyt całego kraju, oraz krzewiąc oświatę i wychowanie obywatelskie.

Wszyscy, którzy czują się Polakami i rozumieją doniosłość bieżącej chwili dziejowej, powołani są do wspólnej, zgodnej pracy, przenosząc dobro Ojczyzny ponad troski codzienne i walki partyjne. Do takiej pracy wzywa obecnych.

Do prezydium p. L. Hempel powołuje członków Zarządu, pp. M. Karpińskiego, A. Mierzejewskiego, hr. Rostworowskiego, J. Borysa, Wł. Hedingera, W. Czerwińskiego, ks. Bednarka, B. Janowskiego, H. Bogucką (nieobecna) i T. Gąsek.

Następnie przewodniczący udziela głosu przedstawicielom organizacji i instytucji, którzy przybyli, aby Zjazd powitać.

*Ksiądz Cyraski*, sekretarz generalny do spraw społecznych djecezi Lubelskiej, wita Zjazd nie w imieniu J. E. Biskupa, który sam przemówił do zebranych po nabożeństwie w Katedrze, ale jest wyrazicielem przekonań całego duchowieństwa, zdającego

sobie sprawę z doniosłości prac Kółek Rolniczych i Związków Młodzieży. Podkreśla, że już przed 350 laty Sejm w Parczewie powitał myśl wypowiedzianą na soborze Trydenckim, iż organizacje młodzieży wiejskiej są b. pożyteczne. Jeżeli myśl ta wcielona w życie u nas nie została, było winą zaborców. Księża pragną z organizacjami współdziałać, i żądają zrozumienia ich szczerzej intencji.

Kończy okrzykiem: „Członkowie Kółek Rolniczych i Związków Młodzieży Włociańskiej niech żyją”.

*Wojewoda Lubelski p. St. Moskalewski* wyraża radość, iż może witać jako pierwszy przedstawiciel władzy państwowej polskiej zebranych z całej Ziemi Lubelskiej, Podlasia i Wołynia, którzy licznie przybyli, aby zrobić przegląd swej pracy i nakreślić dalszy jej program. Czcigodny prezes, p. Leon Hempel, rzucił ogólny zarys działalności Kółek i Związków Młodzieży, które jednocześnie winny kłaść nacisk na uświadamianie wszystkich obywateli Wolnej Polski, iż każdy z nich ma korzystać nie tylko z przysługujących mu praw, lecz przede wszystkim wypełniać swe obowiązki względem państwa.

*Przedstawiciel Wydziału Oświaty Pozaszkolnej Ministerstwa Wyzn. R i O. P., p. Langner*, stwierdza, iż mamy jeszcze wśród ludności 50% analfabetów. Walka z analfabetyzmem jest pierwszym obowiązkiem Ministerstwa, które jednakże nie może zdziałać bez pomocy społeczeństwa. Kółka Rolnicze grupują w swem łonie najinteligentniejszą część wsi polskiej i dzięki temu winny się stać podwaliną pracy kulturalno-oświatowej, wspomagane w niej przez samorządy gminne. Życzy zebrany owocnych rezultatów pracy.

*Prezydent m. Lublina p. Czesław Szczapański*, jako gospodarz miasta wita serdecznie Zjazd i życzy mu jaknajlepszycch wyników pracy. Jak już ks. Biskup zaznaczył, musimy dla dobra Ojczyzny pracować wszyscy wspólnie w wzajemnem zrozumieniu. Przypomina, że na rolnikach ciąży obowiązek wyżywienia miast i prosi aby nie zapominali, iż te rzesze miejskie są w stokroć gorszem od nich położeniu.

*Hr. A. Rostworowski, prezes Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego*, wita Zjazd i wyraża radość, którą odczuwa, widząc jak młodzież pracuje wspólnie ze starszymi. Życzy zebrany, aby po dwudniowych obradach wrócili do domów, aby ślać zdrowe ziarno, zacerpnięte z przemówienia ks. Biskupa i wszystkich przemawiających.

*P. Jaruzelski*, przedstawiciel Centralnego Związku Kółek Rolniczych w Warszawie, wita serdecznie zebranych i oznajmia, iż w tym samym czasie podobny zjazd obraduje w Poznaniu. Niepodległość Polski była tem marzeniem, za które setki ludzi przez szereg pokoleń cierpiało i ginęło. Troska o zachowanie tej uzy-

skanej już niepodległości zgromadziła nas wszystkich. Zachować ją zdołamy tylko o tyle, o ile stanemy się również niezależnymi pod względem gospodarczym. Dążąc do tego celu, weźmy się silnie za rękę i trwajmy umiejętnie w pracy, abyśmy potrafili utrzymać to, co zdołamy osiągnąć. Wezwaniem tem witam Was i życzę owocności obrad.

*Przedstawiciel sejmiku powiatowego, p. J. Chomicz* wzywa zebranych, aby pamiętali, iż pracują nie tylko dla siebie, lecz i dla przyszłych pokoleń. Pracujmy od podstaw dla tworzenia ogólnego dobrobytu. „Obowiązkiem sejmików jest popierać działalność Kółek i dostarczać im funduszków. Obowiązek ten sejmiki spełnia”.

*Przedstawiciel Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców p. Jabłoński*, wita Zjazd, zaznaczając równoległość pracy Kółek i Związku Stow. Spoż. Życzy zebrany, aby ze Zjazdu wynieśli jak najwięcej wiadomości i rozpowszechniali je po powrocie do siebie.

*Przedstawiciel z P. S. L. „Wyzwolenie”, p. Podgórski* P.S.L. dąży do tego, aby władzę polityczną oddać w ręce ludu. Dotychczas organizacje polityczne nie zwracały uwagi na kwestje gospodarcze, gdyż nie miały na to czasu. Dzisiaj rozumiały doniosłość przejęcia i tej gałęzi pracy i ostatni Zjazd P. S. L. polecił wszystkim swym członkom, aby wstępowali do Kółek Rolniczych. W rękach gospodarzy polskich leży moc utworzenia tych podstaw, na których Polska może istnieć.

*Przedstawiciel P. P. S., p. Klonowski*, wzywa do pracy wspólnie z robotnikami miejskimi nad stworzeniem takiego społeczeństwa, w którym nie byłoby różnic, lecz wszyscy byli równymi obywatelami kraju. Kończy słowami „Czyń każdy w swoim kółku, co każe Duch Boży, a całość sama się złoży”.

*Pan Wiesław Czerwiński* odczytuje depesze powitalne od Straży Kresowej i p. T. Wilkońskiego, b. kierownika C. Z. K. R. w Warszawie.

Na wniosek przewodniczącego postanowiono nie odczytywać protokółu poprzedniego Zjazdu, gdyż zajęłoby to zbyt wiele czasu. Obecni mogą go przejrzeć w czasie przerwy obiadowej.

*P. W. Czerwiński* odczytuje sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego w ciągu 1919 r. oraz sprawozdanie kasowe. Zaznacza, iż Komisja Rewizyjna nie sprawdziła rachunków z powodu wyjazdu z Lublina wszystkich jej członków. Proponuje, aby sprawdziła je nowo wybrana Komisja Rewizyjna.

Przewodniczący udziela głosu p. J. Głuszcowi, który wygłasza referat p. t. „Program pracy Kółek Rolniczych w dobie obecnej”.

*Referat p. J. Głuszcza* (w streszczeniu). Stwierdzić musimy, że produkcja rolna stoi u nas obecnie bardzo nisko, do czego w znacz-



nym stopniu przyczynia się małe zainteresowanie społeczeństwa sprawami gospodarczymi. Inaczej dzieje się w zachodniej Europie. Kółka Rolnicze jako organizacja, mająca cele gospodarcze, muszą zająć się podniesieniem u nas stanu rolnictwa. Trzy stoją obecnie przed nami zadania: 1) Zorganizowanie produkcji roślinnej, 2) zorganizowanie produkcji zwierzęcej i 3) załatwienie spraw, bezpośrednio lub pośrednio związanych z rolnictwem, jak oświaty, komunikacji i t. p.

Podniesienie produkcji rolnej jest uzależnione do dwóch czynników: stanu kulturalnego gospodarzy i stanu technicznego warsztatów pracy.

Zadaniem Kółek Rolniczych będzie więc szerzenie oświaty ogólnej i fachowej i kultury organizacyjnej, która polega na tem, aby zebrania Kółek nie były traktowane, jak wiece, wyrażające tylko opinię w pewnych sprawach, lecz aby zniewalały swych członków do stwarzania konkretnych projektów w sprawach gospodarki rolnej i do wprowadzenia ich w życie.

Wyniki rolnictwa zależą nie tylko od tego, kto na ziemi pracuje, lecz i od stanu warsztatu pracy. Tutaj rozróżnić musimy dziedzinę spraw drobnych, zależnych wyłącznie od gospodarza, jak ochrona narzędzi, odpowiednie zużytkowanie nawozów i t. p. oraz sprawy trudniejsze do uskutecznienia, jak komasacja gruntów, melioracje pól i łąk i inne. Ulepszeń tych każde pojedyncze gospodarstwo nie jest w stanie przeprowadzić. I tutaj zaczyna się znów dziedzina zadań Kółek Rolniczych, które bądź samodzielnie, bądź przy pomocy uchwał, przesłanych Zarządom Okręgowym lub Zarządowi Centralnemu, są w stanie melioracje te uskutecznić z mniejszym nakładem czasu i kosztów.

Kółka Rolnicze muszą przekonać gospodarzy, iż nie należy oszczędzać nakładów na podniesienie ogólnego stanu gospodarstw. Widzimy to na przykładach gospodarstw mniejszych i większych, które muszą być parcelowane, ponieważ w odpowiednim czasie właściciele ich, obawiając się nowego spustoszenia kraju, nie poczynili nakładów na ich zagospodarowanie.

Wiąże się z tem sprawa kredytów dla drobnych rolników, o który było dotychczas bardzo trudno. Gospodarze muszą liczyć w tym względzie przede wszystkim na swe własne kasy i banki współdzielcze oraz na pomoc ze strony sejmików powiatowych. Dzisiaj ceny na produkty rolne są wysokie, co tłumaczy poniekąd wysokość cen za inwentarze i narzędzia rolne, na które gospodarstwa wydatkować muszą.

Wzrost produkcji rolnej związany jest ściśle z organizacją zbytu produktów rolnictwa i hodowli. Kółka Rolnicze muszą więc zająć się zakładaniem odpowiednich instytucji rolniczo-handlowych, które obsługiwać będą przede wszystkim rynek wewnętrzny,

a z czasem zajmą się wywozem produktów rolnych za granicę. Jest to dla nas kwestja ogromnej wagi, gdyż Polska musi zająć odpowiednie stanowisko w handlu międzynarodowym, będąc zaś krajem rolniczym, liczyć w tym względzie musi przede wszystkim na swe produkty rolne.

Zadanie więc Kółek Rolniczych jest zupełnie jasne. Muszą one prowadzić akcję kulturalno-oświatową, aby udostępnić włościanom korzystanie z odpowiedniej literatury; winny nauczyć rolników prowadzenia rachunkowości, zachęcać ich do podnoszenia warsztatów pracy przez czynienie odpowiednich nakładów, ułatwiać im tę pracę, a następnie zbyć produktów rolnych.

Dzisiaj praca Kółek Rolniczych najlepiej przedstawia się w Poznańskim. W Kongresówce i Małopolsce rezultaty jej nie są jeszcze zadawalające.

---

Dyskusję nad referatem p. Gluszcza odłożono na posiedzenie popołudniowe.

Prezydium proponuje wysłać następujące depesze:

1) Do Naczelnika Państwa — Warszawa — Belweder.

Zebrani na dorocznym Zjeździe Związku Kółek Rolniczych, delegaci Ziemi Lubelskiej, Podlasia i Wołynia oraz Związków Młodzieży Wiejskiej, zgromadzeni w liczbie przeszło 600, ślemy Tobie, Naczelniku, wyrazy hołdu i uznania za Twoją pracę i za Twój przykład i serdeczne umiłowanie spraw naszych ojczystych.

Ślubujemy Ci, iż w pracy naszej za Twoim pójdziemy przykładem i nieść chcemy wśród braci naszych hasła pracy obowiązku i poświęcenia, a kresy nasze zdobywać chcemy miłością chrześcijańską i przykładem pociągającej kultury polskiej.

2) Sejm Ustawodawczy — Warszawa

*na ręce p. Marszałka.*

Ślemy wyrazy hołdu z zapewnieniem wiary, że możnaby budownicza praca Wasza zjednoczy nas w wielkiem potężnem Państwie i da podwaliny do szczęśliwego rozwoju Narodu Naszego.

3) Poznań — Zjazd Kółek Rolniczych.

Zebrani na dorocznym Zjeździe delegaci Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej, Podlasia i Wołynia oraz Związków Młodzieży Wiejskiej, zgromadzeni w liczbie przeszło 600, ślemy koleżeńskie pozdrowienia i życzenia pomyślnej pracy nad podniesieniem wsi polskiej i usamodzielnieniem ludu wiejskiego.

4) Rada Narodowa — Cieszyn.

Składamy Wam hołd i wyrazy uznania za wytrwałą Waszą pracę i zapewniamy Was, że murem stoimy za Wami w usiłowaniach Waszych zjednoczenia się narodowego w jednym potężnem Państwie Polskiem.

Wierzmy, że nieprzedawnione, bo w sercach wyryte prawa do narodowego wspólnego życia zwyciężą w ogniowej próbie plebiscytowej.

5) *Straż Kresowa — Warszawa. Długa 50.*

Zebrani w liczbie przeszło 600, delegaci Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej, Podlasia i Wołynia oraz Związków Młodzieży Wiejskiej, serdecznie dziękujemy za złożone nam życzenia. My tutaj przede wszystkim odczuć możemy doniosłość pracy Straży Kresowej. W Lubelskiem ona się zrodziła po pokoju Brzeskim, tutaj ona jedna z pierwszych budziła wiarę wśród mas ludu w prawa do naszej niepodległości i stąd promieniować zaczęła na kresy nasze.

Waszej młodzieńczej, serdecznej wierze w posłannictwo Polski, Waszej budzącej, a niezmordowanej pracy na kresach, cześć składamy i życzymy dalszego rozwoju i wyniku, pełni zaufania do Waszych intencji, serc i prawości.

6) *Wilkoński, Prezes Głównego Urzędu Ziemiańskiego—Warszawa.*

Zebrani w liczbie przeszło 600, delegaci Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej, Podlasia i Wołynia oraz Związków Młodzieży Wiejskiej serdecznie dziękujemy za życzenia i pamięć.

Tyś był nie tylko naszym kierownikiem, lecz stołkroć więcej, bo budzicielem, organizatorem i sercem naszym. Nie opuściłeś nas, tylko wzięłeś się do najcięższej roboty, do praktycznego przeprowadzenia reformy agrarnej. Przez długie lata pracy zdobyłeś sobie zaufanie, dające nam zupełną rękojmię, że co w dzisiejszych warunkach można spełnić—to spełnisz. Szczęść Ci, Boże.

Zebrani przez aklamację przyjmują tekst depeszy, poczem p. Czerwiński podaje szczegóły dalszych obrad.

P. F. Lechnicki proponuje, aby zebrani, nie poprzestając na depeszy do Rady Narodowej w Cieszynie, poparli akcję plebiscytową, doraźną składką na powyższy cel. Propozycję tę zebrani przyjmują z gorącym uznaniem.

Przewodniczący ogłasza przerwę obiadową, w czasie której obecni mogą nabywać bilety na wieczorowe przedstawienie w Teatrze Wielkim.

---

Dalszy ciąg obrad g. 4 pp.

Przewodniczący, p. Leon Hempel, podaje do wiadomości, iż na akcję plebiscytową na Śląsku Cieszyńskim zebrano kor. 942, mk. 447, rb. 15.50, poczem otwiera dyskusję nad sprawozdaniem p. Czerwińskiego i referatem p. Głuszcza.

P. *Jaruzalski* charakteryzuje, ogólny stan rolnictwa u nas i zastanawia się nad tem, co należy czynić, aby zachować niezależność gospodarczą. Stwierdzając, iż mechaniczna praca na roli jest u nas zaniedbana, podkreśla potrzebę nakładów pieniężnych

w celu podniesienia produkcji rolnej. Rolnik winien więcej zwracać uwagi na szczegóły swego gospodarstwa, które duży wywierają wpływ na jego całość. Zwraca uwagę na to, iż w pracy Kółek Rolniczych minął okres narad—teraz trzeba czynów.

*P. Smarż* otręga, aby włościanie małorolni nie zwracali więcej uwagi na powiększanie swych gospodarstw, niż na ich celowe wyzyskanie. Głównem zadaniem Kółek Rolniczych nie jest dostarczanie kółkowiczom produktów po cenach minimalnych, lecz sprawy dotyczące racjonalnego prowadzenia gospodarstw, wyzyskania nieużytków, zakładania gospodarstw rybnych i t. p. My nie rozumiemy znaczenia Kółek Rolniczych, żądamy ciągle zwsków, zapominając, iż z naszej wspólnej pracy korzystać powinniśmy nie my sami, lecz cały ogół. Nie żądamy nigdy darmochoy.

*P. Wróbel Szczepan*, zwraca uwagę na to, że o ile Kółka są nieczynne, nie możemy winić nikogo, tylko samych siebie. Zarządy Kółek winny zwoływać zebrania przynajmniej raz na miesiąc i po wspólnem porozumieniu rozdzielać pracę samodzielnie, nie oglądając się na instruktorów, którzy jedynie dają wskazówki. Przyszliśmy się szczerze, iż gospodarstwa nasze są zaniedbane z naszej własnej winy. Zwraca uwagę na nieumiejętne przechowywanie obornika, nieumiejętne prowadzone gospodarstwo mleczne i zupełne zaniedbanie sadownictwa. Zwraca się do delegatów, aby po powrocie ze Zjazdu zwrócili na te sprawy uwagę swych Kółek i wzywają ich do wyteźzonej pracy. Porusza jeszcze inną kwestję: do Kółek Rolniczych i Związków Młodzieży Wiejskiej zakradła się polityka, która wprowadza waśnie i rozdzwięk w pracę „tu nie ma Kolorowych, wszyscy jesteśmy jednacy”. I dziś gdy wojska nasze dotarły do morza, powinniśmy zakasać rękawy i wziąć się do pracy, aby jaknajwięcej produktów wywozić za morze. Jak dobry gospodarz powinien dbać o wyżywienie swojej rodziny, tak my wszyscy nie możemy dopuścić, aby głód panował w naszym Kraju.

*P. Szyszko* Słuchając powitań różnych organizacji, można przypuścić, iż całe społeczeństwo bardzo przychylnie odnosi się do Kółek Rolniczych. W życiu jednakże zyczliwości tej nie odczuwamy. Ministerstwo Apropizacji działa bezwzględnie, egzekwując przy pomocy żołnierzy zboże kontyngentowe, nie licząc się z nierównym stopniem zamożności gospodarzy i nie dostarczając Kółkom wzamian za to produktów pierwszej potrzeby. Rząd naczynając zbyt niskie ceny na zboże, zmusza małorolnych do potajemnego handlu po cenach paskarskich, aby gospodarstwo mogło wytrzymać rachunek. Chociaż posłom swoim daliśmy wskazówki, jednakże oni przeciw temu nie protestują. Pan burmistrz zwrócił się z prośbą, abyśmy pamiętali o ludności miejskiej, nie zwraca jednak uwagi na to, że sklepy i banki w miastach nie przyjmują zniszczonych pieniędzy, narażając przez to ludność wiejską na miljonowe straty. Głównym

czynnikiem, który może wpłynąć na podniesienie stanu kulturalnego wsi jest nauczycielstwo ludowe. Rząd nie może jednak wymagać od nauczycielstwa bardzo wydajnej pracy, gdy pomimo zrozumienia potrzeby oświaty, mniej zwraca uwagi na uposażenie nauczyciela ludowego, niż np. prostego policjanta.

*P. W. Czerwiński*, przypomina, iż dyskusja winna się toczyć jedynie nad referatem p. Gluszcza i sprawozdaniem. Przedmówca netylko odbiegł od tematu, lecz starał się wytłomaczyć paskowanie produktami rolnymi. Z naszego stanowiska obywatelskiego dopuścić do tego nie możemy. Mamy wiele trudności i niedomagań, ale znieść to musimy, jako naszą ofiarę dla dobra ogólnego. Dzisiaj mamy swój Sejm, swój rząd, więc powodu do rozpaczyny niema; nie rządził tu żaden okupant—musi być z czasem dobrze.

*P. St. Kowla*, przedstawia najbliższy plan pracy swego Kółka. Wzywa do zakładania nowych Kólek i do pracy według wskazówek Zjazdu.

*P. M. Karpiński* przypomina, iż w sprawie szkodliwych uchwał sejmowych zwracać się możemy do Sejmu, lub do posłów na wiecach sprawozdawczych. Kółka Rolnicze sprawami temi się nie zajmują. Pragnie skierować dyskusję na sprawozdanie Zarządu.

*P. Prawdziwowa*. W obecnej przełomowej chwili w życiu naszego narodu zwrócić musimy przede wszystkim uwagę na dobro całego kraju. W walce o niepodległość naszej Ojczyzny stanąć musimy jako armia pracy nie mniej ważna, niż armia strzegąca naszych granic. Składa się ona zarówno z robotników przemysłowych, jak i z rolników. Pierwsi są skutkiem wojny zupełnie zdeorganizowani i nieprędko będą mogli rozpocząć pracę w normalnych warunkach. Rolnicy na wojnie wiele ucierpieli, lecz pozostał im nieknięty warsztat pracy—ziemia. Rolnicy więc muszą dostarczyć miastom taniego chleba, a wzamian za to otrzymają tanie wyroby przemysłowe. Przed 150 laty upadła Polska stanowa; zobaczymy czy dzisiaj lud powołany do życia państwowego potrafi utrwalić i zachować jej niepodległość. W czasie bytności swej w Ameryce widziałam lekceważenie, z jakim traktowano polskich robotników, dzisiaj nas wolnych wszyscy szanują, umiemy więc utrzymać się na stanowisku ludu Wolnego. Potępmy paskarstwo, pędzenie wódki, wyteżmy pracę, w celu zorganizowania wszystkich sił narodu. W sprawie podniesienia kultury rolnej radzi zakładać szkoły rolnicze i fermy wzorowe.

*P. W. Czerwiński* proponuje zamknięcie listy mówców. Wniosek przyjęto.

*P. B. Jankowski*, delegat z Ziemi Wołyńskiej. Wołyń oswobodzony z pod jarzma bolszewickiego, czeka otuchy i pomocy z Polski. Wołyń jest krajem rolniczym; oczekuje od Zjazdu wskazówek co do najszybszego zorganizowania i podniesienia produkcji

rolnej. Prosi zarząd o zakładanie na Wołyniu Kółek Rolniczych. Wzorulmy się na zachodzie nie na wschodzie—budujmy nie rujnujmy. Nie zapominajcie o nieszczęśliwych braciach z za Buga, z nad Styru i Horynia. Podajcie im rękę w drodze ku lepszej przyszłości.

**P. Gajewski.** Dzisiaj w ogólnej zawierusze częściowo ocalało rolnictwo, na nie więc spada cały ciężar troski o dobrobyt państwa. Do podniesienia rolnictwa powołane są Kółka Rolnicze. Szkoda jednak, że nie wszędzie istnieją. Powiaty położone nad Bugiem, które uległy największemu zniszczeniu, nie mają dotychczas instruktora. Prosi Zarząd o zajęcie się tą sprawą, gdyż trzeba wyzyskać najlepsze ziemie naszego kraju.

**P. Bogdanowicz** zwraca uwagę na to, iż Kółka Rolnicze nie mając odpowiednich funduszy nie mogą prowadzić pracy intensywnie.

**P. Supryn.** Przestańmy narzekać i pracujmy, nie zwalając na nikogo winy za złe rezultaty naszej pracy. We wszystkim liczyć winniśmy tylko na siebie. Jeżeli jest nam źle, to zorganizujemy się, a praca pójdzie nam łatwiej. Wiele zarzucamy Sejmowi i Rządowi, nie pamiętając o tem, że sami wybraliśmy takich posłów. Wydałność naszych gospodarstw jest mała, gdyż pomimo rad ze strony mądrzejszych od nas, nie robiliśmy w odpowiednim czasie nakładów. Najwinniejszymi są tu sami członkowie Kółek Rolniczych, gdyż od nich, jako najświatlejszych, można najwięcej wymagać.

**P. J. Borys.** Zabiera głos w sprawach organizacyjnych Kółek Rolniczych, my, jako włościanie winniśmy pracować samodzielnie, nie pod agidą C. T. R. Ze sprawozdania p. Czerwińskiego widzimy, że C. T. R. demokratyzuje się, udzielając w swym Zarządzie głosu decydującego dwu członkom Zarządu K. R. Ci jednakże na posiedzenia sumiennie nie uczęszczają i w ważnych sprawach głosu nie zabierają. Proponuje wniosek w sprawie przeprowadzenia ostatecznego rozdziału pomiędzy C. T. R., a Zarządem Centralnym Związku Kółek Rolniczych w Warszawie.

**P. Jaruzelski,** ze względów formalnych odsyła wniosek powyższy do ostatniego punktu obrad.

**P. Czerwiński,** zwraca uwagę, iż Zjazd nic w tej sprawie postanowić nie może, ponieważ jest to sprawa dotycząca wszystkich Kółek Rolniczych nie tylko okręgu Lubelskiego.

**Głos z sali,** żąda natychmiastowego zerwania z C. Związkiem Kółek Rolniczych w Warszawie, ponieważ idzie on ręką w rękę z C. T. R.

**P. Jaruzelski,** ostrzega przed ciasnem pojmowaniem tej sprawy. Oderwać się moglibyście tylko na Zjeździe Ogólnym w Warszawie, lecz do tego dopuścić nie możemy, gdyż byłoby to ze szkodą dla całości interesów małorolnych. Obsta je przy odesłaniu wniosku p. Borysa do ostatniego punktu porządku dziennego.

P. Żurek wyjaśnia, iż wniosek został źle zrozumiany; ma on tylko charakter opiniotwórczy dla Zjazdu Ogólnego w Warszawie.

*Referat p. Ignacego Nowickiego „O podniesieniu produkcji rolnej gospodarstw włościańskich”* (w streszczeniu). Najważniejszą zmianą, jaką w dziedzinie życia gospodarczego naszego Kraju przyniósł rok ubiegły, jest reforma rolna. Z chwilą, gdy zostanie ona przeprowadzona, Polska upodobni się do państw zachodnio-Europejskich, Danii, Holandii i in., w których forma drobnej własności rolnej przeważa. W krajach powyższych ziemia uległa rozdrobnieniu drogą powolnej ewolucji. Jakkolwiek u nas ma to nastąpić drogą ustawy sejmowej, jednak nie ludzimy się, aby reforma agrarna mogła natychmiast wejść w życie. Na przeszkodzie temu staje zarówno konieczność zaspakajania jednocześnie potrzeb wszystkich dziedzin naszego życia państwowego, jak i niski obecnie stan wydajności naszych drobnych gospodarstw. Już w Sejmie w czasie dyskusji nad reformą rolną mówiono wiele, i słusznie, o większej wydajności dużych gospodarstw. Tak jest rzeczywiście w chwili obecnej. Należy więc równolegle do powiększenia ilości gospodarstw małych, podnosić ich produkcję, co jest zupełnie możliwe, jak to widzimy na przykładach z Zachodu. Podnoszenie produkcji gospodarstw drobnych jest właśnie zadaniem Kółek Rolniczych. Podczas pobytu swego w Poznańskim prelegent mógł zauważyć, że pola członków Kółek Rolniczych przynoszą większe plony, niż pola rolników nie stowarzyszonych.

Koniecznym warunkiem podniesienia produkcji rolnej jest przeprowadzenie odpowiednich melioracji gruntów, jak osuszenie, nawadnianie, drenowanie, nawożenie wapnem i t. p. Wszystko to jednak jest bardzo kosztowne, a zatem niedostępne dla pojedynczych gospodarzy. Tu więc zaczyna się pole do działalności Kółek Rolniczych, których akcja zbiorowa może pokonać wiele trudności. Równie ważnym zagadnieniem jest sprawa komasacji gruntów. Gospodarz, który ziemię swą posiada w kilku kawałkach, nie jest prawdziwym panem u siebie, gdyż znajduje się w ciągłej zależności od sąsiadów. Naigorsej pod tym względem przedstawiają się nasze ziemie wschodnie. Na Litwie prelegent spotkał na 10 morgach 127 kawałków pola. Zcalenie gruntów jest kwestją bardzo pilną, koniecznym warunkiem niezależności każdego z gospodarzy, a więc drugim ważnym zadaniem Kółka Rolniczego.

Dzisiaj niektóre gałęzie rolnictwa znajdują się w wyłącznym posiadaniu większych gospodarstw. Należą tu uprawa okopowych, produkcja nasion i t. p. Z chwilą gdy na skutek reformy rolnej zostaną one rozdrobnione, produkcja powyższych nasion i roślin przejść musi do małorolnych, gdyż bez niej rolnictwo nasze obyć się nie może. Kółka Rolnicze już dzisiaj winny o tym pamiętać

i poczynić odpowiednie kroki na przyszłość. Wśród innych reform w organizacji drobnego gospodarstwa trzeba nacisk położyć na powiększenie gospodarki maszynowej, skutkiem zmniejszenia się w czasie wojny ilości inwentarza roboczego.

W organizacji naszego rolnictwa pamiętać musimy nie tylko o ulepszeniu warsztatu pracy, ale i o wykształceniu rolnika.

Dzisiaj gospodarze ponoszą nawet dużo kosztów na kształcenie synów, pragnących zostać księżmi, lekarzami i t. p. lecz uważają za zbyt duże posyłanie do szkół rolniczych tych, którzy chcą pozostać na roli. Dzisiaj musimy kształcić przede wszystkim rolników, bo brak nam światłych gospodarzy. Rolnik również nie może poprzestać na kilku latach nauki, lecz winien stale korzystać z postępów wiedzy agronomicznej, gdyż metody uprawy ulegają zmianom i ulepszeniom. Gdy rozejrzemy się w systemie gospodarki rolnej, zauważymy, iż panuje u nas przeważnie trójpółwka. Obecnie stwierdzono, iż lepsze rezultaty daje płodozmian i rotacja. Ażeby płodozmian umieć zastosować, trzeba znać naturalne właściwości różnych roślin: zbożowych, okopowych i pastewnych. Do tego również potrzebne jest specjalne wykształcenie. Prelegent kładzie duży nacisk na przyzwyczajanie drobnych rolników do zaprowadzenia rachunkowości w gospodarstwach wiejskich. Gospodarstwo staje się wtedy bardziej planowe, a z czasem dorównamy Europie Zachodniej.

P. Nowicki w sprawie podniesienia produkcji drobnych gospodarstw odczytuje wnioski, które zostają odesłane do odpowiedniej Komisji.

*Korreferat p. M. Karpińskiego.* Dzisiaj naród Polski cierpi głód. Dziwić się temu nie możemy, gdyż kraj nasz przez lata niewoli pozabawiony był możności swobodnego rozwoju rolnictwa, a w czasie wojny uległ straszному zniszczeniu. Ziemie wschodnie Rzeczypospolitej nie prędko jeszcze podnieść się będą mogły. Zjechalibyśmy się, aby obradować nad tem, jak mamy się zagospodarować, aby zboże nasze nie tylko mogło zaspokoić potrzeby kraju, lecz abyśmy również mogli wywozić je za granicę. Porządek w kraju utrwali się dopiero wtedy, gdy powrócimy do cen normalnych, co nastąpi z chwilą wzmożenia produkcji. Niezależność gospodarczą może zapewnić nam tylko rolnictwo. Wywóz produktów rolnych da nam duże dochody, a zatem możliwość sprowadzania z zagranicy już nie na kredyt, lub za pieniądze pożyczone, tych bogactw, których kraj nasz nie posiada.

Reforma rolna już uchwalona z czasem musi wejść w życie. Chłop polski stanie się wtedy niezależnym obywatelem i musi sobie uświadomić, iż na niego spadnie obowiązek wyżywienia wszystkich mieszkańców kraju.



**II Korreferat p. F. Lechnickiego:** Kilkakrotnie mówcy wspominali już o zniszczonych powiatach wschodnich. Dawna Chełmszczyzna między innemi jest tak zniszczona, iż pomimo doskonałych ziem, rolnictwo stoi w niej bardzo nisko. Jeżeli w całej Polsce olbrzymie obszary ziemi leżą odłogiem, to składają się na to przede wszystkim zniszczone powiaty wschodnie. W ostatnich czasach Sejm wyznaczył miliard marek na podniesienie rolnictwa w kraju. Postulatem ziem wschodnich jest umożliwienie im jaknajszybszego korzystania z tych sum. Pożądaniem jest, aby Ministerjum Rolnictwa, które dotychczas niema jeszcze opracowanego planu działania, przystąpiło w jaknajkrótszym czasie do systematycznej akcji przeprowadzenia reform w dziedzinie rolnictwa. Rząd winien zająć się importem nasion, narzędzi, koni i bydła do powiatów zniszczonych. Akcji państwowej towarzyszyć musi inicjatywa prywatna, zarówno jednostek, jak i Kółek Rolniczych. Pieniądzy dostarczą racjonalnie zakładane kasy pożyczkowo-oszczędnościowe. Jeśli sumy rządowe i prywatne zostaną odpowiednio użyte, to zdołamy poruszyć nieczynne gospodarstwa na przestrzeni co najmniej pół miliona morgów. Referent składa odpowiednie wnioski.

**J. E. Ks. Biskup Fulman,** który podczas referatu przybył na salę, zwraca się do zebranych z gorącą pochwałą ich dotychczasowej pracy w Kółkach Rolniczych. Podkreśla znaczenie fachowego wychowania rolników dla podniesienia ogólnego stanu gospodarczego Kraju. Zachęca do ponoszenia największych nawet kosztów na oświatę ogólną i zawodową oraz wychowanie młodzieży wiejskiej. Zaznacza, iż duchowieństwo zajmuje wobec tej pracy bardzo przychylny stanowisko i pragnie wedle swych sił i możliwości w pracy tej pomagać i błogosławić.

**P. Leon Hampel** składa w imieniu zebranych gorące podziękowanie J. E. Ks. Biskupowi za Jego przychylny stosunek do pracy Kółek Rolniczych i uświetnienie Zjazdu swoją obecnością.

Następnie oznajmia, iż stosownie do porządku obrad następują obecnie wybory do Zarządu Okręgowego; wzywa kandydatów, aby o tyle tylko przyjmowali nowe obowiązki, o ile czują się na siłach, iż sumiennie je wypełnią. Swoją kandydaturę do Zarządu cofa, gdyż z powodu złego stanu zdrowia, nie może systematycznie pracować. Wyraża wdzięczność, iż w ciągu trzynastu lat pracy darzono go zaufaniem i pragnie w dalszym ciągu radą i czynem wspierać działalność Kółek Rolniczych. Następnie odczytuje kandydatury do Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

#### *Lista kandydatów:*

- |                               |                        |
|-------------------------------|------------------------|
| 1) Prezes: Felicjan Lechnicki | 4) Adam Mierzejewski   |
| 2) Michał Karpiński           | 5) Władysław Hedinger  |
| 3) Jan Borys                  | 6) Antoni Rostworowski |

- |                        |                       |
|------------------------|-----------------------|
| 7) Szczepan Wróbel     | 16) Stanisław Grabek  |
| 8) Andrzej Koter       | 17) Tytus Jemielewski |
| 9) Józefat Blyskosz    | 18) Michał Kwiatek    |
| 10) Józef Chomicz      | 19) Ks. Jan Bednarek  |
| 11) Jadwiga Grafiowa   | 20) Piotr Berdecki    |
| 12) Mikołaj Siemion    | 21) Stanisław Kryński |
| 13) Wiesław Czermiński | 22) Józef Kiełczewski |
| 14) Wacław Niwiński    | 23) Jan Szyszko       |
| 15) Ignacy Nowicki     | 24) Antoni Najda      |

Prócz listy zaproponowanej przez Zarząd, podaną została lista następująca:

- |                        |                       |
|------------------------|-----------------------|
| 1) Andrzej Koter       | 12) Kazimierz Sekula  |
| 2) Wiesław Czermiński  | 13) Wacław Niwiński   |
| 3) Jan Borys           | 14) Ignacy Nowicki    |
| 4) Tytus Jemielewski   | 15) Jadwiga Grafiowa  |
| 5) Adam Mierzejewski   | 16) Franciszek Rycyk  |
| 6) Stanisław Zieliński | 17) Jan Szyszko       |
| 7) Błażej Dzikowski    | 18) Piotr Berdecki    |
| 8) Mikołaj Siemion     | 19) Michał Karpiński  |
| 9) Władysław Hedinger  | 20) Józef Kiełczewski |
| 10) Stanisław Grabek   | 21) Jakób Hołysz      |
| 11) Jan Mierzwa        | 22) Antoni Najda.     |

P. Karpiński *Michał* dziękuje w imieniu zebranych p. Hempelowi za jego trzynastoletnią pracę w Związku Kółek Rolniczych i proponuje wybrać Go na prezesa honorowego.

P. J. Borys popiera wniosek przedmówcy.

P. W. Czermiński oznajmia, iż p. Leon Hempel został w dowód uznania za długoletnią pracę wybrany na honorowego członka Zarządu Centralnego Związku Kółek Rolniczych w Warszawie. Wniosek p. Karpińskiego proponuje przyjąć przez aklamację.

Zebrani powstają z miejsc i wniosek entuzjastycznie przyjmują.

P. L. Hempel w krótkich słowach składa zebrany serdeczne podziękowanie za zaszczyt, jaki go spotyka. Z radością stwierdza, iż praca jego przynosi dobre wyniki i uważa to za największą dla siebie nagrodę. Życzy ludowi wyrobienia na stanowisku obywatelskim dla dobra Ojczyzny i wszystkie jego usiłowania w tym kierunku zawsze popierać. Dumny jest z owoców swej dotychczasowej działalności na stanowisku prezesa Związku Kółek Rolniczych.

P. W. Czermiński podaje do wiadomości zebranych, iż wspólna fotografia delegatów jest do nabycia. Zapisy przyjmuje sekretariat Zjazdu.

Drugi dzień Zjazdu dnia 25/II 1920 r. godz. 10 rano.

Przewodniczący odczytuje porządek dzienny, poczem udziela głosu p. St. Sasorskiemu.

P. St. Sasorski imieniem Zarządu Okręgowego Związku Ludowo Narodowego wita Zjazd, życząc mu jaknajlepszych rezultatów pracy dla dobra Kraju; oznajmia, iż Związek Ludowo-Narodowy postanowił pracę Kółek Rolniczych czynnie popierać, widząc w tem najlepszy sposób osiągnięcia samodzielności gospodarczej. Kończy staropolskim życzeniem „Szczęść Boże”.

P. L. Hempel otwiera dyskusję nad referatem p. Ign. Nowickiego.

P. Gajewski: Podniesienie produkcji rolnej jest pierwszym obowiązkiem dobrego gospodarza, na którego w myśl reformy rolnej ma przejść ziemia. Jednakże organizować się musimy nie tylko w celu podniesienia rolnictwa, lecz również dla obrony swych praw i interesów. Dziś małorolni są przez władze wyzyskiwani. Sejm w ostatnich czasach rozciągnął sekwestr zboża na gospodarstwa poniżej 25 morgów. Ceny kontyngentowe są tak niskie, iż nie pokrywają kosztów gospodarstwa. Ministerstwo Aprowizacji wzamian za sekwestrowane zboże nie dostarcza rolnikom produktów pierwszej potrzeby. Z zapasów Ministerstwa korzystają tylko urzędniczy syndykatury; Ministerstwo Aprowizacji jest niepotrzebne.

Chociaż reforma rolna została uchwalona, jednakże Rząd gruntów nie parceluje, a przy prywatnej parcelacji, więksi właściciele bezustannie zmieniają warunki umowy. Gruenta, leżące odłogi, winny być przymusowo wypuszczane w dzierżawę; Rząd powinien nałożyć kontrybucję na tych, którzy w roku ubiegłym ziemniaków nie wykopali.

P. W. Czermiński zwraca uwagę, iż mówca porusza kwestie, nie należące do kompetencji Kółek Rolniczych. Ci, którzy chcą zabierać głos w sprawie sejmu, rządu, parcelacji i t. d., z punktu widzenia politycznego, niechaj zwołują wlec polityczny i ządania swe skierują wprost do Sejmu. Większość w Sejmie tworzą chłopi, wasi posłowie, samiście winni jeżeli dzisiaj jesteście z nich niezadowoleni.

P. Gajewski twierdzi, że nie agituje, lecz podkreśla, iż sprawa ta łączy się ściśle z podniesieniem produkcji rolnej. Powinniśmy mieć pierwszeństwo w kraju jako warstwa najliczniejsza.

P. T. Jamielowski podziela zdanie przedmówcy, iż musimy dążyć do Polski demokratycznej. Sprawą tą zajmują się specjalne organizacje i wiece; dziś jednakże zebraliśmy się wyłącznie w tym celu, aby mówić o technice rolnej.

P. Szyszko wie, iż zebranie dzisiejsze nie jest wlece, lecz jest zebraniem, gdzie my musimy te bolączki nasze poruszyć, aby

one doszły tam, gdzie byłyby uwzględnione. W sprawie referatu p. Nowickiego składa następujące wnioski: 1) zdemokratyzowanie syndykatów rolniczych. 2) uznanie waluty markowej przy parcelacji ziemi. 3) o zakończeniu wojny z Rosją.

Na sali poruszenie w sprawie wniosku trzeciego.

P. *Czerwiński* wyjaśnia, iż pomimo politycznej natury wniosku, Prezydium przyjął go musi i odesłał do specjalnej Komisji Kwalifikującej wnioski.

P. *J. Mierzwa* zabiera głos w sprawach poruszanych przez referenta, p. Nowickiego. Siły pociągowej jest u nas dosyć, lecz jest ona źle użyta, woły i konie, przeznaczone dla rolników, nie dochodzą do nich. W Tomaszowie małorolnicy chętnie wzięliby się do uprawy leżących odłogiem obszarów, lecz więksi właściciele nie chcą się na to zgodzić. Sami produkują tylko na własne potrzeby, nie dowożą zboża do miast. Składa do Prezydium wnioski w sprawie pomocy rządowej dla rolnictwa, przyspieszenia reformy rolnej oraz przymusowego wydzierżawiania ziemi nieuprawnionych po cenach minimalnych. Politykę należy usunąć nie tylko z Kólek, lecz i ze szkoły i z kościoła t. j. zewsząd, gdzie na nią nie ma miejsca.

P. *J. Głuszczyk* kładzie nacisk na konieczność podniesienia uprawy łąk, przeważnie pozostawionych własnemu losowi, w celu ulepszenia gatunków trawy, co wpłynie dodatnio na rozwój naszej hodowli. Przeprowadzanie melioracji pociąga za sobą duże koszty. Kółka Rolnicze winny więc pomyśleć nad zorganizowaniem kredytu hipotecznego dla małorolnych.

Na wniosek Prezydium lista mówców po uprzednim zapisaniu się do głosu, zostaje zamknięta. Przemówienie ograniczone do 5 m. ze względu na brak czasu.

P. *Kotar*. Dyskusja nie jest prowadzona planowo; musimy uświadomić sobie, iż dla podniesienia naszego życia gospodarczego, potrzeba nam oświaty, ziemi, pieniędzy, pracy i organizacji. P. Prawdzicowa już zaznaczyła, iż Ameryka dobrobyt swój zawdzięcza pracy polskich wychodźców. Tak jest rzeczywiście, ze smutkiem jednak zaznaczyć musimy, iż Polacy u siebie nie umieją wytrwale pracować. Umiejętność tę da nam oświata. Aby podnieść produkcję rolną, trzeba nam więc ziemi, przedewszystkiem jednak. zwróćmy uwagę na komasację gruntów, gdyż spotkać można gospodarstwa 6 cio morgowe w 18 kawałkach. Podniesienie produkcji rolnej wymaga zawsze dużych nakładów, szczególnie zaś dzisiaj, gdy wschodnie powiaty ziemi Lubelskiej uległy największemu zmniejszeniu. O pomoc w tych wszystkich sprawach zwracamy się do rządu, gdy tymczasem zaradzić złemu możemy sami. Zorganizujmy swoje pieniądze, założmy kasy pożyczkowo-oszczędnościowe i oddziały handlowe przy Kółkach Rolniczych, a wtedy wszystko będzie mieli. Tylko przyjmując w swe ręce wszystkie dziedziny zy-

cia gospodarczego, zdołamy usunąć pośrednictwo obce, tak dla nas szkodliwe.

P. *Bogdanowicz* mówi, iż zbyt dużo Kółka radzą, owoców jednak ich pracy nie widać. Braki, na które wciąż narzekamy, ciągle dają się odczuwać.

P. *Smara* podkreśla konieczność melioracji łąk, chociażby prostymi sposobami, zanim możliwe będzie drenowanie.

P. *Jaruzelski*. W kwestji dzierżaw przymusowych radzi zwrócić się nie do rządu, lecz do Zarządu Centralnego Związku Kółek Rolniczych w Warszawie, który sprawę tę postara się załatwić w porozumieniu ze Zw. Zieman, mając jedynie dobro ogólne na celu. W sprawie odbudowy rolnictwa w zniszczonych powiatach kresowych prosi p. Lechnickiego o konkretne wnioski.

P. *Nowicki* odpowiada na szereg przemówień, wygłoszonych na temat poruszony w jego referacie. Przykre wrażenie zrobiły nań te przemówienia, które miały na celu nie wskazówki co do podnoszenia produkcji rolnej, lecz wysuwały zarzuty przeciw Sejmowi i Rządowi. Dowodzi to braku wyrobienia obywatelskiego. Chcemy Polski demokratycznej, co nie znaczy, aby była ona tylko włościańska, lecz musi być Polską dla wszystkich. Ojczyznę naszą dopiero budujemy — jest ona państwem młodem, biednym, zniszczonem przez wojnę i wypadki lat ostatnich, musimy więc wszyscy ponieść pewne ofiary ze swych interesów dla dobra całego kraju.

Kilku mówców poruszało sprawę przyspieszenia parcelacji i przymusowych dzierżaw nieuprawionych obszarów. Zdaniem referenta ważniejszą jest obecnie sprawa komasacji i podniesienia produkcji na ziemiach już będących w rękach małorolnych, aniżeli zbyt pośpieszne powiększanie gospodarstw. Reforma agrarna i tak z czasem musi wejść w życie i Polska stanie się krajem małorolnych. Raz jeszcze podkreśla, iż Kółka Rolnicze winny przede wszystkim zająć się zniesieniem szachownic.

P. *Głuszczyk* zaznacza iż pożytecznem jest zakładanie spółek kredytowych, które dostarczą pieniędzy na sprowadzanie nasion itp. Nie powinniśmy na tem poprzestać; założmy na wzór Danji spółki wytwórcze i handlowe we wszystkich gałęziach życia gospodarczego. Każdy z gospodarzy nie może komasować i przeprowadzać melioracji samodzielnie, lecz z chwilą gdy powstaną spółki kredytowe, sprawa ta przedstawi się już zupełnie inaczej.

P. *J. Żyłoz*, instruktor hodowlany, informuje zebranych, iż należy się doń zwracać we wszystkich sprawach dotyczących hodowli. Zadaniem Wydziału Hodowlanego jest troska o uśzlachetnienie gatunków bydła i koni. Obecnie została przeniesiona do nas z Rosji zaraza na bydło; w razie wypadków chorób, prosi, aby gospodarze zawiadamiali o tem nie tylko weterynarza, lecz i instruktora hodo-

wlanego. Prosi o zabieranie głosu w kwestjach dotyczących hodowli, gdyż pragnie poznać warunki miejscowe.

P. *Kiełczewski* podaje wniosek, aby zwrócić się do Ministerjum Rolnictwa z prośbą o przywrócenie uchylonego prawa wyboju bydła zarażonego chorobą płucną i zwrotu połowy wartości poszkodowanym.

P. *Z. Guzowska* wzywa zebranych, aby pamiętali o armji polskiej, złożonej z ich braci i synów, która broni Kraju naszego przed zalewem bolszewizmu. Informuje, iż w tym celu powstało w Lublinie Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza Polskiego, które zamierza posłać na front święcone. Fundusz gniazd, powstał jedynie dzięki poparciu ludności miejskiej. Wzywa włościan, aby i oni przyczynili się do przygotowania święconego dla Polskiego Żołnierza i wszelkie ofiary nadsyłali zaraz do powyższego Towarzystwa.

P. *W. Czermiński* informuje, iż w dn. 24 marca Zarząd Okręgowy organizuje w Lublinie jednodniowy Kurs Jajczarski; 8.ego, 9, i 10 marca Koło Ziemianek urządza Kurs dla kobiet.

W dn. 23 i 24 marca odbędzie się w Warszawie Ogólny Zjazd Związku Kółek Rolniczych. Każde Koło posyła jednego delegata. Wobec zmiany waluty, Zarząd ustalił wysokość składki członkowskiej na 1-ną markę miesięcznie to znaczy 12 mk. rocznie, z czego połowa wpływa do kasy Zarządu Okręgowego połowa zaś idzie na potrzeby kółka.

P. *Jaruzelski* ostrzega, iż na Zjazd ogólny dopuszczeni będą tylko ci delegaci, którzy przedstawiają zaświadczenie Zarządu Okręgowego Kółek Rolniczych.

P. *Mierzejewski*. Rozumiemy wszyscy potrzebę oświaty dla młodzieży, niezapominajmy jednak, iż musimy kształcić i starszych gospodarzy. Najlepsze rezultaty daje nauka na przykładach, to też Zarząd przystąpił już do stwarzania Ogniska Kultury Rolniczej. Pierwsze wzorowe gospodarstwo założono w Zemborzycach, Zarząd projektuje założenie tam szkoły rolniczej o odmiennym charakterze, niż w Nałęczowie i Kijanach. Pierwszy rok studjów poświęcony zostanie zagadnieniom teoretycznym, drugi pracy praktycznej, szkoła ma uwzględniać ogrodnictwo, warzywnictwo i rzemiosła, które są z rolnictwem związane, jak np. młynarstwo itp. Dalej Zarząd projektuje założenie większej ilości ferm wzorowych. Duży nacisk kładzie na rachunkowość drobnych gospodarstw.

P. *T. Starzyński*, dyrektor Szkoły w Kijanach, daje informacje co do działalności szkoły. Zarzuca Kółkom Rolniczym, iż mało się nią interesują, skutkiem czego chłopcy tracą kontakt ze wsią, która staje się dla nich obcą po ukończeniu szkoły. W chwili obecnej szkoły rolnicze znajdują się w trudnym położeniu materialnym i oczekują pomocy od Sejmików, dotychczas bezskutecznie. Jeden, tylko Sejmik Lubelski w drodze wyjątku wyznaczył pewne Subsydjum dla

szkoły. Kółkowicze, którzy zasiadają w sejmikach, winni o tem pamiętać. Zapytuje dlaczego rodzice nie odwiedzają swych synów w szkole. W ostatnich czasach dla wzbudzenia zainteresowania ogółu, szkoła w Kijanach rozesała Zarządowi Okręgowym Kólek Rol. sprawozdanie ze swej działalności.

P. Kryński komunikuje, iż Komisja Likwidacyjna do spraw strat wojennych przyjmuje tylko do dn. 1 czerwca 1920 r. dowody strat i kwity rek wizycyjne. Zgłoszenia po upływie tego terminu nie będą uwzględniane.

P. Hempel oznajmia, iż p. dr. Gałęzowska ma jeszcze wolne miejsce w szkole gospodarczej w Życzynie pod Dęblinem.

P. Czermiński podaje bliższe informacje: kurs w szkole trwa dwa lata, opłata roczna wynosi 120 marek. W szkole wakuje dotychczas bezpłatne miejsce zarezerwowane dla ubogiej dziewczyny, tylko z powiatu Lubelskiego, Prosi Zarządy Kólek o przedstawienie odpowiedniej kandydatki.

P. Hempel oznajmia, iż dnia 9 marca odbędzie się Zjazd Ogólny Zebrania Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego o godzinie 5 pp.

Referat p. Wł. Hedingera, dyr. Banku Ziemi Polskiej w Lublinie „*Ekonomiczna organizacja wsi*”, (w streszczeniu). Ekonomiczna organizacja wsi nie jest tak prostą, jakby się zdawało. Są różne typy gospodarstwa wiejskiego i te różne typy trzeba uwzględnić. Cała wartość zorganizowanego życia ekonomicznego na wsi, polega na tem, ażeby uwzględnić interesy różnych warstw tej mieszkańców i każdemu z obywateli dać taką pracę, która mogłaby go nie tylko wyżywić w chwili bieżącej, ale która pozwoiłaby mu pozostawić coś na przyszłość. Charakterystycznym rysem doby obecnej jest ciągle utyskiwanie nad złym stanem gospodarki i produkcji, ale nikt zle mu zaradzić nie może. Inaczej dzieje się w państwach kulturalnego Zachodu i u nas w Poznańskim. Główną przyczyną złej organizacji naszej wsi, jest brak rachunkowości. My musimy nauczyć się liczyć, bo tylko cyfra jest nieomylna. Ogólnie mówią u nas o tem, że w Poznańskim jest dobrze u nas zaś źle. Przyczyna tkwi w przeludnieniu Kongresówki. Emigranci nasi szli do Prus i Ameryki, skutkiem trudności stawianych przez rząd rosyjski przy swobodnem przesiedlaniu się do słabo zaludnionych ziem wschodnich. Rezultaty tego są widoczne: na kilometr kwadratowy w Poznańskim wypada 56 mieszkańców, u nas zaś 126. Działaj gdy ziemię za Bugiem są dla nas otwarte, należy tam skierować naszą emigrację, a zmniejszenie się ilości rąk roboczych podniesie wydajność pracy pozostałych. Do przeprowadzenia tych wszystkich zmian, które wpłyną na ulepszenie organizacji naszej wsi, potrzeba pieniędzy. Wszyscy niemal pieniądze oczekują od Rządu, tymczasem Rząd nie może bez końca ich wypuszczać. Zupełną dezorientację do naszych stosunków pieniężnych wprowadza różnorodność

uznawanej u nas waluty. Korzystają na tem różni pośrednicy, przede wszystkim zaś żydzi.

Uwierzmy nareszcie w to, iż jedyną walutą, której możemy zaufać, są marki polskie. Korony zostaną powoli wycofane i odwiezione do Wiednia. Co do rubli, to dzisiaj nie mają one żadnej wartości i to niezależnie od tego, czy są pieniądźmi carskimi (Konszyna, czy Szypowa), dumskimi, czy sowleckimi; żadne z nich bowiem nie mają pokrycia w złocie.

Wiemy o tem wszyscy, że na wsi pieniądze są, lecz gospodarze starannie ukrywają je, w obawie strat. Jest to skutkiem zupełnego niezrozumienia obecnej sytuacji gospodarczej. Pieniądz dzisiaj ma tak małą wartość, iż lepiej za niego kupić cokolwiek, aniżeli go przechowywać. Najkorzystniej zaś i dla każdego gospodarza i dla ogółu będzie gdy pieniądze zostaną zorganizowane w kasach pożyczkowo-oszczędnościowych. Na wsi zauważyć się daje brak zaufania do takich kas, skutkiem wywiezienia ich w 1915 roku przez władze rosyjskie. Dzisiaj sprawa przedstawia się inaczej. Kasy są własnością tych, którzy mają w nich udziały i od nich kierownictwo wszystkimi sprawami zależy.

P. Hedinger składa do Komisji wniosek w sprawie pieniężnej organizacji wsi.

Przewodniczący proponuje, aby ci, którzy mają jakiegokolwiek zapytania, w sprawie waluty, skierowali je do referenta.

P. Hedinger udziela odpowiedzi.

P. Jemielewski kładzie nacisk na powiększenie naszych bogactw krajowych, gdyż wtedy tylko pieniądze nasze będą miały pewne zabezpieczenie. Jednocześnie uniezależnimy się od wielkich kapitalistów Zachodu, którzy mogliby w przeciwnym razie pozbawić nas samodzielności gospodarczej. Ponieważ dziś jeszcze marka niema dostatecznego zabezpieczenia, nie radzi wymieniać zbyt szybko wszystkich pieniędzy na marki.

P. Gajewski daje informacje co do organizacji Stowarzyszeń Spożywców w Hrubieszowskiem.

P. W. Czerminski zachęca gospodarzy do umieszczania swych oszczędności w myśl referatu p. Hedingera w kasach i bankach współdzielczych.

Przewodniczący ogłasza przerwę obiadową, w czasie której zebrani mogą otrzymać gotowe już fotografie.

Referat p. Jemielewskiego T. „Sejmiki, a praca rolnicza” (w streżczeniu). Sejmiki są naszym powiatowym organem samorządowym. Organizacja ich jest ściśle związana z organizacją naszego pierwszego rządu i dzisiaj daleko jej jeszcze do doskonałości. Wszelkie ulepszenia w ich funkcjonowaniu zależą przede wszystkim od nas, wobec tego jesteśmy sami za pracę ich odpowiedzialni. Dzisiaj można często spotkać się z niechętnym stosunkiem gospodarzy do Sejmiki-



ków, gdy chodzi np. o poprawę dróg, stwarzanie zakładów dobroczynnych i t. p. Pracę tę samorządową gospodarze winni właśnie sejmikom, ułatwiać jeżeli chcą żeby sprawnie funkcjonowały. Zadaniem samorządu jest również ułatwianie rozdziału produktów centralnym władzom organizacyjnym. Sejmiki mogą i powinny ująć w swe ręce handel, zakładać sklepy spółdzielcze i czuwać nad tem, aby do ich kierownictwa nie wkradły się nadużycia. W sprawach ogólnorolniczych Okr. Zw. Kółek Rolniczych, który jest Zw. Zawodowym matorolnych, powinien działać równolegle do Związku Ziemian, do Sejmiku zaś należy pomoc finansowa. Praca nasza musi być systematyczną, jeżeli chcemy, aby była owocna. W sprawach dotyczących zwłaszcza organizacji gospodarceli, plan działania winniśmy układać co najmniej na lat 10. Jeżeli chcemy, by ustrój ekonomiczny został zreformowany zgodnie z naszymi interesami, musimy pracować w tym kierunku sami, nie oglądając się bezustannie na pomoc Rządu, gdyż nie jesteśmy dziećmi, za które wszystko zrobić trzeba. Nie chcemy jednak, aby te zmiany przeszły drogą rewolucji, lecz stopniowego ujmowania w ręce ludu Polskiego różnych dziedzin naszego życia. Potrzebne nam są w tym celu środki pieniężne. Dostarczą nam ich tylko nasze własne banki spółdzielcze. Zarząd tych banków będzie należeć do samych udziałowców i w ten sposób oswobodzeni będziemy od międzynarodowej przewagi kapitalizmu. Dywidenda z banków spółdzielczych może być przeznaczona na ożywienie różnych gałęzi rolnictwa i przemysłu rolnego, jak hodowli, mleczarstwa, jajczarstwa, pszczołarstwa, ogrodnictwa i t. p. Dla wprowadzenia tych planów w życie potrzeba mieć światły, h. ludzi; według danych Ministerjum oświaty dopiero za lat 40 możemy się pozbyć analfabetyzmu. Nastarsze pokolenie, któremu samokształcenie sprawia dużo trudności, nie możemy zbyt licznie. Nadzieje nasze pokładamy zatem w młodzieży, nie pozbawionej energii i zapалу przez lata niewoli; dużą rolę pod tym względem odgrywać mogą Zw. Młodz. Wiejsk. W wielu miejscowościach Macierz Szkolna nie wypełnia swojego zadania; gdzie można, trzeba ją ożywić, gdzie się to nie uda, zakładajmy nowe instytucje oświatowe. W pracy kulturalnej dopomóc nam mogą samorządy gminne. Sejmiki powinny wydawać pisma poświęcone wyłącznie samorządowym sprawom swego powiatu. Kółka Rolnicze niechaj zakładają czytelnice z całą obfitością gazet, biblioteki lotne, domy ludowe, niech organizują zjazdy rolnicze, oświatowe, wycieczki i t. d. Jeżeli wszystkie te prace znajdą poparcie u sejmików, to za lat 10 kraj nasz będzie zupełnie inaczej wyglądał. Niechaj instytucje przez nas zakładane grupują się wokół kościołów, pełniąc służbę Bożą, służmy jednocześnie Krajowi, bo to jest naszym świętym obowiązkiem.

P. Czerminski dopełniając referat p. Jemielewskiego, zaznacza iż dokładne rozgraniczenie działalności Sejmików i Kółek Rolniczych

będzie dla obu instytucji bardzo pożyteczne, niektóre Sejmiki bowiem chcą podjąć się całości pracy w powiecie i dążą do kierowania nawet instruktorami Kółek Rolniczych. Jest to szkodliwe przede wszystkim dla Sejmików samych, gdyż są zanadto pracą obciążone, podjąć jej więc nie mogą.

Referat p. J. Niecki (w streszczeniu) „Dzisiejsze zadania młodzieży włościańskiej”. Młodzież nie mniej zapala się do pracy organizacyjnej aniżeli starsze społeczeństwo, do dzisiaj jednakże często energię swoją zużywała w złym kierunku. Jest jednakże rzeczą zupełnie możliwą skierowanie energii tej starszej młodzieży wiejskiej i małomiasteczkowej w dobrym kierunku. Przed kilku laty młodzież zaczęła organizować się w Zw. Mł. Wiejskiej. W roku 1918 na terenie dawnego Królestwa Kongresowego sprawozdanie ze swej działalności nadesłało 167 Kół. Ze sprawozdań tych dowiedzieliśmy się, że przy Związkach istniało 111 bibliotek z ogólną cyfrą przeszło 29000 tomów. Czytelnie prenumerowały 533 egz. pism. Na kursach dla analfabetów 779 osób nauczyło się czytać i pisać; na kursach ogólno kształcących wygłoszono 696 pogadanek i odczytów; przedstawień teatralnych urządzono 426, wieczornic 268; przy związkach młodzieży istniało 39 chórów, 33 strażackie ognie, które stłumiły 188 pożarów.

W czerwcu 1919 r. powstał w Warszawie Centralny Zarząd Związku Młodzieży Wiejskiej.

Najwyższą władzą Związków jest Ogólne Zebranie, które obok Centr. Związku Kółek Rolniczych decyduje o regulaminie i programie pracy. W powiatach Związki łączą się w Kółka Okręgowe, które czasem organizują kursa dla kierowników poszczególnych sekcji: teatralnej, bibliotecznej i t. d. Celem Związku jest wyrobienie młodzieży na dobrych obywateli kraju, którzy poprowadzą w przyszłości pracę dla ogólnego dobra. Dzisiaj mamy przeszło 500 Zw. Młodz. z ogólną liczbą przeszło 30000 członków. Na terenie Ziemi Lubelskiej Związki Młodzieży nie są jeszcze bardzo liczne; trzeba z nich stworzyć Zw. Okręgowe i dać im kierownika. Jak dążyć wzrośnie młodzież włościańska na pożytek Kraju.

Korreferat ks. Cyraskiego podzielił zadowolenie referenta z powodu dotychczasowych postępów pracy Związków Młodzieży. Dotychczas wstrzymywaliśmy się od krytyki tej sprawy, nie chcąc jej przeszkadzać, dopóki była w stadium organizacji. Dziś jednak krytyka już jej nie zaszkodzi, lecz pobudzi do dalszego postępu. Rozumna krytyka bowiem nie polega na wyszukiwaniu dziur na całym, lecz na wskazywaniu błędów w celu ich poprawienia.

Referent przyznał przedmówcy słuszność w tem, iż za cel pracy Związków Młodzieży postawił szerzenie kultury, kształcenie charakteru, oraz wychowanie obywatelskie. Tego jednak nie można osiągnąć, pomijając moralne wychowanie młodzieży. Naród, który

oświatę poimuje bez moralności i religji, wychować może tylko zbójców. Dorastająca młodzież wiejska musi sobie przypomnieć zasady wiary, a najbardziej to skutecznie, jeśli do Zw. Mł. wprowadzi wykłady religji obok historii, geografji, rachunków i t. d. Podnieść młodzież, zahartować ją, dać jej katolicki pogląd na świat, oto zadanie Kółek. Związki powinny do wspólnej pracy zapraszać księży. Za patrona mogą obrać sobie świętego, lub bohatera narodowego, mieć swój sztandar i t. d., bo te wszystkie szczegóły podnoszą ducha i dodają pracy uroku. Księża nie dążą do tego, aby trzymać chłopą za łeb, lecz chcą stać wśród ludu zdrowe ziarna. Potrzebę pracy wśród młodzieży rozumiemy nie tylko my, lecz i inne narody i kierunki myślowe. Podobna organizacja młodzieży, stworzona przez partję socjal demokratyczną w Niemczech, zyskała w ciągu roku 15,000 członków. Protestanci oddawna już organizują młodzież i wszczepiają w nią swe zasady. Nie można się więc i nam dziwić, jeżeli, duży nacisk kładziemy na religijno narodowe wychowanie naszej młodzieży. Potrzeba nauki religji, jako podstawy moralności musi być uwzględniona w statucie Związku Młodzieży. Polacy nie mogą mieć jednego tylko bóstwa—Naród, lecz miejmy Boga i miejmy Polskę. Praca Związku Młodzieży, oparta na tych zasadach, będzie pożyteczna i ogarnie kraj cały. Daj to Boże.

Przewodniczący odczytuje wynik wyborów, przedstawiony przez Komisję Skrutacyjną, w skład której weszli: p. Prawdziłowa, p. Kunczyńska, p. Gnatowski, p. Demnicki.

Kandydaci na przewodniczącego otrzymali następną ilość głosów:

- |                    |           |
|--------------------|-----------|
| 1) p. Koter        | 77 głosów |
| 2) p. Lechnicki    | 55 "      |
| 3) p. Mierzejewski | 15 "      |
| 4) p. Karpiński    | 11 "      |

#### *Na członków Zarządu:*

- |                    |            |                  |            |
|--------------------|------------|------------------|------------|
| 1) p. Mierzejewski | 171 głosów | 12) p. Zieliński | 129 głosów |
| 2) p. Borys        | 171 "      | 13) p. Sekuła    | 127 "      |
| 3) p. Niwiński     | 167 "      | 14) p. Mierzwa   | 121 "      |
| 4) p. Nowicki      | 162 "      | 15) p. Koter     | 88 "       |
| 5) p. Hedinger     | 160 "      | 16) p. Kryński   | 65 "       |
| 6) p. Graffowa     | 159 "      | 17) p. Wróbel    | 64 "       |
| 7) p. Czermiński   | 158 "      | 18) ks. Bednarek | 60 "       |
| 8) p. Grabek       | 154 "      | 19) p. Rycyk     | 52 "       |
| 9) p. Siemion      | 148 "      | 20) p. Chomicz   | 51 "       |
| 10) p. Jemtelewski | 139 "      | 21) p. Blykosz   | 43 "       |
| 11) p. Dzikowski   | 130 "      |                  |            |

### *Do Komisji Rewizyjnej:*

|                   |            |            |            |
|-------------------|------------|------------|------------|
| 1) p. Berdecki    | 184 głosów | 4) Kryński | 177 głosów |
| 2) p. Kielczewski | 177 „      | 5) Holysz  | 117 „      |
| 3) p. Najda       | 177 „      | 6) Dyszko  | 31 „       |

P. Koter zrzeka się stanowiska prezesa na rzecz p. Lechnickiego z powodu braku czasu.

P. Lechnicki uważa, iż sprawy w ten sposób załatwić nie można. Musi nastąpić powtórne głosowanie, lub też sprawa ta będzie przez zebranie przekazana do załatwienia Zarządowi.

P. Jamielewski proponuje, aby zebrani przez aklamację przyjął wybór p. Lechnickiego na prezesa.

Zebrani powstają i przez oklaski wniosek powyższy przyjmują.

Na wezwanie p. Hempla nowoobrani członkowie Zarządu zajmują miejsca przy stole prezydjalnym: jako przewodniczący p. Lechnicki, P. L. Hempel, jako prezes honorowy, zajmuje miejsce obok p. Lechnickiego.

### *Zarząd tworzą:*

|                |                 |
|----------------|-----------------|
| 1) Prezes      | p. F. Lechnicki |
| 2) Vice-prezes | p. A. Koter     |
| 3) „ „         | p. J. Borys     |

### *Członkowie:*

|                       |                       |
|-----------------------|-----------------------|
| 4) p. A. Mierzejewski | 10) p. S. Grabek      |
| 5) p. W. Ntwiński     | 11) p. T. Jamielewski |
| 6) p. S. Nowicki      | 12) p. B. Dzikowski   |
| 7) p. Wl. Hedinger    | 13) p. M. Siemion     |
| 8) p. J. Graffowa     | 14) p. K. Sekuła      |
| 9) p. W. Czermiński   | 15) p. J. Mierzwa     |

### *Komisja Rewizyjna:*

|                      |               |
|----------------------|---------------|
| 1) p. P. Berdecki    | 4) p. Holysz  |
| 2) p. J. Kielczewski | 5) p. Kryński |
| 3) p. A. Najda       |               |

P. Lechnicki dziękuje za zaufanie którem go obdarzono i obiecuje prowadzić pracę Związku dla dobra drobnego rolnictwa.

Zebrani słowa te przyjmują z zapalem.

P. Jamielewski zwraca uwagę, iż zapal ten należy skierować, jako podziękowanie ustępującemu Zarządowi. Zebrani powstają, dziękując oklaskami, i okrzykiem „Niech żyje” p. L. Hempłowi i ustępującemu Zarządowi, za jego trudną, lecz owocną pracę.

P. Lechnicki otwiera dyskusję nad referatami p. Niecki i ks. Cyraskiego.

P. Kwiek podkreśla, iż Zw. Młodz. wychowywać powinny samodzielnych obywateli kraju. Samodzielność tę zmniejszyćby mo-

gły właśnie patronaty złożone z urzędników, czy księży; Związki Młodzieży chcą tylko nad sobą uznawać opiekę starszego społeczeństwa, zorganizowanego w Kółka Rolnicze, gdyż to są nasi rodzice i starsze rodzeństwo, żyjące w takich samych jak my warunkach. To też ich wpływ może być pożyteczny dla nas. W sprawie stosunku Związkowców do religii, mówi, iż młodzież zawsze chętnie pójdzie do kościoła, gdy ten kościół dawać jej będzie prawdziwe piękno i mądrość, uważa jednak za zbyt częste wprowadzanie nauki religii do Zw., gdyż te muszą uwzględniać przede wszystkim wykłady historii, geografii i t. d. Co do udziału księży w Związkach obawia się, by praca ich nie była zbyt tendencyjna (Zebrani słowa te przyjmują z niezadowoleniem bardzo żywym). Mówca uważa, iż poprawek do Statutu Związku wprowadzać niepotrzeba, gdyż już dostatecznie uwzględniła on potrzebę etycznego wychowania młodzieży. Projektuje utworzenie w Lublinie Zarządu Związku Młodzieży Ziemi Lubelskiej, Wołynia i Podlasia. Każde Koło powinno wysłać swego delegata, dwa zaś miejsca w Zarządzie muszą być zarezerwowane dla Zarządu Kółek Rolniczych. Młodzież Włosc. w Lubelskim do pracy jeszcze b. słabo przygotowana, to też Zarząd Centralny w Warszawie powinien nam przysłać instruktora objazdowego, specjalnie do spraw dotyczących Związków Młodzieży.

P. Langner nie widzi powodu nieporozumienia na tle poglądów na potrzeby religii w życiu młodzieży. Organem Związku Młodzieży jest pismo „Drużyna” wydawane pod hasłem „Bóg, Ojczyzna, Nauka, Cnota i Praca”. Naród Polski jest nawskroś religijny i do wiary swych ojców gorąco przywiązany. Statut zaś Związku Młodzieży stawia swym członkom duże wymagania co do ich stanu etyczno-moralnego. Dodatknie rezultaty pracy zależą przede wszystkim od zachowania się członków, nie od regulaminów umieszczonych w statucie.

P. Niecko nakreślił plan organizacji Związków, nie scharakteryzował jednak ich pracy. Praca ta powinna iść w dwóch kierunkach: 1) wewnętrznym (samokształcenie, wspólne zabawy i t. p.) i 2) zewnętrznym, który polega na przestrzeganiu tolerancji co do przekonań politycznych członków, bo kwestje te Związek Młodzieży nie obchodzą.

W młodzieży popierać należy poczucie samodzielności i potrzebę tworzenia sobie ideałów, gdyż powinna ona być lepsza od starszego pokolenia. Młodzież nasza ma przed sobą zadania trudne, gdyż z trudnością tylko można dzisiaj zaopatrzyć się w pomoce kulturalno-oświatowo-naukowe. Dopomóc jej może i powinno nauczycielstwo i duchowieństwo. Związki Młodzieży powinny zakładać domy ludowe, środowiska życia towarzyskiego i pracy całej wsi, teatry amatorskie, czytelnie, organizować wycieczki i t. p. Wiele Związków Młodzieży już dzisiaj ma swoje sztandary.

P. Langner stawia wniosek, aby kinematografy po małych miasteczkach przeszły do rąk instytucji kulturalno-oświatowych.

Od Prezydium zgłoszony zostaje wniosek, aby czas przemówień ograniczyć do 5 minut i zamknąć listę mówców. Wniosek przyjęto.

P. Gajewski. Do organizacji Młodzieży powinna mieć dostęp cała młodzież bez różnicy narodowości i wyznania z wyjątkiem żydów. Kwestja ta jest aktualna np. w Hrubieszowskim, gdzie duży procent ludności stanowią Rusini. Księża pracując w Związku, nie mogą wobec tego poruszać kwestji tylko wyznaniowych lecz niechaj uczą młodzież rzeczy ogólnych, przede wszystkim zgody i miłości.

P. Koter, który kilka lat spędził w Ameryce, zwraca uwagę, iż tam społeczeństwo samo utrzymuje swoje świątynie. Religja jest konieczna bez niej nie można istnieć, gdyż traci się cel życia. Przyszłość narodu zależy od wychowania i organizacji młodzieży. Naród Polski silny i oświecony, a zarazem głęboko religijny, stanie się z konieczności oparciem dla katolicyzmu. Gdyby zaginął naród, byłoby to i ze szkodą dla kościoła. Wyteźmy więc pracę w celu wychowania świadomych obywateli kraju.

P. Jędrzejewski: ksiądz Cyraski nie potrzebuje mówić o niereligijności Kółek, bo w statucie wyraźnie zaznaczono, iż stoją one na gruncie etyki katolickiej. Obecność Rusinów w Związku nie przeszkadza współpracy księdza, gdyż do słuchania pogadanek religijnych nikt ich zmuszać nie będzie, a mogą nawet sprawy te ich zainteresować.

P. Szyszko: Gdyby wszyscy księża byli tacy jak prelegent, to przyjęłoby z radością ich współpracę; zdarza się to często w okolicach warszawy (ks. Bliziński). Ze smutkiem jednak stwierdziliśmy, iż mamy bardzo mało świątłych i wyrobionych księży. Co do bezpartyjności duchowieństwa, jak wogóle co do ludzkiej bezstronności, możemy jednak mieć poważne obawy, gdyż pamiętamy, jakie wielu księży zajmowało stanowisko w stosunku do legionów Piłsudskiego, nazywając je robotą socjalistów. Były jednakże wyjątki.

P. Zabłowski z Podlasia popiera zdanie ks. Cyraskiego. Lud na Podlasiu jest bardzo religijny. Zasady wiary, zdaniem jego, są niewygodne tylko dla egoistów.

P. B. Jankowski: Młodzież jest przyszłością narodu. Rok temu złączyli się marzenia ojców naszych, za które walczyli i ginęli przez wiek cały. Mamy wolną Polskę i dbać musimy o to, by tej wolności nie stracić. Dzisiejsze warunki pracy, jakkolwiek coraz lepsze, są jeszcze bardzo trudne. Nadzieje lepszej przyszłości pokładamy przede wszystkim w organizowaniu naszych sił i zgodnej pracy. Religja jest nam potrzebna jako kierownicza życia

moralnego. Przyjaźnie ku nam wyciągniętą dłoń inteligencji, a zatem i księży przyjąć powinniśmy.

P. *Cbolewa* podkreśla potrzebę zakładania domów ludowych. Wzywa rodziców, aby zamiast przeszkadzać, popierali radą i czynem pracę swych synów.

P. *Bogdanowicz* zaznacza, iż tylko młodzież zorganizowana może wywierać na życie wsi wpływ dodatni.

P. *Lipińska* zarzuca rodzicom brak zaufania do pracy młodzieży i podkreśla trudności, które stąd wynikają. Pomoc nauczycieli i księży trzeba umieć oceniać. Związki Młodzieży winny wpoić w swych członków miłość ku Ojczyźnie, bliźnim i oświacie.

P. *Borys*: W nauce powinniśmy uwzględnić tak rzeczy boskie, jak ludzkie. Uważa tę kwestję, za tak jasną, iż nie potrzeba więcej o niej mówić.

P. *Gajewski*: Religja jest naszą największą świętością, której urzędowo siłą w nas wpajać nie potrzeba; przekonywa ona nas samą swoją szlachetnością.

P. *Langner* zapytuje, dlaczego pomimo zapewnień ze strony członków Zw. Mł., iż hasłem ich pracy jest „Bóg i Ojczyzna” wychować się daje ze strony starszych pewna nieufność w stosunku do tej pracy. Przypuszcza, iż wypływa to z małego zainteresowania, jakie wzbudza na wsi praca młodzieży. Wzywa rodziców, aby większy nacisk kładli na regularne posyłanie swych dzieci do szkoły, niż na ich pomoc w gospodarstwie.

Ks. *Cyraski* dziękuje zebrany za tak obszerne wypowiedzenie się w poruszanej przezeń kwestji. Nie chodzi mu o to, aby młodzież przeciągać nauką religji lub, jak twierdzi p. Gajewski, wpajać w nią te zasady przemocą, lecz o wszczęcie w nią ducha religijnego, miłości Boga, kraju, poczucia honoru i innych cnót, które składają się na wychowanie porządnego człowieka. Przyznaje, iż w tych parafjach, gdzie księża są zbyt starzy, lepiej jest prosić kogo innego np. nauczyciela, o wygłoszenie pogadanki z dziedziny etyki na zebraniu Związku.

Pragnie wzbudzić wśród duchowieństwa i młodzieży wzajemne zaufanie, które jest początkiem wspólnej owocnej pracy.

P. *Niecko*. W krótkim swym referacie nie mógł objąć wszystkich szczegółów dotyczących Zw. Młodzieży. Żałuje bardzo, iż nie podkreślił wyraźniej kierunku chrześcijańskiego pracy w Związkach. Oszczędziłoby to nam długiej dyskusji, w której zdania ciągle się powtarzały. Nie potrzebujemy bezustannie akcentować swego stanowiska chrześcijańskiego, gdyż uważamy to za rzecz zupełnie naturalną. Jak dawniej, tak i dzisiaj jedynym naszym celem jest praca dla dobra kraju, i zawsze chętnie przyjmujemy współpracę ludzi nam życzliwych. W komisji, która układała statut dla Związków Młodzieży, brali udział księża. Gdyby ks. Cyraski był statut ten

przejrzał dokładnie, napewno byłby z brzmienia jego zadowolony. Wiele Związków już dziś ma swych patronów. Różnic narodowościowych na kresach nie robimy. Trudności ze strony rodziców ciągle się zmniejszają.

Zarząd Centralny w Warszawie w celu ułatwienia pracy w Związkach, wydał odpowiednie broszury, które można nabywać za pośrednictwem Zarz. Okręgowych.

Ks. Cyraski prosi o głos w sprawie osobistej, gdyż chce wyjaśnić nieporozumienie z p. Gajewskim. Złe zrozumiał słowa p. Gajewskiego w sprawie narzucania młodzieży siłą przekonań religijnych przez księży. P. Gajewski właśnie twierdził iż czynić tego niepotrzeba, gdyż religja sama nas swoim pięknem przekonywa. Więc przeprasza go za złe tłumaczenie jego słów.

Referat p. J. Graffowej „*Rola kobiety na wsi*”. (w streszczeniu). Dwa dni już radzimy nad tym, co należy czynić, aby jaknajlepiej wyzyskać wszystkie nasze siły dla dobra kraju. Nikt jednak nie wspomniał dotychczas o roli kobiety w tej pracy, a jednak udział jej może być znaczny. Podniesienie gospodarstwa domowego na wsi, przede wszystkim zależy od wyrobienia i gospodarności kobiety. Staraniem jej wszystkie gałęzie tego gospodarstwa mleczarstwo, warzywnictwo, hodowla drobiu i t. d. mogą być należycie wyzyskane i pokierowane.

Obecnie dążymy do tego, aby w każdej wsi założyć przynajmniej jedną szkołę, nie powinniśmy jednak dopuścić, aby nauczylom powierzyć zupełnie wychowanie naszych dzieci. Wychowanie takie musiałoby być z konieczności jednostronne. Samorządy gmin nie przewidują utworzenie dozorów szkolnych i do tego powołują najczęściej mężczyzn, chociaż kobiety mogłyby być na tym stanowisku o wiele pożyteczniejsze. Dążyć powinniśmy więc do tego, aby kobiety w radach szkolnych miejsce dla siebie znalazły. Współdziałanie rodziny ze szkołą wyrzeć musi wpływ dodatni na wychowanie dzieci.

Skutkiem wojny szerzą się u nas straszne epidemie, zwłaszcza we wschodnich powiatach Ziemi Lubelskiej. W celu walki z niemi w ostatnich czasach zaczęto zakładać powiatowe i gminne komitety sanitarne, udział kobiet w nich jest pożądany, nie mogą one wprowadzić ustąpić pomocy lekarskiej, lecz czuwać powinny nad ogólnym zdrowotnym stanem okolicy.

Kobiety winny brać udział w pracach Kółek Rolniczych co wpłynie dodatnio na ich wyrobienie społeczne. Aby nie były krępowane pracą w gronie prawie wyłącznie męskim, mogą zakładać osobne Koła Kobięce, jak Koła Gospodyń Wiejskich i t. p. Koła takie już dzisiaj istnieją w niektórych powiatach np. dwa w Puławskim. Nad założeniem takiego Koła w Chełmskim obecnie pracu-



jemy. Zakładanie Kół Gospodyń jest popierane przez Zarząd Okręgowy, który udziela im pomocy instruktorskiej.

Do wyrobienia społecznego kobiety dążyć powinny tak ze względu na korzyści osobiste, jak i na ważniejsze, ogólne. Naród bowiem tym jest silniejszy im więcej w nim jest jednostek uświadomionych, pełnych poczucia odpowiedzialności za swoją pracę. Pod tym względem kobieta mężczyźnie może i powinna sprostać.

P. *Łachnicki* oznajmia iż obecnie Zjazd przystąpi do głosowania nad wnioskami, opracowanymi przez specjalnie w tym celu powołaną Komisję w osobach: p.p. Juszczańskiego K., Graffowej J., Nowickiego I., Wróble A., Żurka P.

poczem udziela głosu p. Nowickiemu referentowi Komisji.

P. *Jaruzelski* zgłasza formalny wniosek, aby przewodniczący dla uproszczenia dyskusji udzielał głosu tylko jednej osobie przemawiającej za wnioskiem i jednej przeciw wnioskowi. Wniosek przyjęto.

P. *Nowicki* odczytuje kolejno wnioski i dezyderaty, które Komisja ułożyła w odpowiednim porządku.





## WNIOSKI

uchwalone na Zjeździe delegatów Związku Kółek Rolniczych i Kół Młodzieży Wiejskiej Ziemi Lubelskiej, Podlasia i Wołynia w dn. 24 i 25 lutego 1920 roku.

1) Wniosek p. Ign. Nowickiego: „Zjazd Kółek Rolniczych Okręgu Lubelskiego, Podlasia i Wołynia zwraca się do Sejmu i Rządu o przyspieszenie przeprowadzenia komasacji i udzielenie kredytów meljoracyjnych”. Wniosek przyjęto.

2) Wniosek p. F. Lechnickiego: „Zjazd delegatów Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej, Podlasia i Wołynia wita z radością uchwałę sejmową z dnia 12 b. m. jako rozpoczęcie przez Państwo szerokiej akcji odbudowy zniszczonego rolnictwa. Zjazd wyraża przekonanie, że:

1. akcja ta, aby była skuteczną, powinna być podjętą natychmiast, być prowadzoną planowo i energicznie, opartą o czynniki samorządowe i instytucje zawodowo-społeczne, wolną od wszelkiej biurokratycznej rutyny;

2. akcja w zniszczonych powiatach powinna polegać na:

a) dostarczeniu rolnikom taniego kredytu, przyczem akcja wykonawcza powinna być powierzona stowarzyszeniu pożyczkowo-oszczędnościowemu; b) imporcie koni lub wołów, zboża siewnego i narzędzi, bez którego to importu udzielenie pożyczek pozostałoby akcją bezprzedmiotową; c) zorganizowaniu kolumn wołowych, powołanych do orania pól, leżących odłogiem, należących do drobnych rolników; c) poparciu i otoczeniu opieką hodowli owiec. Zjazd poleca Zarządowi opracować sprawę odbudowy rolnictwa w zniszczonych powiatach w obszernym i wyczerpującym memorjałe, szczególnie zaś w powiatach, stanowiących dawne etapy niemieckie, przesłać takowy do Ministerstwa Rolnictwa, Komisji Rolnej Sejmu Ustawodawczego i Centralnego Związku Kółek Rolniczych”. Wniosek przyjęto.

3) Wniosek p. Gajewskiego: „Zjazd delegatów Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej, Podlasia i Wołynia wzywa Rząd do natych-

miastowego wprowadzenia w życie uchwały o przymusowej dzierżawie odłogów, przyczem dla zagospodarowania dzierżaw; Rząd winien dawać dzierżawcom pożyczki, w wysokości  $\frac{1}{6}$  całości potrzebnego nakładu". Wniosek przyjęto.

- 4) Wniosek p. Kulikowskiego: „Zjazd delegatów Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej, Podlasia i Wołynia dla ułatwienia zniszczonym wioskom przeprowadzenia komasacji i melioracji postanawia zwrócić się do odnośnych sejmików powiatowych z propozycją udzielenia kredytów na ten cel". Wniosek przyjęto.
- 5) Wniosek pp. Winiczuka i Poleszuka: „Zjazd delegatów Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej, Podlasia i Wołynia postanawia zwrócić się do Ministerstwa Rolnictwa o poparcie usiłowań Zarządu O. Zw. K. R. we Włodawie oraz Sejmików powiatowych Włodawszczyzny o otwarcie stacji doświadczalnej w majątku rządowym Hańsk, (gmina Hańsk)."
- 6) Wniosek p. Bogdanowicza: „Zjazd Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej, Podlasia i Wołynia, domaga się, aby Ministerstwo Aprowizacji poleciło Starostwom wydawać tym rolnikom, którzy dostarczyli kontyngent, 50 proc. otrąb po cenie maksymalnej dla utrzymania inwentarza". Wniosek przyjęto.
- 7) Wniosek p. Kotera: „Zjazd delegatów Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej, Podlasia i Wołynia, wyraża przekonanie, że jedną z najpilniejszych spraw, dotyczących drobnego rolnictwa jest sprawa organizacji handlowej, w tym celu wzywa się Zarząd do podjęcia energicznej akcji organizowania stowarzyszeń rolniczo-handlowych". Wniosek przyjęto.
- 8) Wniosek p. Wł. Hedingera: „Wychodząc z założenia, że Rząd sam nam pomóc nie może, jeżeli sami się nie zorganizujemy ekonomicznie, Zjazd pochwala, że Kółka Rolnicze dawały inicjatywę do powstawania Stowarzyszeń Rolniczych, Spółek Mleczarskich, jajczarskich i t. p. Zjazd uchwała, by Kółka Rolnicze szerzyły ideę oszczędności i zajęły się agitacją, by pieniądze nie leżały po domach, lecz by, je oddawać na o/o do polskich kas oszczędności, banków polskich, organizacji finansowych. Gdzie odpowiednich polskich organizacji niema, tam jest obowiązkiem Kółek Rolniczych dążyć do jaknajrychlejszego powstania organizacji finansowych, celem organizowania polskich pieniędzy.

Zjazd uznaje, że jedynym pieniądzem aż do zaprowadzenia złotego polskiego jest narażenie *marka polska* — Rubel i Korona jest pieniądzem obcym. Wzywa się rząd by jaknajrychlej przystąpił do przymusowego wycofania z obrotu tak rubli, jak koron.

Zwracamy się do Rządu o jaknajrychlejsze uregulowanie sprawy pieniężnej przez wydanie własnych pieniędzy *ubezpieczonych*". Wniosek z poprawką p. Kosiora przyjęto.

- 9) Wniosek p. Jemielewskiego: „Zwracamy się do rządu o jaknajrychlejsze uregulowanie sprawy pieniężnej przez wydanie własnych pieniędzy ubezpieczonych całym majątkiem Rzeczypospolitej. Pieniądze polskie mają otrzymać na wymianę Tow. Pożyczkowe, Kasy gminne, Banki współdzielcze i poszczególni obywatele do wysokości pewnej sumy. W ten sposób zabezpieczyć się oszczędności jaknajszerszych mas narodu, a miljarde koron, marek rubli, będące własnością spekulantów, zostawi się swemu losowi i nie obciąży nimi obdłużonego Państwa Polskiego". Wniosek przyjęto.
- 10) Wniosek p.p. Winiczuka i Poleszuka. „Zjazd Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej Podlasia i Wołynia zwraca uwagę Ministerstwa Oświaty na nadzwyczaj niski stan szkolnictwa ludowego na Podlasiu, a w szczególności we Włodawskim, oraz prosi władze miarodajne o polepszenie bytu nauczycielstwa ludowego, które nie będąc należycie uposażone, opuszcza stanowiska, pozostawiając działalność szkolną bez nauki". Wniosek przyjęto.
- 11) Wniosek p. Kotera. „Zjazd delegatów Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej Podlasia i Wołynia, uznaje, że jedną z najpilniejszych spraw podniesienia produkcji rolnej i danie szerokim warstwom pracy na roli to reforma rolna z dnia 10-go lipca 1919 roku, przeto Zjazd wzywa Rząd do jaknajszybszego wykonania reformy rolnej". Wniosek przechodzi.
- 12) Wniosek p. Lanamera. „Zjazd delegatów Kółek Rolniczych i Kół Młodzieży stwierdzając, iż od należytego rozwoju kultury i oświaty zależy potęga i praworządność wolnej i zjednoczonej Rzeczypospolitej, zwraca się z gorącym wezwaniem do wszystkich organów samorządowych wiejskich i miejskich, oraz towarzystw i organizacji społecznych, by jaknajusilniej zajęły się organizowaniem w pierwszym rzędzie kursów dla analfabetów, oraz uniwersytetów ludowych, prowadzonych przez fachowo przygotowanych ku temu ludzi.  
Zjazd zaleca Zarządowi Kółek Rolniczych silne oddziaływanie na samorządy gminne, aby praca nauczycielstwa ludowego należycie była opłacana i szanowana, albowiem od ich pracowitości zależy rozkwit kultury narodu". Wniosek przyjęto.
- 13) Wniosek p. Langnera. „Zważywszy, iż biblioteki obok szkoły są najważniejszym czynnikiem przy rozkrzewianiu oświaty i kul-

tury wśród dorosłych, zaleca Kółkom Rolniczym tworzenie jak najrychlej bibliotek stałych lub wędrownych, oraz czytelní. — Zjazd zaleca Kółkom, aby podjęły myśl wprowadzenia dobrowolnego opodatkowania się na tworzenie i prowadzenie bibliotek i czytelní. Wniosek przyjęto.

- 14) Wniosek p. Gallosa: „Zjazd występuje do Centralnego Towarzystwa Rolniczego z żądaniem, by majątek „Łysocha“ gm. Wola Wereszczyńska, pow. Włodawskiego zapisany przez ś. p. Karpińskiego na korzyść Centralnego Tow. Rolniczego z zastrzeżeniem, by tam powstała szkoła rolnicza dla włościan został jaknajszybciej wprowadzony w czyn”. Wniosek przyjęto.
- 15) Wniosek ks. Cyraskiego: „Zjazd Kólek Rolniczych i Związków Młodzieży w Lublinie trwa na stanowisku, że praca w Związkach Młodzieży stać ma na punkcie narodowo chrześcijańskim. W przeświadczeniu, że troska o rozwój ciała i umysłu nie wystarcza, ale uzupełniona i udoskonalona być winna przez kulturę duszy chrześcijańskiej naszej młodzieży polskiej”. Wniosek przyjęto.
- 16) Wniosek p. Niecki. „Zjazd delegatów Kólek Rolniczych i Kół Młodzieży Ziemi Lubelskiej, Wołynia i Podlasia na Zjeździe swym w Lublinie dnia 25 lutego uchwala już dążyć do organizowania Młodzieży Wiejskiej w Koła i Okręgowe Związki na podstawach organizacyjnych, uchwalonych na Ogólnym Zjeździe delegatów Kół Młodzieży w Warszawie, w czerwcu 1919 r. Poza tem uchwala jaknajusilniej popierać organ Centralnego Związku Młodzieży Wiejskiej „Drużyna”. Wniosek przechodzi.
- 17) Wniosek p. Niecki. Zjazd delegatów Kólek Rolniczych i Kół Młodzieży Ziemi Lubelskiej Wołynia i Podlasia, na Zjeździe swym w dniu 25. II uchwala powołać Komisję Organizacyjną któraby miała za zadanie w porozumieniu z C. Zw. Mł. Wiejskiej prowadzić całokształt prac organizacyjnych na terenie Ziemi Lubelskiej, Wołynia i Podlasia. Do składu Komisji winni wejść po 1 przedstawicielu z każdego powiatu, oraz 2-ch członków Zarządu Związku Kólek Rolniczych Ziemi Lubelskiej.
- 18) Wniosek p. Niecki. „Zjazd delegatów Kólek Rolniczych i Kół Młodzieży Ziemi Lubelskiej, Wołynia i Podlasia, na Zjeździe w Lublinie dn. 25. II uchwala wezwać Zarząd Związku Kólek Rolniczych Ziemi Lubelskiej do zaangażowania stałego instruktora do pracy społeczno oświatowej i kulturalnej w Kółkach Okr. Związkach Młodzieży Wiejskiej”. Wniosek przyjęto.

Wniosek zgłoszony przez p. Kiełczewskiego w sprawie przywrócenia cofniętego przez Min. Roln. prawa o wyboju bydła zarażonego chorobą płucną w głosowaniu upada. Wniosku broni p. Żyłcz, przeciw wnioskowi wypowiada się p. Jeruzalski.

---

## DEZYDERATY

**Zjazdu Delegatów Kółek Rolniczych i Związków Młodzieży Ziemi Lubelskiej, Półlasia i Wołynia w dn. 24 i 25 lutego 1920**  
**Zgłoszone do Zarządu Związku Kółek Rolniczych.**

- 1) Dezyderat p. Langnera: „Zjazd zaleca Zarządom Kółek Rolniczych i Zarządom Kół Młodzieży zajęcie się tworzeniem domów ludowych, jako ośrodków życia kulturalno-oświatowego i wyraża przekonanie, iż rząd wyznaczy odpowiednie na ten cel fundusze, z których będzie można zaciągać długoterminowe, bezprocentowe pożyczki”. W sprawie wniosku zabiera głos p. Kewla i p. Prawdzicowa. Dezyderat przyjęto.
- 2) Dez. p. Langnera: „Zjazd uznając za konieczne przygotowanie jaknajrychlej wyszkolonych instruktorów zarówno rolniczych jak i oświatowych, zaleca Zarządom Kół, by wysyłały zdolniejsze jednostki na kursy instruktorskie”. Dezyderat przyjęto.
- 3) Dez. p. Nowickiego: „Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych zwraca się do Zarządu Związku o zorganizowanie w Lublinie kursów z zakresu organizacji Gospodarstw Włościańskich”.
- 4) Dez. p. Szyski i Knappa: „Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej Podlasia i Wołynia, zwraca się do Centralnego Zarządu Związku Ziemi z wezwaniem, aby skłonił większych właścicieli ziemskich do przyjmowania marki polskiej, jako waluty płatniczej przy parcelacji ziemi, gdyż żądanie wyłącznie rosyjskich 100 i 500 rublowych banknotów naraża ludność na wyzysk ze strony spekulantów”. Dezyderat przyjęto.
- 5) Dez. p. Mamota i Wójcika: „Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej Wołynia i Podlasia, wzywa Zarząd, aby w łączności z Centralnym Towarzystwem Rolniczym poczynił starania w Ministerstwie Skarbu i Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w celu energicznego tępienia tajnego Gorzelnictwa oraz tajnego wyszynku”. Dezyderat przyjęto.

- 6) Dez. p. Madlera i Mierzwy. „Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych i Związków Młodzieży Wiejskiej na Zjeździe w Lublinie d. 25/II stwierdzając, że niektóre Kółka Rolnicze i Związki Młodzieży Wiejskiej wprowadzają do pracy swej pierwiastek polityczno-partyjny, przypomina wszystkim członkom powyższych organizacji, iż są one apolityczne, a zatem podobne zagadnienia pod obrady Kółek Rolniczych i Związków Młodzieży Wiejskiej nie wchodzi”. Dez. przechodzi.
- 7) Dez. p. Madlera. „Zjazd poleca Związkowi Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej zająć się wydaniem w druku wybitniejszych referatów obecnego Zjazdu i otworzyć subskrypcję na pokrycie związanych z tem kosztów”. Dez. przyjęło.
- 8) Dez. p. Langnera. „Zjazd zwraca się do Rządu, aby zabronił prywatnym przedsiębiorcom otwierania po wsiach i miasteczkach kinematografów, które winny iść na usługi wyłącznie instytucji kulturalno-oświatowych. Wówczas staną się one nie źródłem zepsucia, lecz pomocniczym środkiem przy szerzeniu wiedzy i kultury. Dez. przyjęło.
- 9) Dez. p. Langnera. „Zjazd zwraca się do Centralnego Zarządu Kółek Rolniczych z wezwaniem, by zajął się zorganizowaniem wystaw wędrownych z zakresu rolnictwa, budownictwa, higieny i oświaty”. Dez. przechodzi.
- 10) Dez. p. Szyszkł. „Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej Podlasia i Wołynia zwraca się do Ministerstwa Aproprowizacji, aby towary, przeznaczone dla włościan skierowano nie do syndykatów większej własności, lecz do Stowarzyszeń rolniczo-handlowych i Stowarzyszeń Spożywczych „Społem”, zadanych przez Kółka Rolnicze”. Dez. przechodzi.
- 11) Dez. p. Nowickiego i p. Graffowej. „Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej Podlasia i Wołynia wzywa posłów na Sejm do opracowania odpowiedniej ustawy na przyszłość w celu zapobiegnięcia świadomemu niszczeniu plodów rolnych pierwszej potrzeby”. Dez. przyjęło.
- 12) Dezyderat p. Demnickiego: „Zjazd Delegatów Kółek Rolniczych Ziemi Lubelskiej, Podlasia i Wołynia zwraca się do Zarządu Związku Kółek Rolniczych z wezwaniem o przyspieszenie pracy, zmierzającej do zakładania gospodarstw wzorowych”. Dez. przyjęło.

---



P. Szyszko zgłasza wniosek, aby Zjazd zwrócił się do Naczelnika Państwa, wyrażając życzenie jaknajszybszego zawarcia pokoju z Rosją. Wniosek ten jednak, jako natury politycznej upada na życzenie większości zebranych.

P. Adamski przypomina Zarządom Kółek, aby się starały w Ministerstwie Apropowizacji o sól i naftę.

P. Wojciechowski zaznacza, iż rozwój naszego rolnictwa ściśle związany jest ze spokojem Państwa nazewnątrż i wznosi okrzyk „Niech żyje armja i Wódz Naczelny!”.

P. Jemielewski nawołuje do podziękowania instruktorom za ich pracę; zebrani słowa te przyjmują oklaskami.

P. J. Borys w imieniu Zjazdu dziękuje prelegentom za referaty.

P. Jemielewski przypomina wezwanie p. Guzowskiej o składce na Świecone dla Żołnierza Polskiego.

P. Czarmiński daje informacje co do wyjazdu delegatów z Lublina i oznajmia, iż ci, którzy jeszcze pozostają, mogą wziąć udział w wycieczce na Bronowice do składów narzędzi rolniczych. Wreszcie dziękuje delegatom za tak liczne przybycie.

P. L. Hampel dziękuje Kółkowiczom za poparcie jego pracy w ciągu lat kilkunastu oraz za zaszczytne stanowisko honorowego prezesa. W serdecznych słowach żegna Zjazd i obiecuje zawsze służyć radą nowemu Zarządowi.

Przewodniczący p. F. Lechnicki zamyka Zjazd.



#### Omyłki w druku.

|      |    |        |    |    |      |            |                              |
|------|----|--------|----|----|------|------------|------------------------------|
| Str. | 8, | wiersz | 5  | od | góry | winno być: | instruktorów, kółkowiczów    |
| "    | "  | "      | 22 | "  | "    | "          | słomy                        |
| "    | 30 | "      | 18 | "  | dołu | "          | (K. R. Putnowice) 70 członk. |
| "    | 55 | "      | 9  | "  | góry | "          | Stanisław Bartnik.           |

